

rudni osoby  
UNU (Zam-  
ckie, Ciecha-  
o, Szczuczyn,  
859-810  
1951  
PIECZEN ży-  
h, 0-603-192-  
1979  
A do chorej,  
1982  
IE pracowni-  
el. (086) 473-  
f-2011  
ZY gipsowych,  
68-57  
2031  
- POSIADAM  
2058-o  
IENTKĘ sklep  
lat), wykształ-  
006-64-39-54  
2059  
ę. Wymagana  
ie, 216-96-14  
35-203  
2043-o  
— kierowca  
tel. 4731-594  
2037  
własnym samo-  
ontakt tel. po-  
godz. 9.00 —  
2073  
A  
alenia Kadr  
29, 216-64-72  
Y  
Y DLA  
(300 godz.)  
BHP  
ówce  
fak. 1969  
7-25.  
f-1748-o  
ATYKA, fizyka.  
f-180-o  
TYCJE, wypraco-  
f-1274-oo  
18-65-66.  
f-1626-oo  
ATEMATYKI, tel.  
1871  
— korepetycje.  
74-63  
2028  
97  
2080-o  
NIEMIECKIEGO  
2068  
IE  
płatne po załat-  
4.  
F-1324-00  
502-918-242.  
f-1443-o  
p zielarsko-droge-  
azowiecka 1 paw-  
f-1545-oo  
ZDY DLA WSZY-  
rawna w Stanach  
umenty.  
fak. 1564-o  
w serwisie

TYGODNIK REGIONALNY

www.kontakty-tygodnik.com.pl



# Daleko od Betlejem



Krzysztof Musiński  
Authorized dealer No 026  
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87  
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50  
Zapraszamy do salonu i serwisu  
codziennie w godz. 9-17

fak. 1473-o

# KONTAKTY

12 (1064)

25 MARCA 2001

CENA 2,20 zł

## Grzech zaniechania



Fot. Gabor Lörinczy

ISSN 0208-6840  
INDEKS 363286



TACUMA



**Bonifikata nawet  
do 15%**

zapraszamy na jazdę próbną



POLMOZBYT ŁOMŻA  
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58  
e-mail: pzbytlo@dc.s.daewoo.com.pl  
fak. 2210

## OKAZJA!!! TYLKO DWA DNI!!!

Producent zaprasza na kiermasz odzieży.  
W ofercie wyprzedaż płaszczy i kurtek  
damskich i męskich.

Ponadto dużo innej odzieży.

**Ceny wyjątkowo niskie.**

**Skorzystaj z okazji.**

Kiermasz odbędzie się  
w Regionalnym Ośrodku Kultury  
przy ul. Małachowskiego 4 w Łomży  
w dniach:

**24 marca 2001 w godz. 10.00–18.00**

**25 marca 2001 w godz. 10.00–17.00**

fak. 2133

## F.H.U. „JANKOWSKI” Łomża, Al. Legionów 105

tel. (0-86) 219-81-16

### oferuje:

(blaszak obok punktu  
dorabiania kluczy)

- drzwi zewnętrzne wzmacniane
- drzwi antywłamaniowe GERDA i inne
- okna PCV (3 systemy)
- drzwi wewnętrzne POLSKONE
- drzwi i bramy garażowe

### UWAGA!!!

Zapraszamy na otwarcie  
nowego punktu sprzedaży  
w sobotę 31.03.

fak. 2162

## „Shibas” Sp. z o.o. w Łomży zatrudni

### inżyniera

o kierunku mechanicznym  
spełniającego następ. wymagania:

- znajomość obsługi programu AutoCAD
- posiadający prawo jazdy kat. B
- nie karany
- mile widziana znajomość jęz. angielskiego

Kontakt osobisty: ul. Poznańska 14

## SPRZEDAM NIEZABUDOWANĄ NIERUCHOMOŚĆ

o pow. 13 344 m<sup>2</sup>  
zlokalizowaną w Łomży  
przy ulicy Wojska Polskiego 174,  
działka jest uzbrojona

tel. 218-01-61 lub 0-501-387-593

## Wiosna tuż, tuż!

### Czas na nowe auto!

Łap okazję tylko w dniach 23.03 do 30.03 2001r.

Firmowe Salony Sprzedaży Ratalnej Daewoo przygotowały specjalne umowy promocyjne dzięki którym, podczas dni otwartych, zakup samochodu na raty nie będzie wiązał się z zaciągnięciem kredytu w banku, przedstawieniem zaświadczeń o zarobkach, spłacaniem wysokich odsetek, a co więcej daje możliwość zaoszczędzenia znacznych kwot i skorzystania z wielu promocji.

Umowy promocyjne dają możliwość najlepszego zakupu wszystkich modeli Daewoo: MATIZA, LANOSA, NUBIRY, POLONEZA bez poręczycieli i żadnych dodatkowych formalności. Koszt zakupu jest prawie 10-krotnie niższy od kredytu bankowego i wszyscy, którzy zdecydują się na zakup w ciągu dni otwartych będą mieli stały procent zagwarantowany do końca spłaty. Do zawarcia takiej umowy promocyjnej wystarczy jedynie pierwsza wpłata wynosząca tylko 3% wartości wybranego modelu oraz dokument tożsamości. Dodatkową atrakcją jest to, że pierwszych 10 klientów otrzyma przy zakupie superofertę na pakiet ubezpieczeń AC, OC, NW.

Uwaga! Z racji, że ilość umów promocyjnych jest ściśle ograniczona, (10 pierwszych osób), decydować będzie kolejność rezerwacji telefonicznych lub osobista wizyta w salonie.

W przypadku dużej ilości zainteresowanych, zastrzegamy sobie prawo wcześniejszego zakończenia promocji.



**SALON FIRMOWY** Łomża ul. Senatorska 1 (przy Starym Rynku)

Tel. (0-86) 216-62-66 (tel. rezerwacja umów 10.00–17.00)

fak. 2254

## Zarząd Banku Spółdzielczego w Jedwabnem zaprasza swoich członków na zebranie sprawozdawcze grup członkowskich w następujących terminach:

— **28 marzec 2001 r. (środa) godz. 10.00**

w lokalu BS Jedwabne — z terenu gminy Jedwabne.

— **30 marzec 2001 r. (piątek) godz. 10.00**

w lokalu BS Jedwabne — z terenu miasta Jedwabne.

— **29 marzec 2001 r. (czwartek) godz. 14.00**

w lokalu Oddziału BS w Przytułach — z terenu gminy Przytuły.

— **28 marzec 2001 r. (środa) godz. 10.00**

w lokalu Oddziału BS w Radziłowie — z terenu osady Radziłowie.

— **29 marzec 2001 r. (czwartek) godz. 10.00**

w lokalu Oddziału BS w Radziłowie z terenu gminy Radziłowie.

## PROMOCJA MILENINIJNA RADIO TAXI 96-21 lub 218 10 26



- 1 kpl. nalepek (12 szt.) upoważnia do jednorazowej 10% zniżki w sklepach „PAN”
- 1 kpl. nalepek (12 szt.) upoważnia do jednorazowej 15% zniżki w „PIZZERIA DIAVOLO”
- 1 kpl. nalepek (12 szt.) upoważnia do jednorazowej 10% zniżki w „RELAX CLUB”
- 1 kpl. nalepek (12 szt.) upoważnia do jednorazowego, bezpł. wstępu do „KLUBU ATOM”

## Szpital Wojewódzki w Łomży ogłasza konkurs na stanowisko Pielęgniarki Oddziałowej Oddziału Chorób Płuc i Gruźlic w Szpitalu Wojewódzkim

Kandydatki powinny spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe pielęgniarskie lub inne wyższe mające zastosowanie przy udzielaniu świadczeń w działalności podstawowej i średnie medyczne — 3 lata pracy w szpitalu
- średnie medyczne i specjalizacja — 5 lat pracy w szpitalu
- średnie medyczne i kurs kwalifikacyjny — 7 lat pracy w szpitalu

Dokumenty określone w rozporządzeniu MZIOS z dn. 19.08.98 (tj. Dz.U. Nr 115/98, poz. 749) z p.zm. wraz z dołączoną koncepcją pracy

w ww. stanowisku z adnotacją na kopercie „KONKURS” prosimy przesyłać p. adresem:

Szpital Wojewódzki, Al. Piłsudskiego 11 18-400 Łomża, Dział Szpitalnych Pracowniczych.

W terminie 30 dni od daty opublikowania ogłoszenia.

**Termin rozstrzygnięcia konkursu — maj 2001 r.**



# KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY

rok założenia 1980  
Ukazuje się w województwie podlaskim,  
części województwa mazowieckiego,  
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

## Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
www.kontakty-tygodnik.com.pl  
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

## Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczęśna, Maria Tocka,  
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

## Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,  
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,  
Jan Oniszczyk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

## Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

## Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam  
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna  
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,  
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

**Rysunki:** Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński

**Felieton:** Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

**Zdjęcia:** Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

## Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa),  
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 216-42-43

**Maszynistka:** Janina Gawrońska

## Biurowisko „Kontaktów”:

**Kierownik:** Alina Michałowska  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

## Kolno:

Kolneński Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

## Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a  
tel./fax (0-29) 760-91-92

## Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

## Suwałki:

„LOCUM” S.C.  
ul. Utrata 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

## Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

## Zambrów:

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

## Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska „Kolporter”,  
sieć własna wydawcy

## Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

## Skład:

STudio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84  
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

## Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.

Moją tajemną kwietną dolinkę, w której najpierwsze na świecie  
przebijają się przebiśniegi, śnią poranny przymrozek.

Mój krzyk, by grzechu z strasznego krzyku mordowanych sąsia-  
dów w Jedwabnem nie zaklejać w Dekalogu pokrętną erratą piątego  
przykazania, ściągnął oskarżenie Komisji Rodziny, Opieki Społecznej  
i Zdrowia Rady Miejskiej w Łomży o „sianie nienawiści, agresji, za-  
grożenie dzieci i młodzieży, obrażanie autorytetu miasta”.

Stało się to jednego dnia. Zasmuciło.

W kwietną dolinkę za dzień, dwa zajrzy słońce. W ogrzanej ziemi  
wезде piękny kwiat.

Z fałszywych oskarżeń wyrósł straszliwy krzyk nad płomienie palonych żywcem ludzi w Je-  
dwabnem. Ziemię pokrył popiół, w którym przez 60 lat nie może wzejść prawda.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek po stracie  
drogiej naszym sercom  
**WIESŁAWY CZERNIAWSKIEJ**  
Żony, mamy, babci  
lekarzom i pielęgniarkom, opiekunom duchowym, przyjaciołom,  
którzy wspierali Wiesię w trudnych miesiącach Jej zmagani  
z bezlitosną chorobą  
Dziękujemy z całego serca  
mąż — Mieczysław Czerniawski  
córka — Aneta Walkuska z mężem Maciejem  
i wnuczkami Aleksandrą oraz Marią  
syn — Radosław  
fak. 2207

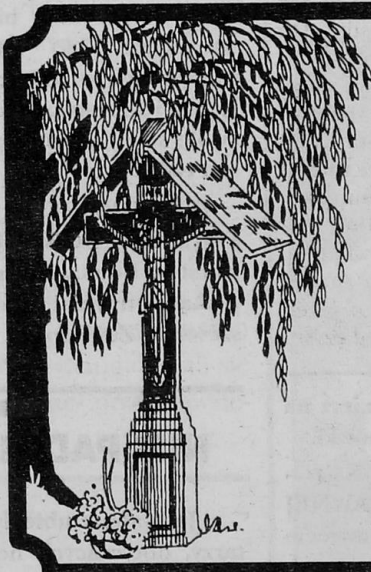
Wyrazy głębokiego współczucia  
Posłowi Ziemi Łomżyńskiej na Sejm RP  
**Panu MIECZYSLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
z powodu śmierci  
żony **WIESŁAWY**

składa

Prokurator Okręgowy

wraz z pracownikami prokuratur okręgu łomżyńskiego

fak. 2117



Wszystkim, którzy uczestniczyli  
w ostatniej drodze  
**Mojego Męża**  
**ŚP. STANISŁAWA SZOSTKOWSKIEGO**

oraz za szczere wyrazy współczucia,  
za każde słowo otuchy i wsparcie  
w bolesnych dla nas chwilach  
serdeczne podziękowania

składa

Żona

Matiz



rok produkcji 2000



Bonifikata:

4.500,-

+ upominek

dla rolnika

dotatkowa promocja 5%

POLMOZBYT ŁOMŻA  
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58  
e-mail: pzbyclom@dcs.daewoo.com.pl

fak. 2210

KONTAKTY





## Korupcja w radzie miejskiej?

400 POZWÓW ZŁOŻYŁY W SĄDZIE pielęgniarki Podlaskiego. Domagają się 203 zł podwyżki, gwarantowanej sejmową ustawą.

**KRÓTKOWZROCZNOŚĆ, DALEKOWIDZENIE I ASTYGMATYZM** to najczęściej spotykane schorzenia wzroku u młodzieży województwa podlaskiego (podobne wyniki dają także ogólnopolskie badania w tej dziedzinie). Problemy ze wzrokiem ma już prawie połowa badanych uczniów, co piąte z dzieci uskarża się również na schorzenia upośledzające słuch.

**NARZEKAJĄCA NA BRAK PIENIĘDZY** Podlaska Regionalna Kasa Chorych podpisała z niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej w Warszawie kontrakt na świadczenie usług okulistycznych takich, jakie od dłuższego czasu wykonywane są w klinice Akademii Medycznej w Białymstoku i Szpitalu Wojewódzkim w Łomży. Lekarze uważają, że jest to działanie bardzo szkodliwe dla podlaskich placówek. Szefostwo Kasy tłumaczy się chęcią dania pacjentom możliwości wyboru.

**NA ROZPOCZĘCIE REALIZACJI PILOTAŻOWEGO PROGRAMU OCHRONY ŚRODOWISKA** na terenach wiejskich oczekują z niecierpliwością mieszkańcy gminy Śniadowo oraz kilku innych w rejonie Łomży i Ostrołęki. Program finansowany ze środków PHARE, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Organizacji Ochrony Wód Bałtyku polegać ma na tworzeniu systemu oczyszczania odpadów płynnych (a zwłaszcza gnojowicy) w specjalistycznych gospodarstwach rolniczych w rejonie Elbląga, Torunia oraz Łomży i Ostrołęki. We wsi Jakać Borki w gminie Śniadowo tylko 3 z 15 gospodarstw nie wyraziły ochoty na udział w programie.

**DNI OTWARTE W CENTRUM INFORMACJI I PLANOWANIA KARIERY ZAWODOWEJ** w Łomży (ul. Nowogrodzka 1) organizuje od 26 do 30 marca (w godz. 10.00-14.00) Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku. WUP zaprasza bezrobotnych i poszukujących pracy oraz uczniów szkół ponadpodstawowych, zainteresowanych wyborem zawodu, podniesieniem lub zmianą kwalifikacji zawodowych, prowadzeniem własnej działalności gospodarczej. W Dniach uczestniczyć będą przedstawiciele łomżyńskich uczelni oraz instytucji szkolących, psycholog i doradca zawodowy.

**WYPOWIEDZENIE Z PRACY OTRZYMAŁO 120 PRACOWNIKÓW** Ogrodu Podlaskiego w Siemiatyczach. Ogród to spółka pracownicza, która w 2000 r. przejęła znany siemiatycki zakład Horteksu. Wszyscy zwolnieni odwołali się do sądu pracy. Sytuacja firmy jest bardzo zła.

**XIV WSZECHPOLSKI KONGRES MUZULMAŃSKIEGO ZWIĄZKU RELIGIJNEGO** wybrał nową władzę. Nowym przewodniczącym został Stefan Korycki. Do Związku należą 2 z 6 tysięcy wyznawców islamu w Polsce.

**KAMPANIĘ WYBORCZĄ JAKO PIERWSZA ROZPOCZĘŁA** w Podlasku koalicja PPS z Samoobroną; do Hajnówki przyjechali obaj liderzy, Piotr Ikonowicz i Andrzej Lepper, który za-



Jest bociek! Jest wiosna! Do Drozdowa, w poniedziałek, „na świętego Józefa”, przyleciał pierwszy. Usiadł na gnieździe na stole. Szybko rozeszła się ta wieść po wsi, a ludzie bacznie zaczęli przyglądać się strudzonemu wędrowcowi. Nie bez powodu: zgodnie z miejscową przepowiednią, jeżeli bociek jest czysty, to znaczy, że przed nami suche lato; jeżeli brudny — mokre. Przyleciał czysty.

powiedział, że wspólny marsz na Warszawę zaczną od Hajnówki.

**WYDZIAŁ TEOLOGII KATOLICKIEJ I PRAWOSŁAWNEJ POWSTANIE** na Uniwersytecie w Białymstoku za dwa lata (październik 2002).

**KWESTĘ NA ROZBUDOWĘ I WYPOSAŻENIE HOSPICIUM** pod wezwaniem Ducha Świętego, opiekującego się nieuleczalnie chorymi, organizuje w niedzielę, 25 marca, w Łomży Łomżyńskie Towarzystwo Przyjaciół Chorych. Pieniądze zbierane będą w pobliżu kościołów i w centrum miasta. Kierująca Hospicjum Teresa Steckiewicz skierowała do sądu pozew przeciwko Zarządowi Łomży o wypłatę 9270 złotych. Uważa, że z obowiązku zapłacenia takiej kwoty w ubiegłym roku

nie wywiązały się władze Łomży, mimo dwustronnego porozumienia. Przedstawiciele Zarządu Łomży uważają jednak, że z budżetu samorządu hospicjum otrzymało i tak więcej pieniędzy, niż zakładano.

**WICEDYREKTORA BIEBRZAŃSKIEGO PARKU NARODOWEGO JANA LESZKOWICZA ODWOŁAŁ** ze stanowiska minister ochrony środowiska. Wokół dyrektora od dłuższego czasu narosło wiele kontrowersji, związanych m. in. ze sposobem użytkowania służbowego mieszkania. O jego odwołanie wystąpiło w grudniu ubiegłego roku do szefa resortu 70 procent pracowników BPN.

**ZAPISY NA WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ** w ośrodku budowanym przy ul. Rybaki w Łomży przyjmują Caritas Diecezji Łomżyńskiej ze Stowarzyszeniem „Rodzice Dzieciom Troski Specjalnej”. Już we wrześniu mają tam powstać pracownie intrologatorska, technologii żywienia, rękodzieła artystycznego. Ośrodek będzie mógł zapewnić opiekę około 20 niepełnosprawnym. Zajęcia i dojazd organizowany przez Caritas będą bezpłatne. Zgłoszenia powinny być składane w siedzibie Caritas w Łomży (ul. Sadowej 3, tel. 216-28-26) lub Stowarzyszenia RDTS w Piątnicy przy ul. Stawiskowskiej 6 (tel. 219-29-80).

**FALSZERSTWO BILETÓW KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ NA DUŻĄ SKALĘ WYKRYŁA** łomżyńska policja. W proceder zamieszanych jest dwóch wytwórców oraz kilkudziesięciu pośredników sprzedaży biletów uprawniających do uczniowskich przejazdów w okolicach miasta. Przedsiębiorstwo komunikacyjne swoje straty szacuje na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

**II NAGRODĘ W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE** Ministerstwa Edukacji Narodowej na plakat otrzymał Bartek Trynieszewski z Zambrowa.

## Znaki czasu

- Najwyższa Izba Kontroli żąda rozszerzenia ustawy antykorupcyjnej; dyrektorzy, wicedyrektorzy i główni księgowi publicznych szpitali i przychodni powinni mieć ustawowy zakaz zasiadania w zarządach fundacji i spółek prawa handlowego. Z wnioskiem NIK zgadza się Kancelaria Premiera.

- Do 30 proc. wzrosła liczba przeciwników wejścia Polski do Unii Europejskiej; zwolennikami jest 55 proc. ankietowanych przez CBOS.

- Premier Jerzy Buzek chce, by jego „rząd miał tę siłę, co dotąd”. Partyni koledzy premiera naciskają, by „tych zdrajców z SKL”, którzy wyszli z AWS, usunął z ministerialnych stanowisk.

- Według planów Ministerstwa Edukacji Narodowej, w tym roku przybędzie około półtora tysiąca pracowników komputerowych; na komputery czeka jeszcze prawie 25 tysięcy szkół. Przy takim tempie komputeryzacji szkół, standardy europejskie osiągniemy za dwanaście lat.

- Kraje kandydackie (w tym Polska), które chcą otrzymać dopłaty bezpośrednie dla swoich rolników, muszą odłożyć członkostwo w Unii Europejskiej poza 2006 rok, bo Niemcy do tego czasu nie wpłacą na ten cel dodatkowych pieniędzy do budżetu Unii.

- Polscy muzułmanie chcą zmiany ustawy o stosunku państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP. Oczekują powrotu do sytuacji przedwojennej, kiedy mieli imama w polskiej armii, a śluby udzielane w domach i zapisane w ich księgach metrykalnych były uznawane przez państwo. Potomkowie polskich Tatarów chcą odzyskać skonfiskowane po wojnie majątki muzułmańskich gmin wyznaniowych. Najwięcej żyje ich w Podlasku.

## NIM PADNIE PROŚBA: PRZEBACZCIE

Jedwabne: ubiegły tydzień upłynął najpierw pod znakiem komentarzy, dotyczących homilii wygłoszonej przez biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka. Pojawiło się wiele ocen, także ze strony przedstawicieli Kościoła, bardzo krytycznie oceniających tę część wypowiedzi ordynariusza, w której mówił o „robieńiu interesów na niewinnej krwi pomordowanych Żydów”. Do niemieckich archiwów wyruszył przedstawiciel Instytutu Pamięci Narodowej, prowadzącego śledztwo w sprawie zamordowania jedwabieńskich Żydów. Według Jana Nowaka-Jeziorańskiego istnieje prawdopodobnie film niemiecki, ukazujący tragedię, a Polska powinna przeprosić, zanim ten film się znajdzie na ekranach światowych telewizji i zanim ukaże się angielskie wydanie książki „Sąsiedzi” Jana Tomasza Grossa. Także w ubiegłym tygodniu usunięty został głaz z kłamliwym napisem, że mordu na Żydach dokonali hitlerowcy. Nowy obelisk ma się w miejscu kaźni pojawić przed jej rocznicą 10 lipca. Nie wiadomo jeszcze, jaki będzie na nim napis, ale według informacji Andrzeja Przewoźnika z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa będzie to ściana z wmurowanym fragmentem nadpalonej macewy (żydowskiego nagrobka) z drewna. (szerzej: str.6-7)





## NIEBEZPIECZNE PODLASKIE

Coraz niebezpieczniej w Podlaskiem. W styczniu i lutym 2001 roku policja stwierdziła 4596 przestępstw; aż o 20,4 proc. więcej niż rok temu. Kryminalne stanowiły 77 proc. wszystkich. Ich wykrywalność wzrosła o 4,2 proc. i wyniosła 74,1. Uaktywnili się policjanci w ujawnianiu przestępczości narkotykowej: aż o 487,5 proc.!

Ogółem wskaźnik wykrywalności przestępstw wynosił 79,6 proc. (wzrost o 6,8). Wykryto 3736 sprawców tj. o 32,5 proc. więcej niż rok temu.

Najwyższy wskaźnik wykrywalności przestępstw w województwie miała Komenda Powiatowa Policji w Hajnówce — 93,8 proc. Najniższy w Kolnie — 66,4 proc.

## POSTERUNEK GĘSICH LOTÓW

We wtorek, 20 marca (kiedy oddawaliśmy „Kontakty” do druku) Biebrza w Burzynie liczyła 278 centymetrów, temperatura powietrza wynosiła 2,4 stopnia Celsjusza, a ilość opadu 8,4 milimetra.

„Posterunek Burzyn” zawsze na posterunku. Codziennie, ponad 50 lat, Józef Tocicki informował Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Białymstoku o stanie wody na Biebrzy, temperaturze powietrza, ilości opadów i innych zjawiskach atmosferycznych. 10 lat temu ten nietypowy fach przejął po ojcu Tadeusz Tocicki. Każdego ranka idzie około 700 metrów do „posterunku Burzyn”, by równo o godzinie siódmej odczytać potrzebne dane; świętek, piątek, lato, zima. Potem wszystko trzeba dokładnie zanotować w dwóch dziennikach: „od pomiarów stanu wody” i „od zjawisk meteorologicznych”.

— Trzyma mnie przede wszystkim przyzwyczajenie, bo pieniądze z tego małe. Za to jak nikt inny przez cały rok mogę napatrzeć się na przyrodę. Dzisiaj zobaczyłem mnóstwo dzikich gęsi, które zleciały nad naszą Biebrzę na odpoczynek w drodze na łęgowska. Tysiące, tysiące ptaków. Więc takiego zajęcia można mi tylko pozazdrościć! — żartuje Tadeusz Tocicki.

## ODWOŁANY ZA KRYTYKĘ?

Stanisław Gawryszczak, dyrektor łomżyńskiego Oddziału Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych, został odwołany w piątek, 16 marca. Dzień wcześniej ukazały się „Kontakty” z krytycznym komentarzem dyrektora S. Gawryszczaka, dotyczącym realizacji reformy służby zdrowia w Podlaskiej Kasie.

Uczestnicy sobotniego zjazdu Okręgowej Izby Lekarskiej w Białymstoku wnioskowali o odwołanie Zarządu PRKCh. Główną przyczyną tej decyzji jest znaczne ograniczenie pacjentom dostępu do usług medycznych.

## WIESŁAWA CZERNIAWSKA ODESZŁA...

Wiesławę Czerniawską, prezesa Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i żonę posła, lidera SLD w Podlaskiem Mieczysława Czerniawskiego, pożegnali mieszkańcy Łomży w ubiegłym tygodniu. W uroczystościach żałobnych w kościele oo. Kapucynów udział wzięło kilka tysięcy mieszkańców miasta, wielu przyjaciół rodziny oraz przedstawicieli krajowych władz TKKF. Wiesława Czerniawska spoczęła na cmentarzu przy ul. Kopernika w Łomży.

## DZIECI DZIECIOM

Odzież, artykuły piśmiennicze i spożywcze, środki czystości i zabawki zbierali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 9 w Łomży dla niepełnosprawnych dzieci polskich z Litwy. Dary przekazane zostały za pośrednictwem Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Organizatorzy akcji serdecznie dziękują uczniom, nauczycielom i mieszkańcom osiedla, którzy zaangażowali się w to szlachetne przedsięwzięcie.

## WITANIE WIOSNY



## O LAUR PREZYDENTA

Siedem firm z województwa podlaskiego przeszło pierwszy etap konkursu o Nagrody Gospodarcze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W doborowym gronie, które ubiega się o laury znalazły się Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Zambrowie, PSS „Społem” w Białymstoku, „Atlas Włókn” w Suwałkach, „Szyby Termizolacyjne Sokółka” w Sokółce, Spółdzielnia Mleczarska „Mlekowita” w Wysokim Mazowieckim, gospodarstwa rolne Zdzisława Kraszewskiego we wsi Dąbrowa Łazy oraz gospodarstwo drobiarskie w Solistówce. Konkurs odbywa się po raz czwarty, a kandydatury zgłaszają i oceniają najpoważniejsze polskie organizacje biznesowe.

## ZAPROSILI NAS:

• Galeria Bonar w Łomży — na wernisaż wystawy Zbyszka Bogatko „Między” i koncert zespołu Klonek.

• Zarząd Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Komenda Miejska Policji w Łomży — na podpisanie porozumienia o współpracy z radami osiedli w celu poprawy bezpieczeństwa.

• Kolekcjoner i dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na otwarcie wystawy fotograficznej „Polskie dwory” ze zbiorów Macieja Rydla z Gdańska.

• Gimnazjum nr 4 w Łomży — na turniej uczniów pl. Europa — nasz wspólny dom.

• Dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Łomży — na finał rozgrywek w koszykówkę chłopców, uczniów szkół ponadpodstawowych województwa podlaskiego.

• Dyrektor III Liceum Ogólnokształcącego w Łomży — na wojewódzki finał rozgrywek w piłkę siatkową dziewcząt szkół ponadgimnazjalnych.

• Dyrektor Zespołu Szkół Średnich i Zawodowych w Marianowie — na konferencję prasową poświęconą 30-leciu szkoły.

• Tymczasowy Zarząd Główny Ligi Umiarkowanych Pragmatyków w Łomży — na zebranie organizacyjne w sprawie utworzenia pierwszego w kraju fanklubu Adama Małysz.

• Zastępca prezydenta Łomży — na spotkanie przedstawicieli organizacji pozarządowych „nie działających w celu osiągnięcia zysku”, dotyczące przyjęcia przez Radę Miejską Karty współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi.

Dziękujemy.



**PROMOCJA**

~~1239,-~~

**1079,-**

HQV 340; moc 2,7 KM

**od 29.01.2001 do 31.03.2001**

*Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych*

**CIECHANOWIEC**, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

**GRAJEWO**, ul. Piłsudskiego 6, tel. (0-86) 272-64-62

**KOLNO**, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

**ŁAPY**, ul. Główna 19, tel. (0-85) 715-57-97

**ŁOMŻA**, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

**WYSOKIE MAZOWIECKIE**, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

**ZAMBRÓW**, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

fak. 761-o



Mieszkańcy Jedwabnego muszą sobie uświadomić, że nie ma szans obrony dobrego imienia miasta z lipca 1941 r. Jest szansa na dobrą opinię Jedwabnego z roku 2001

**C**o prawda, pamięć o zbrodni z 10 lipca 1941 roku przetrwała w zbiorowej świadomości, ale przez lata została w poważnym stopniu zniekształcona. W dodatku wydawało się im, że na zawsze pozostanie tajemnicą. Tymczasem, za sprawą książki profesora Grossa, Jedwabne znalazło się w świetle

mieszkańców miasta, którzy wzbraniają się przed przyjęciem oczywistej prawdy. I tak będzie, aż do całkowitej kompromitacji, jeśli społeczność Jedwabnego nie zrozumie praw rządzących komercyjnymi mediami i nie nauczy się trzymać z daleka od polityków, którzy tak chętnie oferują im ostatnio swoją pomoc.

ne" są niemal wszystkie informacje, dotyczące tej sprawy: demon-taż pomnika, przybycie do miasteczka ordynariusza itp. Wieczorem wszystko to jest komentowane przez polityków w programach telewizyjnych. I tak już będzie. Nie jest to wcale rezultat światowego spisku, lecz przejaw jak najbardziej naturalnego za-

szym wypadku wygląda to na próbę ukreślenia sprawy głowie przez odwołanie się do prawniczego kręactwa. A swoją drogą wygląda to dziwnie: z jednej strony krytykuje się profesora Grossa, że oparł swoją relację na zeznaniach z tamtych procesów, bo to przecież okres stalinowski, a z drugiej strony zaś uważa się za-

## Tajemnica w świetle jupiterów

Mieszkańcy Jedwabnego powtarzają często, że są celem ataku sterowanego przez tajemnicze zagraniczne ośrodki, wspieranego oszczerczą kampanią krajowych i światowych mediów. Z zewnątrz wygląda to trochę inaczej: padli, przede wszystkim, ofiarą mrocznej tajemnicy, skrywanej przez lata. Ponoszą także konsekwencje życia w społeczeństwie informacyjnym. Chaotyczne reakcje różnych jedwabieńskich środowisk dowodzą, że nie rozumieją one praw rządzących tym społeczeństwem. Jeśli ich szybko nie zrozumieją, skazani będą na porażkę w walce o dobre imię swego miasta.

jupiterów. Stało się współczesnym symbolem zbrodni dokonanej na sąsiadach z pobudek religijnych i etnicznych. Po niedawnej rzezi na Bałkanach, społeczność europejska jest szczególnie wyczulona na ten problem, nawet jeśli do zbrodni doszło przed sześćdziesięciu laty.

Czują się bezbronni wobec agresywnego zachowania mediów, które przerasta ich wyobrażenia. Dlatego chętnie nadstawiają ucha różnym spiskowym teoriom, których jedyną zaletą jest to, że przedstawiają prostą wizję świata, w której ich miasto, z jakichś powodów, stało się ofiarą zorganizowanej akcji wszechmocnych organizacji żydowskich. A że sumienie jedwabieńskie nie jest całkowicie czyste, reakcje różnych grup są chaotyczne, nieprzemyślane i w rezultacie kompromitujące całą społeczność w oczach opinii publicznej i to zarówno polskiej, jak i międzynarodowej.

**W**Jedwabnem bardziej lub mniej spontanicznie powstają komitety i stowarzyszenia obrony dobrego imienia miasta, często konkurencyjne wobec siebie, a zawsze nieporadne w wyrażaniu swoich poglądów. Zasypują media i urzędy stanowiskami i protestami, pisanymi koślawą polszczyzną, przedstawiającymi autorów jako niewinne ofiary „światowej, niewiarygodnej w metodach kampanii”. Apele te najczęściej nie przebijają się do szerszego rozpowszechniania, a bywa, że są przedstawiane jako dowód zatwardziałego uporu dzisiejszych

**J**edwabne od kilku tygodni najeżdżane jest przez watahy dziennikarzy. Często niedouczone, szukających sensacji i potwierdzenia wcześniej przyjętych teorii. Miasto stało się sensacją, newsem, świeżą pożywką dla światowych środków przekazu, które żyją własnym życiem, tak obcym mieszkańcom Jedwabnego.

W prasie roi się od rozmaitych pseudosensacji: a to gdzieś w Polsce reporterzy odnaleźli szwagra wnuczki (albo coś w tym rodzaju) mieszkanki Jedwabnego, który opowiada jakieś rewelacyjne historie na temat tragedii sprzed sześćdziesięciu lat. A to dziennikarze, jako objawienie ostatnich dni, prezentują historyczne teorie dawno znane i opisane. Sam sposób prezentowania informacji, dotyczących tej sprawy, nieraz przekracza granice dobrego smaku.

W jednej z komercyjnych stacji telewizyjnych informacja o niedawnym oświadczeniu Instytutu Pamięci Narodowej wyglądała tak. Prezenter w studio: A teraz o sensacyjnym oświadczeniu Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie zbrodni w Jedwabnem. Czy byli tam Niemcyyyyy! Łączymy się z naszym reporterem w siedzibie IPN. Reporter stał przed drzwiami wejściowymi do lokalu IPN i opowiedział o oświadczeniu, w którym nie było niczego nowego. Ale cała historia została przedstawiona jako klasyczny news, tak jakby zbrodnia wydarzyła się wczoraj.

W ten sposób „podrasowywa-



chowania współczesnych mediów, walczących z czasem i konkurencją. Mieszkańcy Jedwabnego muszą sobie uświadomić, że nie da się tego przeczekać w ukryciu. Trzeba jednak uważać na to, co się mówi, zwłaszcza jeśli jest się osobą publiczną. Niedawno Polska Agencja Prasowa przekazała wypowiedź burmistrza Jedwabnego, który cieszy się, że w mieście powstaną pomniki upamiętniające ofiary mordu, bo... część bezrobotnych mieszkańców znajdzie pracę przy ich budowie. Rozumiem troskę burmistrza, ale to już chyba przesada.

**P**rawdziwym nieszczęściem dla społeczeństwa Jedwabnego są politycy opcji prawicowo-narodowej, którzy tłumnie zjawiają się w mieście ze słowami otuchy i poparcia. Ich rolę można skwitować znanym powiedzeniem: Boże chroń nas przed przyjaciółmi, bo z wrogami sami sobie poradzimy! No cóż, wybory za sześć miesięcy, a taka okazja podlizania się wyborcom już się nie powtórzy. Niektórzy z nich (poseł Marek Kaczyński) ślali protesty przeciwko szkalowaniu Jedwabnego, zanim jeszcze zrozumieli, o co tak naprawdę chodzi. Niedawno inny poseł AWS, Krzysztof Jurgiel, wysłał do ministra sprawiedliwości list, w którym sugeruje, że zbrodnia w Jedwabnem nie może być dziś przedmiotem dochodzenia, bo w tej materii zapadły prawomocne wyroki w 1949 i 1953. W najlep-

padłe na ich podstawie wyroki są prawomocne.

Kilka dni temu z protestem wyskoczył starosta łomżyński Wojciech Kubrak, który jako mieszkaniec Jedwabnego, postanowił dać głos. Protestuje przeciwko demontażowi starego pomnika bez konsultacji z władzami samorządowymi i niekonsultowaniu treści nowego napisu na obelisku. Trafia jak kulą w plot, bo decyzja była uzgodniona z burmistrzem i przewodniczącym Rady Miejskiej, a nawet wykonana siłami gminy. A treść napisu ma być przedmiotem wielotygodniowych konsultacji także z mieszkańcami Jedwabnego, jak oficjalnie powiedział szef Rady Ochrony Pamięci i Męczeństwa. Czemu więc miał służyć ten apel?

„Życzliwi” politycy utrzymują mieszkańców Jedwabnego w przekonaniu o zasadności tzw. transakcji związanej: owszem, przyznajemy, że w zbrodni brali udział Polacy, ale był to odwet za zachowanie Żydów podczas okupacji sowieckiej. Tego dzisiaj nikt nie kupi. Wiadomo, że każda, nawet najokropniejsza, zbrodnia może być usprawiedliwiona i wyjaśniona, ale to niczego nie zmienia. Przeciwnie, sprawia wrażenie obrzydliwego kręactwa, przerzucania winy na ofiary. Zwłaszcza gdy w tym celu posługujemy się półprawdami i mitami. Jest szczególnie smutne, że tymi argumentami posługują się duchowni, dla których moralny wymiar zbrodni powinien być





najważniejszy. Sprawa jest prosta: piate przykazanie mówi „nie zabijaj”, a kto zabija, popełnia straszny grzech, czyli zło trzeba nazwać złem, a nie szukać dla niego usprawiedliwienia.

Takie stanowisko przyjął IPN, który napisał w swoim oświadczeniu, iż nie ma „usprawiedliwienia dla mordowania dzieci, kobiet i mężczyzn z powodów narodowych, politycznych, społecznych, rasowych i religijnych”. Jeśli Polska chce należeć do grona cywilizowanych krajów europejskich, nie może tolerować takich zachowań, nawet jeśli zdarzyły się dawno temu i w szczególnych okolicznościach. Niestety mieszkańcy Jedwabnego nie mogą w tym względzie liczyć na wyrozumiałość władz państwowych.

Wśród polityków prawicy, doradzających społeczności jedwabieńskiej, popularny jest pogląd, że ze wszystkimi działaniami trzeba poczekać do ogłoszenia wyników śledztwa IPN. Kryje się za tym nadzieja, że możliwy jest jakiś nagły zwrot, który oczyści ludność polską z zarzutu udziału w pogromie. Są to złudne nadzieje. W tej sprawie wypowiadali się już prezydent, premier i szef IPN prof. Leon Kieres. Wszyscy mówili o udziale w zbrodni miejscowych Polaków. Jest nieprawdopodobne, aby ci nie zaznajomili się wcześniej z dotychczasowymi wynikami i kierunkami śledztwa. Co do udziału Polaków nie ma wątpliwości, dochodzenie dotyczy ewentualnego udziału Niemców, odpowiedzialności personalnej. A poza tym muszą być sprawdzone wszystkie potencjalne źródła.

**O**brońcy dobrego imienia Jedwabnego przyjęli najgorszą z możliwych taktyk obronnych: postanowili odcinać ogon po kawałku. W miarę przypierania do muru kolejnymi faktami, będą ustępować krok po kroku. Jeszcze niedawno twierdzili, że zbrodnia jedwabieńska jest dziełem wyłącznie niemieckim. Teraz wspominają o udziale kilku lub kilkunastu Polaków. Przyjdzie pora na kilkudziesięciu, później może stu. W ten sposób Jedwabne czeka powolna i żalosna kompromitacja na oczach świata.

Co zatem można zrobić, by jej zapobiec? Przede wszystkim usławić sobie, że nie ma już żadnych szans obrony dobrej opinii Jedwabnego z lipca 1941 r. Jest to szansa na walkę o opinię Jedwabnego z roku 2001. Medialnej nawałnicy nie da się powstrzymać. Jedwabne może jednak wykorzystać zainteresowanie prasy. Przede wszystkim musi jednak przemawiać jednym głosem. Odrzucić poparcie „życzliwych” polityków i nazwać zbrodnię tak, jak na to zasługuje, bez kretactwa i przerzucania winy na ofiary.

JAN ONISZCZUK

Fot. Gabor Lőrinczy

W Jedwabnem nie ma nikogo, kto cieszyłby się powszechnym szacunkiem. Po kilku publicznych wypowiedziach widać, że nie spełnił tej roli naturalny autoritet moralny w sprawach tak fundamentalnych, jak życie ludzkie, czyli lokalny Kościół. Ani głosem proboszcza Jedwabnego, ani ordynariusza. Innego głosu nie słyhać, nie mówiąc, że miałby dużo większy kłopot z przebieciem się przez cały ten zgilek.

W biedzie, która spadła na Jedwabne, ludzie zostali sami. Czas powiedzieć: i władza, i Kościół popełniły grzech zaniechania. Tajemnicę Jedwabnego po raz pierwszy, już w 1988 r., odsłoniły „Kontakty”. W 1993 roku pisaliśmy o masakrze Żydów w Radziłowie. W 1995 o wymordowaniu Żydów w Wąsoszu. W kwietniu 2000 roku ordynariusz łomżyński, ks. biskup w rozmowie z „Kontakta-

## Grzech zaniechania



mi” powiedział: „Zastanawiam się jako biskup, w jaki sposób w kalendarz jubileuszu, w miejscowe obchody włączyć przeprosiny za ten konkretny fakt”. Niestety, ani władze świeckie, ani duchowne przez lata nie uczyniły nic, by po ludzku, po chrześcijańsku, samemu, nie pod prężeniem opinii publicznej, pogrzebać straszne upiory przeszłości. A można było. Udowodnili to mieszkańcy, władze, Kościół w Wąsoszu: cicho, bez rozgłosu, z głębokiej ludzkiej potrzeby. Uczcili pomordowanych, uporządkowali zbiorową mogiłę, usunęli kłamiwą, jak w Jedwabnem, tablicę: „Tu spoczywają Żydzi zamordowani przez faszystów”. Bez świateł jupiterów, w porozumieniu z Żydowskim Instytutem Historycznym w Warszawie. Sześć lat temu. Czas zaniechania...

MIKOŁAJ NAWRA

**Zdajemy sobie sprawę, że gdyby przeprowadzono referendum wśród mieszkańców wsi w sprawie przystąpienia do Unii, rolnicy byliby na „nie”- uważa Katarzyna Skórzyńska, podsekretarz Stanu w Urzędzie Integracji Europejskiej.**

## Sołtys w Europie

„Polski sołtys w Unii Europejskiej” to nowy program o przystąpieniu Polski do Unii zaproponowany przez Związek Powiatów Polskich. Czy cykl kilkuset spotkań przekona rolników do Unii Europejskiej? Jak dotrzeć do nieufnych mieszkańców wsi.

Nad tymi zagadnieniami zastanawiali się uczestnicy spotkania „Polska wieś w Unii Europejskiej”, zorganizowanego przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej i Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa w Warszawie.

— Za dwa, trzy lata Polska powinna być już w Unii Europejskiej. Zostało więc niewiele czasu, by rolnicy przygotowali się do udziału we wspólnej polityce rolnej, zastanowili się nad profilem produkcji. Staramy się im w tym pomóc – zapewniała minister Skórzyńska.

Pół roku temu przygotowała założenia programu „Polska wieś w Unii Europejskiej”. Miała to być wielka akcja informacyjna, która objęłaby niemal wszystkich mieszkańców wsi. Niestety, z hucznych zapowiedzi zostało bardzo niewiele: kilkadziesiąt spotkań i szkoleń. Jednym z nich jest pilotażowy program, prowadzony przez Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w dwóch gminach Podlaskiego: Sokółach i Choroszczy. W szkoleniu biorą udział nauczyciele ze wszystkich szkół gminnych oraz przedstawiciele samorządów.

Upłynęło już pół roku od zapowiedzi wprowadzenia programu, na który miało być przeznaczone około 5 milionów złotych. Rząd nie podjął jednak decyzji o rozpoczęciu kampanii informacyjnej na wsi.

— Nie ma systemowych działań informacyjnych. Dlatego coraz częściej pieniądze na informowaniu zarabiają wyspecjalizowani ludzie, którzy z tych szkoleń zrobili sobie źródło dochodu. Nie ma to nic wspólnego z rzetelnym informowaniem — ocenia Cezary Dzierżak, starosta łowicki, a jednocześnie członek Zarządu Związku Powiatów Polskich.

To właśnie Związek, z pomocą UKIE, przygotował program „Polski sołtys w Unii Europejskiej”. W prace zaangażowany jest Jacek Piorunek, wicestarosta łomżyński.

— Ruszamy pod koniec marca. Będziemy rozmawiać nie tylko o ogólnych problemach, ale o sprawach szczególnie interesujących rolników z danego powiatu — powiedział Rudolf Borusiewicz, sekretarz Zarządu Głównego Związku Powiatów Polskich.

Przedstawiciele organizacji pozarządowych mówili o konieczności indywidualnego przygotowania rolników. Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej chce przeszkolić grupę tzw. oficerów informacyjnych, którzy w każdym powiecie służyliby pomocą w przygotowaniu gospodarstw do rynku Unii Europejskiej.

Mówiła o tym Zofia Krzyżanowska, która opowiedziała o tym, co rolnik powinien wiedzieć i zrobić przed przystąpieniem do Unii. Przede wszystkim jest to wprowadzenie rejestru gospodarstwa. Każde zwierzę hodowlane powinno mieć swój paszport i założony identyfikacyjny kolczyk. Gospodarstwo musi spełniać wymagania ochrony środowiska (sposób zagospodarowania odchodów zwierzęcych). Przedstawiła analizę sytuacji konkretnego gospodarstwa spod Łomży. Rolnik utrzymuje się z 18 hektarów (w tym 4,6 ha to użytki zielone). Hoduje 10 dojnych krów. Dochody gospodarstwa to przede wszystkim produkcja mleka.

Analiza wskazuje, że to gospodarstwo ma szansę na skorzystanie z dopłat do produkcji rolnej i dobre dochody. Potrzebne są niewielkie korekty w wyborze uprawianych zbóż. Taka dokładna analiza, która bierze pod uwagę prognozy gospodarcze Polski i Unii Europejskiej oraz tabele dopłat, przydałyby się każdemu gospodarstwu.

— Szanse na egzystowanie w Unii ma 800–900 tysięcy gospodarstw. Resztą, czyli około miliona małych, niestety, nie. I o tym też trzeba rozmawiać — mówi Rudolf Borusiewicz.

Konferencja, która zgromadziła rolników, samorządowców i polityków pokazała, jak dużo trzeba jeszcze zrobić, by polscy rolnicy poznali prawdziwy obraz korzyści i zagrożeń wynikających z przyłączenia do Unii i nie wierzyli opowieściom o zalesieniu połowy kraju na wschód od Wisły.

JOANNA GOSPODARCZYK





## BEZ PANIKI

„Terrazyt zwalnia ludzi”, rozeszło się po Łomży. Tymczasem jeden z największych producentów w regionie, lider w produkcji okien i drzwi, ma się bardzo dobrze.

— Jesteśmy firmą branży materiałów budowlanych, a zatem również nas dotyczy tzw. martwy sezon w budownictwie, przypadający od połowy grudnia do połowy kwietnia — wyjaśnia Jan Mieczkowski, współwłaściciel i prezes Zarządu „Terrazytu”. — Nie możemy produkować „na półkę”, więc przy mniejszej sprzedaży muszą pojawić się mniejsze koszty stałe, by nie zachwiać równowagi finansowej firmy. W czasie „martwego sezonu” część naszych pracowników otrzymuje zaległy urlop wypoczynkowy, który nie był możliwy do wykorzystania w pełni sezonu, inni rotacyjnie wysyłani są na tygodniowy urlop bezpłatny tak, aby w danym miesiącu każda zmiana się uzupełniała. Po analizie struktury organizacyjnej i kosztów firmy zdecydowaliśmy o nieprzedłużaniu umowy zawartej na czas określony 15 osobom, co wobec 400-osobowej załogi nie jest żadnym problemem. Redukcja etatów wynika również z faktu, że niektóre stanowiska pracy zostały połączone oraz z faktu zakupu nowoczesnych, w pełni automatycznych, maszyn. Zapewniam: w branży okiennej nasza firma jest bardzo stabilna i bezpieczna zarówno dla pracowników (wszystkie świadczenia wobec nich regulujemy terminowo), jak i klientów (gwarancje, reklamacje). Nie zagraża nam także żadne niebezpieczeństwo pod względem finansowym i rynków zbytu. Ciągłe rozwijamy sieć dystrybucji i ją unowocześniamy. Właśnie utworzyliśmy dział eksportu i są już tego pierwsze efekty (sprzedaż do Niemiec). Chcę dodać także, że „Terrazyt” jest firmą ogólnopolską, która musi mierzyć się ze standardami i profesjonalizmem na bardzo konkurencyjnym rynku w kraju. Tak więc zwalnianie niewydajnych i zbędnych pracowników (wobec unowocześniania technologii produkcji), jak w każdej firmie, jest i będzie czymś naturalnym.

### PHU „WODNIK” ŁOMŻA

oferuje:

- separatory,
- przydomowe oczyszczalnie ścieków,
- rury i kształtki wodociągowe,
- rury i kształtki kanalizacyjne,
- rury i złączki PE
- armaturę żeliwną,
- drenaż

oraz inne materiały  
wodno-kanalizacyjne

Zapraszamy  
do hurtowni w Łomży,  
ul. Spokojna 11  
tel./fax (0-86) 216-01-02

fax.2135

## GÓRA SERC



Najlepszymi w kraju kwestarzami, podczas ogólnopolskiej akcji „Góra Grosza”, okazali się gimnazjaliści z Piątnicy: zebrali 2957,94 zł. To 295 tysięcy 794 grosze!

Zbiórkę zorganizowało w listopadzie 2000 roku Towarzystwo „Nasz Dom” w Warszawie. Zebrane przez dzieci i młodzież pieniądze przeznaczone są na tworzenie rodzinnych domów dziecka oraz na pomoc tym, które organizują domowe warunki wychowania.

— Spodziewaliśmy się, że rekord padnie w szkole z dużego miasta — mówi Tomasz Polkowski, przewodniczący Zarządu Towarzystwa „Nasz Dom”. — A tu najlepsza okazała się mała szkoła z małej miejscowości! Piątnicy szukaliśmy na mapie. Znaleźliśmy, jesteśmy. Dziękujemy wam serdecznie za wasze serce.

Trzypoziomowy dom na Brooklynie, trzy piękne i wykształcone córki to dorobek czterdziestoletniego życia Wojciecha Pienczyńskiego w Ameryce.

Pierwszą budowlą, którą zobaczył z rodzicami i rodzeństwem podczas wplywania „Batorym” do nowojorskiego portu, była zielona Statua Wolności. Był rok 1961 i dla 17-letniego Wojciecha zaczynało się zupełnie nowe życie. Musiał szybko opanować język, nauczyć się współżycia z innymi nacjami, znaleźć pracę. Wkrótce zaczął oglądać Nowy Jork z poziomu kilkudziesięciu pięter, myjąc okna wieżowców na Manhattanie. Brakowało mu rozległych pól Zacieczek i ciszy. Teraz, gdy w niedzielę nad Brooklynem nie krążą obserwacyjne helikoptery, dokucza mu cisza.

— Początki na nowym kontynencie nie były łatwe — wspomina. — Szukałem zawsze kontaktu z takimi jak my, imigrantami. W czasie wizyty u pewnej polskiej nauczycielki poznałem jej dawną uczennicę Saturninę, która oczarowała mnie od pierwszego wejrzenia. W 1968 roku pojechałem po Tunię do Polski. Zamieszkaliśmy z żoną u moich rodziców, ale zdecydowaliśmy, że czas na samodzielność. Kupiliśmy dom, w którym mieszkamy dotychczas. Tunia podjęła pracę w sklepie. Była bardzo zdolna, poszła do szkoły, po

„Góra Grosza” w piątnickim gimnazjum zaczęła rosnąć przede wszystkim dzięki Bogumile Wysockiej, opiekunce samorządu uczniowskiego.

— Wierzyłam, że nam się uda, ale nie sądziłam, że z takim skutkiem — mówi wzruszona. — Nasi uczniowie gotowi byli kwestować jeszcze dłużej! Zaimponowali mi wielką wrażliwością.

Zbieranie „Góry Grosza” rozpoczęło się od przygotowania i rozlepiania plakatów specjalnej treści oraz wykonania puszek. Po swojej stronie gimnazjaliści mieli także księdza Stefana Grajewskiego, proboszcza parafii w Piątnicy, który podczas mszy świętej zachęcał mieszkańców do datków na ten szlachetny cel. Uczniowie kwestowali przed kościołem i na cmentarzu, na ulicach, w sklepach i firmach, w szkole. Reagowały

dzieci, młodzież, dorośli. Niewiele pozostało obojętnych.

Najbardziej do „Góry Grosza” dołożyli gimnazjaliści: Karolina Bazydło, Kamila Bułak, Krzysztof Chojnowski, Anna Kurządkowska, Sylwia Niklewicz, Magdalena Ramotowska, Marcin Rybicki, Paweł Rybicki, Katarzyna Słepieńczuk, Bartłomiej Tarnacki, Bożena Wasilewska, Katarzyna Wasilewska, Milena Wołoszka, Wioleta Wołoszka, Magdalena Zarnańska i Radosław Zysk.

Jako zwycięzca w „Górze Grosza” gimnazjum otrzymało w nagrodę kserokopiarke wartości około 20 tysięcy złotych, ufundowaną przez firmę Dankę, sprawdzonego sponsora Towarzystwa „Nasz Dom”. Był także efektowny tort w kształcie rozłożonej księgi, z emblematem gimnazjum i okolicznościowym napisem, który przewieziony został prosto z cukierni Janusza Rakowskiego z Łomży.

Uroczystości podsumowania akcji, która odbyła się właśnie w Piątnicy, towarzyszył także znakomity program artystyczny, przygotowany przez gimnazjalistów pod kierunkiem polonistek Grażyny Rakowskiej i Lidii Wdówki oraz nauczyciela muzyki Krzysztofa Lipskiego.

Wciąż nie wiadomo, z jakiej kwoty składa się polska „Góra Grosza”, bowiem bank PKO S.A. jeszcze nie zakończył liczenia około 90 ton monet! Z protokołów nadesłanych od około 6500 placówek oświatowych, które uczestniczyły w akcji, wynika, że to około 1 miliona 300 tysięcy złotych.

Kolejną „Górę Grosza” Towarzystwo „Nasz Dom” planuje w październiku 2001 roku.

Na zdjęciu: Bogumiła Wysocka i jej kwestarze.

## AMERYKANIN POD PRZYMUSEM

ukończeniu której otrzymała pracę w biurze. Wzrósł nasz dochód, poprawił się standard życia, urodziły się córeczki. Obecnie moja wspaniała żona pracuje w Bank of New York na rogu Wall Street i Broadwayu.

Dziewczynki dorosły, dostały stypendia naukowe, ukończyły studia. Spłaciłszy dom, nie wynajmujemy już mieszkań lokatorom. Jest z nami najmłodsza Jola. Ela z Adasiem mieszkają na tej samej ulicy, Małgosia z Larrym na Long Island. Z dziećmi mamy dobry kontakt, bardzo się kochamy i rozumiemy. Ja nadal pracuję w swo-

jej firmie, tylko już nie „na ścianie”, a w biurze. Moje córki są obywatelkami USA od urodzenia, ja stałem się niejako pod przymusem. Nigdy nie myślałem o zmianie obywatelstwa. Często przyjeżdżaliśmy z dziećmi do Polski w czasie wakacji i pewnego razu celnik na Okęciu powiedział mi, że może mnie, jako polskiego obywatela, nie wypuścić z Polski. Zdenerwowałem się i po powrocie złożyłem dokumenty o obywatelstwo. Egzamin zdałem i... jestem Amerykaninem.

**BARBARA PASZKOWSKA**

Na zdjęciu: Wojciech Pienczyński z najbliższymi.





## W Wiźnie padł krajowy rekord: będzie mieć trzeciego wójta za tej samej kadencji Rady Gminy

9

Krystyna Falkowska, do niedawna dyrektor wydziału rolnictwa byłego urzędu wojewódzkiego w Łomży, urząd wiskiego wójta objęła po rezygnacji z tego stanowiska Krzysztofa Dobrońskiego, który powiadomił o tym samorząd jeszcze zwięźle: nie podając żadnego argumentu. Złośliwi twierdzą, że „po dwóch kadencjach z hakiem” zostawił po sobie jedynie „kilka wystawnych remiz i jeden międzynarodowy festiwal filmów przyrodniczych”.

Krystyna Falkowska, znana mieszkańcom gminy jeszcze z czasów pracy w służbie rolnej i zamieszkiwania w Wiźnie, teraz także zaimponowała ludziorom operatywnością i konsekwencją.

— Żaden poprzedni wójt nie zrobił dla gminy tego, co ona w tak krótkim czasie. Poważny remont w szkole (z kotłownią, kuchnią i elektryką), asfaltowane drogi, wodociąg, przystanek, a teraz można już ogłaszać przetarg na oczyszczalnię ścieków i kanalizację — wylicza Henryk Żukowski. — Nie przewracała papierów jak to urzędnicy, ale walczyła o gminę. Walczyła tak ostro, że znaleźliśmy się w rządowym kontrakcie województwa na zadania inwestycyjne. Prawdę trzeba powiedzieć; czy to się komuś podoba, czy nie.

Niektórym nie podobało się tak bardzo, że stało się tak, jak się stało.

— Kiedy zaczęły docierać do mnie najróżniejsze sensacje na mój temat, postanowiłam się nie przejmować — wspomina Krystyna Falkowska. — Plotki i komentarze zawsze pojawiają się wokół osoby na kierowniczym stanowisku. Kiedy jednak zaczęłam odczuwać pewną przepaść i niezrozumienie dla tego, co robię, dla mojej „strategii działania”, potraktowałam to jako sygnał ostrzegawczy. Kiedy doświadczyłam wprost, że jestem dla tych ludzi obca, moja decyzja nie mogła być inna.

Kropłą, która przeleżała ów kielich gorzkości, okazała się lutowa sesja samorządu. Jednym z tematów był wynik konsultacji, dotyczących zasadności ubiegania się o przywrócenie Wiźnie praw miejskich; nadane jej w 1435 roku przez księcia Władysław I, utraciła w 1870. Lecz jak się okazało, XV-wieczny przywilej niewiele dziś wżnian obchodzi. Na 1180 mieszkańców zainteresowało się nim zaledwie 87; za przywróceniem miejskości opowiedziało się 51. Kiedy Krystyna Falkowska odczytała wynik, z sali padły słowa: „Przywłotyka! Chce zrobić miasto, żeby zostać tu burmistrzem!”



# Sie wójta nie bójta!

— Padł u nas krajowy rekord: będziemy musieli wybrać trzeciego wójta w tej samej kadencji samorządu — mówi Henryk Żukowski, radny z Wizny, członek Zarządu Gminy. — Rezygnacja pani Falkowskiej dla całej Rady była zaskoczeniem. Bo wszystkim życzymy takiego wójta; spisała się u nas na piątkę.

— Była dla mnie wspaniałą szefową, wiele się od niej nauczyłam. Żałuję, że odchodzi. Mogę to powiedzieć w imieniu wszystkich pracowników Urzędu — stwierdza Beata Korwek, sekretarz gminy.

Po dziewięciu miesiącach urzędowania swoją decyzję o rezygnacji Krystyna Falkowska uzasadniła krótko: „z powodów osobistych”. Ale w pewien sposób przyczynił się do tego także XV-wieczny książę Władysław I.

— Zawsze starałam się być ponad czymś tak niskim i nie dać się sprowokować. Teraz obraził mnie ktoś, kto nie mieszka w gminie, choć jest z tym miejscem związany. Czekalam na reakcję radnych. Niestety, był nią brak reakcji. Poczulałam się urażona, obca — mówi Krystyna Falkowska. — Zresztą, już wcześniej uświadomiłam sobie, że chleb w Wiźnie zaczyna mi gorzko smakować. Coraz częściej spotykałam się wyłącznie z postawą roszczenia i oczekiwania. A przecież wszelkie działanie ma sens tylko wtedy, kiedy dwa konie ciągną jeden wóz w tę samą stronę. A tu jak się okazało, mój koń ruszył

w swoją. Jestem kobietą, to fakt. Podejmuję męskie decyzje, to też fakt. Mam nadzieję, że równie obiektywnie kiedyś ocenią mnie ludzie.

Kazimierz Ptaszyński, przewodniczący Rady Gminy, ocenia już teraz.

— Decyzja pani Falkowskiej bardzo mnie zaskoczyła. Inwestycje szły dobrze, byliśmy zadowoleni ze współpracy, a tu taka niespodzianka — mówi. — Ale w życiu tak bywa. Szkoda. Kandydata na wójta jeszcze nie szukamy, bo teraz mamy na głowie sesję budżetową. Jednak na pewno ktoś chętny się znajdzie. Byle tylko z głową.

Krzysztof Dobroński, były wójt i obecny radny, ma pod tym względem pewne wątpliwości.

— Uważam, że ktoś ze zdrową głową nie zechce się tego podjąć. Jeżeli się zgodzi, to wyłącznie dla pieniędzy albo w sytuacji, kiedy nie ma nic do stracenia. A z takiego rozwiązania nic dobrego gminie nie przyjdzie. Tak jak teraz, po rezygnacji pani Falkowskiej. Nielat-

wo będzie nam znaleźć kogoś tak zaangażowanego i odpowiedzialnego — stwierdza. — Każdy, kto podejmie się pełnienia obowiązków wójta, musi liczyć się z tym, że też może usłyszeć na odchodne o pozostawionych po sobie „kilku wystawnych remizach i jednym międzynarodowym festiwalu filmów przyrodniczych”. To w jakimś sensie „samorządowe” ryzyko zawodowe. Ja już teraz mogę wszystkich zapewnić, że na pewno nie będę kandydował. Za żadne pieniądze.

Na wiskim rynku dzień jak co dzień. Po kolejnej rezygnacji kolejnego wójta co prawda gmina nie zatrzęsała się w posadach, ale ludzie są świadomi konsekwencji tak częstych zmian na jedynym takim „urzędowym” stanowisku.

— Kto teraz zostanie wójtem? Wiadomo! — stwierdza tajemniczo mieszkaniowiec Wizny. — Bo o to chodziło od początku. Ale marnie to wychodzi, jak masz głowę do beretu, a zakładasz kapelusz.

Henryk Żukowski, radny drugiej kadencji, tak samo może ocenić „miejscowych ludzi”.

— Najłatwiej krytykować. Teraz ci, co najwięcej mają do powiedzenia i o wójcie, i o radnych, kandydować nigdy nie chcą. Na sesję przychodzi dwie-trzy osoby, a do dyskusji bodaj cały rynek. I ciągle wytykają ci dietę. A u nas najniższa w całej okolicy, a może i w Polsce: tylko 50 złotych. A w Jedwabnem i w Rutkach po 150! Kiedy idziesz do sklepu, musisz jakoś się ogarnąć. Założysz lepsze ubranie i naraz słyszysz od tych, co jeszcze niedawno na ciebie głosowali: „Po pieniądzu do gminy się śpieszysz?” To boli. I dlatego już teraz mogę powiedzieć, że już chyba więcej na radnego kandydować nie będę. I jestem przekonany, że prawdziwy powód rezygnacji pani Falkowskiej jest całkiem inny niż sama mówi.

Na wiskim rynku naszej rozmowy ciąg dalszy.

— Co teraz będzie z naszą gminą? To jedno pewne, że na plecy nikt jej nie zabierze. A straż pożarną mamy! — stwierdza żartobliwie mężczyzna w berecie z antenką.

GABRIELA SZCZESNA

## KONTAKTY





## W Polsce jest tylko jedna szkoła dla cygańskich dzieci: przy parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Suwałkach

**A**ndrzej Taraszkiewicz prowadzi lekcję plastyki. Potem będzie język polski i muzyka.

— Dawid Ciwiński maluje najładniej — chwali nauczyciel.

— W szkole jest fajnie, dużo się uczy — bardzo prosto odpowiada Dawid.

Inni nauczyciele również stawiają go za wzór. Jest spokojny, grzeczny, dojrzały.

Ma 15 lat, zaczesane do góry włosy. Czarne, gęste brwi. Ciemna karnacja. Próbuje mówić wyraźnie, z pewną elokwencją, ale w głosie słychać obcy akcent. Chodzi do trzeciej klasy.

— Najbardziej lubię język polski, chcę dokładnie go poznać i dalej się uczyć. Ale nie wiem, jak będzie, niedługo być może opuścimy Polskę — mówi Dawid.

Byli już cztery lata w Anglii i ponownie wrócili do Suwałk. Tym razem jego rodzice chcą pojechać do Finlandii. Dawid nie ma na to ochoty.

W szkole uczy się jego dwięcioletni brat. Jest dopiero w zerówce. Ale dziś nie przyszedł na zajęcia.

Sandra ma lat 11, jest w drugiej klasie. Skryta i małomówna.

Tatiana, ośmioletnia pierwszoklasistka, jest odważna, trochę przekorna, zawsze uśmiechnięta.

Grzegorz Sześciło uczy gry na gitarze. Józef Interewicz na akordeonie. W parafii, która prowadzi szkołę dla romskich dzieci, pełni też funkcję księgowego.

— Cyganie grają ze sluchu, nie z nut. Ci, których rodzice uczą grać, zwracali mi uwagę, że czynią to inaczej. Musiałem zmienić ich podejście do gry. Aby łatwiej nam się pracowało, dokładałam do nauki elementy cygańskie.

**P**arafiałna Podstawowa Szkoła Romska w Suwałkach powstała w styczniu 1994 roku. Wcześniej istniało coś na wzór ogniska, gdzie dzieci spotykają się na dwie, trzy godziny.

— Okazało się, że nie potrafiały wykonać podstawowych czynności. Nie mówiły poprawnie po polsku, nie znały się na zegarku, nie liczyły, nie pisały i nie czytały — wymienia ksiądz Jerzy Zawadzki, proboszcz parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa. — Ognisko prowadziliśmy rok. Dzieci chętnie przychodziły. Po tym doświadczeniu ułożyliśmy program edukacji w formie szkoły, który realizowaliśmy ponad pół roku. Dopiero potem zarejestrowaliśmy szkołę.

— Jej powstanie zawdzięczamy wielu ludziom i instytucjom. Bez nich nie byłoby to możliwe. Ważne zadanie miał tutaj ówczesny kurator oświaty — zaczyna wymieniać zasłużonych Jacek Milewski. — W bezpośrednim tworzeniu pomogła nam pani Małgorzata Chodunaj, do dzisiaj nasza nauczycielka, która za pracę ni-

gdy nie wzięła grosza. Jeszcze przed powstaniem szkoły pomógł nam Ośrodek „Pogranicze” z Sejnu. To była niezwykle ważna pomoc. Potem były inne sprzyjające nam instytucje, jak Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży czy Fundacja Paczkowska Drom z Holandii.

Dzięki kontaktom Stanisława Stankiewicza, redaktora naczelnego romskiej gazety „PROM P/O DROM”, otrzymali pieniądze z Fundacji Georga Sorosa.

— Gdy postanowiłem pomóc dzieciom cygańskim, nie uczęszczały w ogóle na lekcje religii, były zaniedbane pod względem duchowym. Chciałem to zmienić — mówi ks. Jerzy Zawadzki.

Religia w życiu Romów nie odgrywa szczególnej roli. Rzadko chodzą na mszę świętą. Rzadko

Witają się między sobą w swoim języku. Zaraz potem mówią po polsku „dzień dobry” nauczycielowi.

Przychodzą bez śniadania. Dopiero tutaj rozkładają paczki. Gdy skończą, są gotowe do nauki.

# Abecadło z taboru spadło

przystępują do sakramentów świętych. Dużą wagę przywiązują jedynie do chrztu i pogrzebu.

**S**uwałscy Cyganie należą do grupy Polska Roma. Gdy wędrowali, zarabiali głównie na garncarstwie. Słyneli z bielenia patelni. Naprawiali garnki. Do dzisiaj umieją to robić, ale nikt w Polsce takich usług już nie potrzebuje.

W mieście jest około trzydziestu romskich rodzin; z powodu częstych wyjazdów na Zachód raz jest ich mniej, raz więcej. Mieszkają bardzo blisko siebie, w domach przy największej ulicy imienia Kościuszki oraz kilku przyległych. Osiedlili się tutaj w latach sześćdziesiątych, gdy ze swoim taborom przyjechał do miasta Tadeusz Waszkowski. Zajęli wówczas stare, drewniane domostwa. Dzisiaj tylko niektórzy żyją w kamienicach. Trzydzieści lat minęło, zanim ktoś poważnie pomyślał o ich edukacji.

Szkoła to też stara kamienica. Dominują szare, smutne kolory.

Uczą się trzy, cztery godziny

dziennie. Program jest taki sam jak w polskiej szkole publicznej, ale trochę wolniej realizowany.

— Nie dlatego, że dzieci są mniej zdolne, ale ze względu na słabą znajomość języka polskiego oraz specyficzne wychowanie w domu — mówi Lucyna Plaga, nauczycielka najmłodszych.

— Między sobą, w domu, rozmawiamy po cygańsku — mówi Ewa Dymitrak.

Na podwórzu, w obecności Polaków lub kiedy są u nas w domu, mówią po polsku.

Na lekcjach muzyki uczą się cygańskich pieśni. Odrębny przedmiot, kulturę cygańską, wyklada dyrektor, który sam nauczył się języka Romów.

— Najwięcej wiedzy dały mi bezpośrednie spotkania — mówi

dyrektor Jacek Milewski. — Można przeczytać dziesiątki publikacji i niewiele wiedzieć o Cyganach. Był okres, kiedy nie było dnia, bym nie poszedł do jakiejś rodziny. Spędzałem z nimi dużo czasu. W pewnym momencie uznali mnie za swego. Przekazywali tajemnice, jakbym był w ich rodzinie. Z kilkoma do dzisiaj utrzymuję przyjacielskie stosunki. Moje dzieci bawią się z ich dziećmi. Mam świadomość, że nie mogę zawieść ich zaufania.

Parafiałna Podstawowa Szkoła Romska w Suwałkach jest jedyną w Polsce szkołą dla Cyganów. Na Podkarpaciu w kilkudziesięciu szkołach publicznych są pojedyncze klasy dla Cyganów.

— Stamtąd wyszedł pomysł edukowania cygańskich dzieci, bo też jest tam najwięcej Cyganów, żyją całymi wioskami — mówi Bożena Szroeder z Ośrodka „Pogranicze” z Sejnu. — Taki system edukacji jednak się nie powiódł. Nie oznacza to, że nie należy zabierać się w ogóle za nauczanie. Ale jest to trudna i mozolna praca.

**O**kierowaniu cygańskich dzieci do szkół władze polskie zaczęły mówić w 1952 roku. Tak naprawdę chodziło wówczas o asymilację Cyganów. Dawano im domy, kredyty, pracę tylko po to, by przestali wędrować po kraju. Władze uważały, że wyedukowani, wreszcie zmienią swe obyczaje. Cyganie tego wszystkiego nie chcieli. Ale, jak pisał Jerzy Ficowski, wybitny cyganolog, „zamierzenia władzy w drobnej części przyczyniły się do przemian w cygańszczyźnie”. Alfabetyzm się zmniejszył.

Bożena Szroeder jest przekonana, że w świadomości Cyganów wiele złego wyrządził okres sprzed około dziesięciu lat, kiedy cygańskie dzieci od razu hurtem kwalifikowano do klas specjalnych. Jako gorsze, głupsze.

— To był dla nich okrutny czas — akcentuje słowo po słowie.

Do dzisiaj odbija się to na nastawieniu Cyganów do szkoły. I chociaż wiedzą, że ich dzieci powinny uczęszczać do szkół, próbują jeszcze znajdować wymówki, by zostały w domu.

Głównym powodem niechęci władzy do szkół cygańskich jest natomiast ich zamknięty charakter. Mówi, że nie chce tworzyć gett edukacyjnych, dlatego do dzisiaj nie powstała ani jedna państwowa szkoła romska.

Ośrodek „Pogranicze” z Sejnu wielokrotnie organizował lekcje integracyjne dla dzieci z litewskiej, białoruskiej czy ukraińskiej mniejszości narodowej. Cyganie uczestniczą w tych spotkaniach rzadko. Wyjazd taki wiąże się przeważnie z rozstaniem na kilka dni z rodzinnym domem. Tego się w ich społeczności nie praktykuje.

Cyganie to mniejszość inna niż wszystkie. Chodzi głównie o różnice kulturowe i obyczajowe. Ich życie dowodzi niezwyklej odporności na wpływy kultury, która ich otacza.

— Chciałbym, aby szkoła romska w pewnym momencie przestała być potrzebna — mówi Jacek Milewski. — Wszystkim Cyganom powtarzam, że ich dzieci nie muszą chodzić tutaj, niech idą do szkół miejskich. To cel, do którego dążę. Jeżeli nasza szkoła będzie zbędna, przekwalifikujemy ją na świetlicę albo na dom kultury.

**M**inęły już czasy, kiedy Cyganów wytykano palcami, kiedy mówiono „Cyganie! Do lasu!” lub „Uciekaj! Cygan do worka cię schowa” — mówi Ewa Dymitrak, suwalska Cyganka, matka Adasia.

W tym roku do zerówki pójdzie Piotruś, wnuczek Ewy Dymitrak, którym się opiekuje.

— Córką zastanawia się, gdzie powinien się uczyć. Jej zdaniem lepsza będzie szkoła publiczna, gdyż tam jest wyższy poziom. Jestem tego samego zdania. Tak zrobimy.

JACEK BURACZEWSKI

### Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łomży

przypomina

o obowiązku zawarcia umów na dostawę wody i odprowadzenia ścieków.

Osoby i instytucje korzystające z miejskich urządzeń wod-kan, które nie mają umów na dostawę wody i odprowadzenie ścieków, proszone są o dopełnienie formalności w terminie do 30.04.2001. Stwierdzone przez służby MPWiK przypadki nielegalnego poboru wody i odprowadzenia ścieków będą karane z całą surowością zgodnie z obowiązującymi przepisami.

fak. 2128



**KONTAKTY**



**Z** „natrętem”, Niepublicznym Centrum Kształcenia Distance Learning Sp. z o.o. z Warszawy, zetknęła się przypadkowo. Do łomżyńskiej szkoły, w której uczy się jej córka, w listopadzie ubiegłego roku przybyli przedstawiciele Centrum.

— To były trzy osoby, jeden pan przedstawił się jako dyrektor. Mówili o kursie języka angielskiego. Potem na karteczkach kazali nam napisać swoje domowe adresy. Namolnie namawiali na podjęcie językowego kursu korespondencyjnego — przypomina Marta.

Przedstawiciele Centrum przekazali adresy przyszłych słuchaczy swoim konsultantom. Ci zaś odwiedzali rodziny w domach.

Grażyna Borawska, wicedyrektor Zespołu Szkół Drzewnych w Łomży, a jednocześnie wychowawczyni Marty, pamięta, że wkrótce po wizycie gości odbyło się spotkanie z rodzicami.

— Rodzice skarżyli się, że konsultanci nachodzą ich w domach i nachalnie wymuszają decyzję podjęcia kursu. Pytali, co robić, bo chodziło o dość spore pieniądze — wspomina wicedyrektor Borawska.

Konsultant dotarł także do domu Marty. Wieczorem, trzeciego grudnia.

— Nie miałam czasu, chciałam odłożyć tę rozmowę, ale człowiek namawiał. Dobrze jest coś umieć, jednak ten kurs był drogi. Odmówiliśmy. Wtedy powiedział, że jest możliwość skorzystania ze stypendium — mówi mama Marty.

**N**auka języka angielskiego miała się odbywać korespondencyj-

nie. Na kurs Centrum załatwiło by kredyt, który należało spłacać w miesięcznych ratach. Rodzice Marty ostateczną decyzję uzależniali jednak od uzyskania stypendium w szkole

## Egzekucja

— To wszystko było tak szybko. Ten pan nie chciał czekać, tylko kazał mi od razu pisać podanie i powiedział, że sam je załatwi. Napisałam, a on wypełnił umowę i zgłoszenie, które podpisał mąż i córka — przypomina matka.

Choć nie zapłaciła sto pięćdziesiąt złotych wpisowego i prosiła o wstrzymanie podpisanego zgłoszenia, przedstawiciele Centrum przywieźli Marcie podręczniki. Rodzice nie przyjęli pomocy naukowych, powiedzieli, że rezygnują.

— Tamci byli bardzo niezadowoleni. Obrażali nas. Mamę pytali, czemu siedzi na wsi, jak tu nie ma pieniędzy. Mnie zaproponowali, abym pojechała do Warszawy, zatrudniła się jako sprzątaczką w restauracji i w ten sposób zarobiła na naukę języka. Nic nie mówili o stypendium — przypomina Marta.

Wkrótce podręczniki nadeszły pocztą. Rodzice Marty oddali przesyłkę i raz jeszcze napisali, że rezygnują z nauki. Dwa tygodnie później otrzymali pocztą legitymację córki i czek na opłatę trzyletniej edukacji. Oba dokumenty odesłali do siedziby szkoły w Warszawie. W odpowiedzi Distance Learning zwrócił uwagę, że rezygnację należało zgłosić w ciągu dziesięciu dni od daty podpisania umowy.

— Byliśmy bardzo zdziwieni, bo nic o tym nie wiedzieliśmy i wcale nie mieliśmy żadnej umowy. A tu jeszcze nadszedł list od konsultanta z Łomży, żeby mu zwrócić sto pięćdziesiąt złotych wpisowego, bo za nas założył. Nie prosiliśmy go o to — opowiada mama Marty.

Centrum zaproponowało znalezienie nowego ucznia w zastępstwie albo... podjęcie nauki. I jeszcze istotny dopisek, że „żadne z proponowanych rozwiązań nie zwalnia ze spłaty zaciągniętego kredytu” (pismo z 5 stycznia). Rodzice Marty kolejny raz zapewniali korespondencyjnie centralę szkoły o rezygnacji z nauki. Kolejny też raz otrzymali grzeczną odpowiedź: „Odesłanie materiałów, bądź książeczki spłat nie jest jednoznaczne z rezygnacją z kursu. Jesteśmy przekonani, że po ukończeniu nasze-

go kursu korzyści osiągnięte przez ucznia będą w pełni satysfakcjonujące.” (pismo z 19 lutego).

**W** marcu ponownie odezwał się bank, z którym Niepubliczne Centrum Kształcenia Distance Learning, w imieniu rodziców Marty podpisało umowę kredytową. Bank żąda spłaty rat kredytu i straszy postępowaniem egzekucyjnym.

Rodzice Marty zupełnie nie wiedzą, co mają robić; za co mają płacić i jak uwolnić się od natrętnej firmy.

— To jakieś poważne nieporozumienie. Umowa została podpisana, można się było z niej wycofać w ciągu dziesięciu dni. Z pewnością tych państwa stać na naukę córki, bo mają dwa-dziesięć hektarów ziemi — wyjaśnia Joanna Świdarska, kierownik Regionalnego Oddziału Niepublicznego Centrum Kształcenia w Białymstoku.

Zapewniła jednak, iż wyjaśni sytuację Marty. Dotrzymała słowa. Zadzwoniła do redakcji z pomyslną wiadomością.

— Rodzice Marty mogą spać spokojnie. Okazało się, że nasz konsultant z Łomży wprowadził ich w błąd. Konsultant nie jest już naszym pracownikiem, dokumenty Marty zostaną wycofane i jej rodzice nie będą musieli spłacać kredytu — zapewnia kierownik Joanna Świdarska.

**S**prawa Marty została rozwiązana pomyślnie. Inną, bardzo podobną, dotyczącą tej samej firmy, prowadzi Prokuratura Rejonowa w Kolnie.

KATARZYNA MAY



Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 12 marca 2001 odszedł od nas przyjaciel — długoletni członek Związku Hodowców Gołębi Pocztowych **Kolega JERZY MOCARSKI** Był niezapomnianym hodowcą — pozostanie przez długie lata w naszej pamięci Żegnamy Cię Jurku Cześć Jego Pamięci! Pograżeni w smutku bliscy koledzy z Sekcji PZHGP Łomża

fak. 2083

Odeszła **WIESŁAWA CZERNIAWSKA**

Prezes Podlaskiego TKKF w Łomży Nasza wspaniała koleżanka, współpracownica, przyjaciółka. Łącząc się w żal z mężem i dziećmi w trudnych i pełnych smutku chwilach wyrażamy szczerze i głębokie współczucie Koleżanki i Koledzy z Podlaskiego TKKF Zarząd Wojewódzki w Łomży



fak. 2211



**Panu JANUSZOWI ZARAŃSKIEMU** członkowi Zarządu Cechu wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **MATKI** składają: członkowie Zarządu i pracownicy Cechu Rzemiosł Różnych w Łomży

fak. 2194



**Państwu BARBARZE i ANTONIEMU KUMOROWSKIM**

wyrazy współczucia z powodu zgonu **TEŚCIOWEJ i MATKI** składają Właściciele Hurtowni „Imperial” wraz z załogą

fak. 2272



## Supergliny

Pierwsze miejsce w kraju pod względem wykrywalności przestępstw, po dwóch miesiącach 2001 roku, zajmują policjanci Podlaskiego. Spośród 4596 przestępstw stwierdzonych, wykryli 79,6 proc. Na gorącym uczynku zatrzymali 29,6 proc. sprawców (lepsi byli tylko funkcjonariusze z województwa podkarpackiego — 32,3 proc.).

Pierwsze miejsce w kraju policjanci Podlaskiego zajmują także pod względem wykrywalności przestępstw kryminalnych i przeciwko mieniu oraz w wykrywalności sprawców zabójstw, zgwałceń, kradzieży rozbójniczych, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, kradzieży rzeczy cudzej i kradzieży z włamaniem.

W ciągu dwóch miesięcy 2001 roku w kraju odnotowano 176 tysięcy 56 przestępstw, z których wykryto 57,2 proc. Wskaźnik zagrożenia na 100 tysięcy ludności wyniósł 455,6. W województwie podlaskim 376,1, co daje nam pod tym względem piąte miejsce (pierwsze zajmuje podkarpackie).

## Uwaga, żaba!

Rozpoczęły się żabie gody. Kiedy marcowe słońce przygrzewa coraz silniej, żaby i żabki wyruszają ze swych zimowisk ku wodnym zbiornikom. Jednak setki z nich nigdy nie dotrą do rzek, stawów i strumyków tylko dlatego, że godowa żabia trasa wiedzie przez ruchliwe drogi.

W kraju od kilku lat miłośnicy tych stworzeń ratują je ustawianiem wzdłuż szos specjalnych przeszkód. Potem zbierają żaby do wiader i przenoszą na drugą stronę jezdnii.

Tak po raz pierwszy, przy pomocy harcerzy z łomżyńskiej drużyny „Ptaki Ptakom”, zrobili w ubiegłym tygodniu także pracownicy Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi. Wzdłuż szosy przy rezerwacie „Kalinowo”, na długości 200 metrów, ustawiona jest folia. Żaby, na razie tylko trawne, ruszyły z lasu w stronę rzeki. Lecz nagły chłód powstrzymał ich wędrówkę. Tak czy owak foliowy „plotek” przybędzie jeszcze na długości 400 metrów, bowiem w każdej chwili należy spodziewać się dyktowanej przez naturę żabiej aktywności.

Kiedy więc jadąc trasą Piątka – Drozdowo (i jakkolwiek inną) zobaczycie znak drogowy z wizerunkiem żabki (lub skaczące prawdziwe), natychmiast zwolnijcie! Nie pozwólcie zginąć pod kołami waszych pojazdów tym bardzo pożytecznym stworzeniom.

## Nie wypalaj!

O zakazie wypalania łąk, pastwisk, wrzosowisk, torfowisk, nieużytków, w rowach, pasach przydrożnych, w strefie trzcin i innych miejscach przypomina Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Łomży.

Każdej wiosny w całym kraju płoną pozostałości roślinne i rośliny. Płoną z powodu niewiedzy i głupoty, przynosząc ogromne straty i przyrodzie, i właścicielom gruntów. Pod względem biologicznym i rolniczym, wbrew powszechnemu przekonaniu, wypalanie roślin powoduje przede wszystkim: obniżenie przyszłych plonów, niszczenie mikroorganizmów (bakterii, grzybów) zapewniających równowagę życia w określonej biocenozie łąk i pastwisk, niszczenie owadów, drobnych ssaków, ptasich gniazd i ich lęgów, degradację wierzchniej warstwy gleby, marnotrawstwo wartościowej paszy i, oczywiście, powstawanie pożarów, w których niejednokrotnie giną ludzie.

Wobec naruszających w tym względzie prawo mogą być stosowane sankcje określone w kodeksie karnym (nawet pozbawienia wolności do lat 8).

## Ratujmy Mateusza!

O ratowanie życia 10-miesięcznego Mateuszka Zieńczuka apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „Liver” w Krakowie. Ciężka, skomplikowana choroba dziecka wyklucza nadzieję na wykonanie przeszczepu wątroby, jedynego skutecznego leczenia jakie pozostało, w kraju. Aby żyć, chłopczyk musi wyjechać do kliniki zagranicznej, gdzie koszt operacji wynosi od 60 tysięcy do 150 tysięcy dolarów. Każda wpłata to dar życia! Pomóżmy cierpiącemu dziecku i jego zrozpaczonemu rodzicom!

Wpłaty w złotych i dewizach można przekazywać na konto: PEKAO S.A. I/O Kraków nr 12401431-7007439-2700-401112-001-„Liver” z dopiskiem „Mateusz Zieńczuk”.

Stowarzyszenie potwierdza każdą wpłatę. Darowizny na rzecz organizacji do wysokości 15 proc. dochodu podatników pomniejszają ich podstawę opodatkowania od osób fizycznych.

Te ręce spławiła krew. Ta dłoń spadała...

Ludzie nie umierają. Ludzie tylko się rodzą, mówi pan Józef, kościelny parafii św. Zofii w Nowej Wsi. Bo czy umiera zboże, co zostawia ziarno? To może odejść matka, która rodzi syna? A matka matka? A jej matka?

Poszedłem, mówi pan Józef, z tym, com pytał do księdza proboszcza. Tak synu, odrzekł, mądre twe słowa. Człowiek tylko się rodzi: raz na ten świat, drugi raz dla Boga. Nie to, mówi pan Józef, z myśli chciałem zdjąć. Nie takie uzyskać poświadczenie. Bo człowiek, zostaje TU. Dziad w ojcu, ojciec w synu.

Pan Józef, dawno, był droźnikiem pod Łuckiem. Pan Józef, dawno, czytał różne rzeczy. Już nie pamięta. Pamięta tylko, że nie z czytania udało mu się pogodzić śmierć z życiem. Tu, w Nowej Wsi zobaczył najmądrzejszą księgę. Kto ją widział: rozumie.

Jadwiga Porucznik nie widziała jej nigdy, ale może poświadczyć: ludzie tylko się rodzą. To jej ręce spławiła krew. To jej dłoń spadała uderzeniem. To po jej uderzeniu wybuchał krzyk. To ona sama przecięła ponad dziesięć tysięcy pepowin. Od roku tysiąc dziewięćset trzydziestego drugiego. Przez prawie czterdzieści lat. W tysiąc dziewięćset trzydziestym drugim po ukończeniu Szkoły Położnych w Zakładzie św. Zofii w Warszawie, zrobiła to po raz pierwszy.

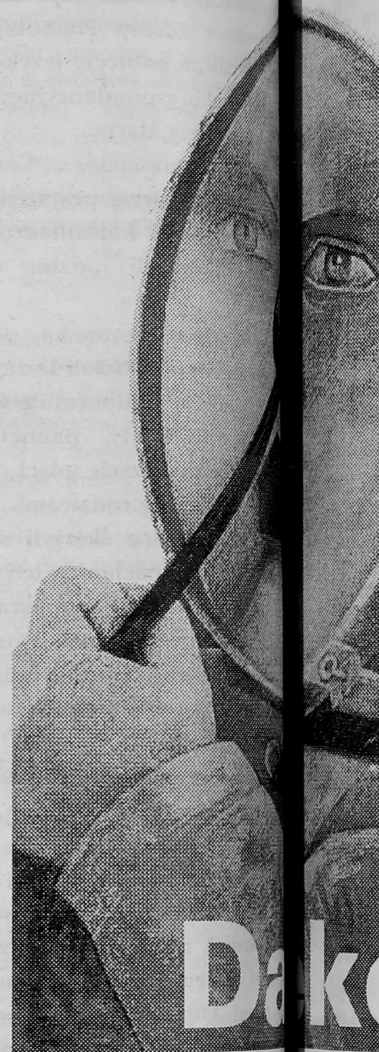
Kim był?

Kim został?

Jak żył?

Dziesięć tysięcy. Ponad dziesięć tysięcy. Ponakładały się małe twarzyczki w jedną twarz: mokrą, zbroczoną krwią matki. Taka jest pamięć po siedemdziesięciu dwóch latach życia. Bo nie zawsze krzyk życia zwiastowała gwiazda. Nie do każdego szli królowie. Pasterze. I historia. Ale zawsze, i wtedy gdy szli, i wtedy gdy przykucnąć musiała na miedzy lub pochylić się nad barłogiem w zapelnionej muchami izbie, a także wówczas, gdy niemowlę urodzone w autobusie na trasie Szepietowo — Wysokie zawijała w bieliznę matki, wszystko odbywało się tak samo. I Jadwiga Porucznik, była akuszerka gminna w Klukowie, była położna w szpitalu w Wysokiem Mazowieckiem, akuszerka w siedemnastu wsiach, w których ukrywała się od trzydziestego dziewię-

go do czterdziestego pierwszego roku, która jechała wozem, niami, brnęła piechotą do wieckich Wylin, Brzozów, błonki, Wiktorzyna, Wykuchem, leżących innych osad, może dziś dzieć: początek jest jeden nacji, za radzieckich, za ców, za Polski Ludowej RP.



Dak  
od blej

W Wiktorzynie przyjęła niaki pastucha. Rzadka wojną rzecz. Ludzie w będzie pastuchów trzech.

W Wiktorzynie odciepa winę młodemu dziedzicowi dzie w pełną powagę mały taki, a dziedzic.

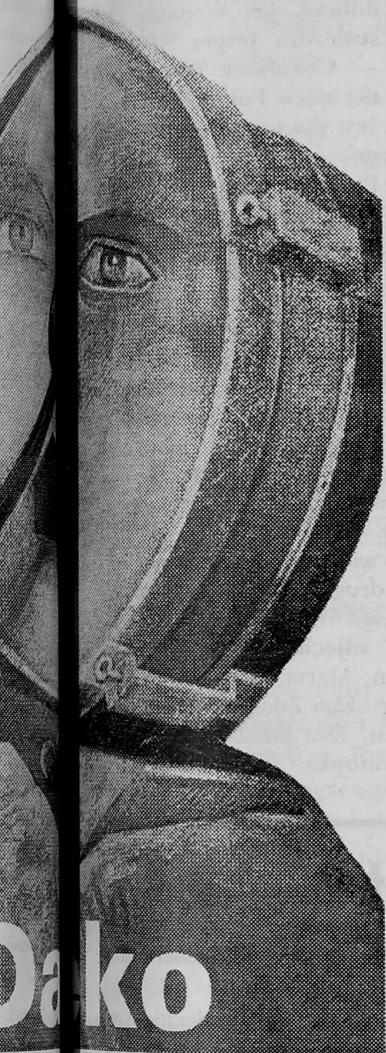
W Wiktorzynie, w dziedzica, w huku bomb, nięciem w pośladki zmusz krzyku małego Jana. pięćdziesięciu chroniący przed śmiercią ludzi. mi był ksiądz. Razem odebrał poród. Potem dziecko na ręce. Wywoł wróconego tyłem męża. Gdy stanął obok, ksiądz „Ja ciebie chrzczę”.

Wchodziła do izby. tym klepisku biega troje



padła. Po uderzeniu wybuchł krzyk. Życie!

go pier... Półnago. Do mycia rąk go-  
da woz... wyciąga jedyną miskę, z  
hota do... wszyscy na co dzień jedzą  
Brzo... Matka, z wezbranym  
a, Wyku... lewajkę. Matka, z wezbranym  
e dziś... chodem, leży na barłogu, przy-  
st jeden... galgankowym chodnikiem.  
ich, za... Wbiegła w podwórze. Dopa-  
udowej... ja lkanie. Nie zdążyła: matka  
rodziła w polu. Rękami od zie-  
przyciska dziecka do piersi.



Dako  
blejem

przyje... sa razem; łączy ich nie  
Rzadka... ięta pępowina.  
zie w sm... Zajeżdżał dziedzic Grąbczew-  
trzech... Zareba, Dombrowski, Ro-  
odcią... Samochodem. Bryczką.  
dziedzic... żożna Porucznik wsiada z  
wagi za... ktorem Dzieszko. Jest woda,  
ic... śnieżne prześcieradło. Cze-  
e, w pi... maleńkie kaftaniki.  
i bomb... te same twarzyczki, jak w iz-  
ki zmus... jak w polu: mokre, splawio-  
o Jana... w krwi matki.  
roniacy... Dziedzic Grąbczewski powie-  
dzi. Mied... al do pastucha: nie martw się,  
Razem... synowie nie będą pastucha-  
Potem... wykształce ich. Dziedzic był  
Wywola... rym człowiekiem, ale nim  
n męż... trośli, umarł. Synowie pastu-  
ksiadz... nie zostali pastuchami. Syn  
izby. Po... dziedzicem.  
troje m... plachetkowi barszczowscy

taszczyli chleb, jaja, oselkę mas-  
ła, ćwiartkę maki.

Pani hrabina Białośliwska  
przyniosła koszyczek malin.

Rabin Joske przysłał służbą  
paczkę: komplet bielizny, naj-  
lepszego, jaki miał w składzie.

Co spotkało te dziesięć tysię-  
cy, które przeszły przez ręce pa-  
ni Jadwigi. Ani jedno nie umarło  
jej przy porodzie. Kto został  
hochsztaplerem, bandytą, Don  
Kichotem, przykładnym ojcem,  
odznaczonym obywatelem? O  
tych, których nie straciła z oka,  
wie, że miała dobrą rękę do le-  
karzy, inżynierów, leśników. Inni  
rozpłynęli się w jedną twarz.  
Przez nią przebijają się oczy Jan-  
ka z piwnicy w Wiktorzynie. Po  
pięciu latach, tuż po wojnie, sta-  
nął przed nią z ojcem. Uginał się  
pod bochnem chleba i kawalem  
słoniny. To dla pani, oświadczył  
z powagą, za to, że mnie pani  
urodziła.

Sama urodziła córkę. Jest le-  
karzem. I syna. Jest kierowcą.  
Ale czy nie utkwiała częstą i w  
tym małym?

Odradza się nawet martwe,  
mówi pani Jadwiga. Po powrocie  
z wrześniowej ewakuacji został  
jej tylko klucz. Nie było czego  
otwierać: wszystko spłonęło. Na  
zgliszczach znowu stanął dom.

Pani Jadwiga nie zna pana Jó-  
zefa, kościelnego parafii św. Zo-  
fii. Nie widziała jego najmad-  
rzejszej księgi. I ja nie.

Pan Józef mówi: kto ją zoba-  
czy: zrozumie.

Mówi o życiu. I prowadzi na  
cmentarz.

Z tego czytania, wskazuje dło-  
nią, wzięła się moja myśl.

Wskazuje krzyż. Żelazny  
krzyż na kamiennym postumen-  
cie stylizowanym na mównicę.  
Na niej leży kamienna księga.  
Artysta rozwarł ją w połowie. Za-  
pisał jedną stronę:

„Jan  
emeryt, żył lat 82

Jan  
inżynier leśny, żył lat 57

Jan  
absolwent szkoły drzewnej,  
żył lat 21”

Grób rodziny Sawów

Pod Janem absolwentem du-  
żo jeszcze nie zapisanego miej-  
sca.

WŁADYSŁAW TOCKI

## Ambasador Biznesu — Podlasie 2001

III edycję konkursu Ambasador Biznesu — Podlasie 2001, pod pa-  
tronatem wojewody podlaskiego i marszałka województwa, ogłosiła  
Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego. Jego celem jest „wyłonie-  
nie grupy firm w regionie, które mogą poszczycić się dobrymi wyni-  
kami działalności gospodarczej”.

Zwycięzca otrzyma tytuł Ambasador Biznesu — Podlasie 2001 oraz  
liczne nagrody ufundowane przez organizatorów i sponsorów konkur-  
su. Główna wygrana wynosi 10 tysięcy złotych.

Komisję konkursową tworzą przedstawiciele wojewody podlaskiego,  
marszałka województwa, prezydenta Białegostoku, Łomży i Suwałk,  
Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Uniwersytetu, Wyższej Szkoły Finansów  
i Zarządzania, Izby Przemysłowo-Handlowej, Gazety Wyborczej, Tele-  
wizji Polskiej i Radia Białystok, Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Hand-  
lowej, Podlaskiego Stowarzyszenia Właścicieli Firm, Business Cen-  
tre Club oraz Podlaskiego Klubu Biznesu. Ekspertami są: SBK Mar-  
keting, First Communications, Regionalne Centrum Szkoleniowe,  
Podlaski Fundusz Kapitałowy i Podlaska Fundacja Rozwoju Regional-  
nego.

Firmy oceniane są na podstawie kryteriów obiektywnych (między  
innymi dynamika sprzedaży, kapitałów własnych, inwestycji, zysku  
brutto, wielkości zatrudnienia, średniej płacy brutto, udziału eksportu  
w sprzedaży) i subiektywnych (między innymi nowoczesność technolo-  
gii, pozycja firmy na rynku, jakość oferty, warunki pracy w firmie,  
dobór źródeł finansowania, wizerunek firmy).

Uroczyste podsumowanie biznesowej rywalizacji odbędzie się 27  
maja 2001 roku.

## Szkoła dla wszystkich

— Dziś mamy wielki dzień. Zebraliśmy się, aby szkoła była dla  
wszystkich, aby wymienić się doświadczeniami i doskonalić swoje  
umiejętności — mówił prof. Mieczysław Jackiewicz, konsul polski na  
Litwie, podczas międzynarodowej konferencji w Wilnie, poświęconej  
edukacji uczniów niepełnosprawnych.

Hanka Gałązka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 10 im. Jana Paw-  
ła II w Łomży, prowadząca konferencję, przypomniała znane credo:  
„Człowiek jest tyle wart, ile może pomóc innym”. W jej szkole na  
pięćdziesiąt klas jest dziesięć integracyjnych. Z dyrektor H. Gałązką  
do Wilna przyjechali: Jadwiga Kirejczyk, Wanda i Andrzej Majewscy,  
Alicja Żelazna, Małgorzata Listowska i Joanna Dardzińska-Mądry z  
Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łomży.

W Polsce powstawanie integracyjnych grup przedszkolnych i klas  
wymusili rodzice. To oni prosili dyrektorów placówek o przyjęcie do  
normalnej szkoły (przedszkola) chorego dziecka. Wyprzedzali w tym  
względzie akty prawne. Dziś niepełnosprawny może uczyć się w szko-  
le podstawowej do 21. roku życia, a w ponadpodstawowej do 25 lat.

Na Litwie proces przebiegał odwrotnie, choć prawie co dziesiąte  
dziecko jest niepełnosprawne, przekonywała Teresa Aidukiene. Naj-  
więcej dzieci cierpi na zaburzenia intelektualne. Naukowcy i metody-  
cy podjęli próby przebudowy systemu edukacji, mówił prof. Jonas  
Ambrukaitis. Zmiany wchodziły wolno, bo brak jest odpowiednio wy-  
kształconych pedagogów szczególnie w szkołach wiejskich oraz odpo-  
wiedniej współpracy z rodzicami. Zmienił się już system kształcenia  
nauczycieli, wszystkie uczelnie pedagogiczne kształcą pedagogów spe-  
cjalnych.

Organizatorami międzynarodowej konferencji byli: łomżyński Od-  
dział Stowarzyszenia Wspólnota Polska oraz Ministerstwo Edukacji  
i Narodowej Polski i Ministerstwo Oświaty i Nauki Litwy.

— Konferencja, w której uczestniczyli nauczyciele polscy mieska-  
jący na Litwie i Litwini, udowodniła, że w nauce nie może być ża-  
dnych barier. Tu też nastąpiła integracja. Podobna konferencja po-  
winna odbyć się na Ukrainie i Białorusi. Zgłaszano nam takie potrze-  
by — powiedział na zakończenie dr Jan Stypuła, prezes Wspólnoty  
Polskiej w Łomży.

Wiceminister oświaty Litwy Jan Dziłbo dziękował nie tylko za zor-  
ganizowanie konferencji, ale także za przekazane przez Centrum Me-  
todyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej w Warszawie specjali-  
styczne książki, firmie Pattern z Łomży za aparaty słuchowe, a Stowa-  
rzyszeniu Twórczemu „Hajnowka” za specjalne meble dla dzieci nie-  
pełnosprawnych.

Łomżyński oddział Stowarzyszenia podarował dzieciom z polskiej  
szkoły w Ławaryszkach sprzęt nagłaśniający, a czterem szkołom spe-  
cjalnym zabawki i pomoce naukowe (30 worków), zebrane przez nau-  
czycieli i dzieci Szkoły Podstawowej nr 9 w Łomży. (m)





## Najprostsza droga do Europy: przez młodość!

— Granicę Polski przekraczaliśmy w nocy. Pierwsze wrażenie: jakiś obskurny budynek z powybijanymi szybami — mówi Anja Hansen z Danii. — Za to w Warszawie, pięknie.

Anja i jej koledzy, uczniowie collegu w Horsens, przyjechali z nauczycielami do Łomży jako uczestnicy programu Comenius I dla młodzieży szkolnej unijnej Fundacji „Sokrates”. Jego tematem jest turystyka w 6 regionach Europy: Danii, Hiszpanii, Niemczech, Polsce, Portugalii i Słowacji.

Tygodniową wizytę młodych Duńczyków w Łomży poprzedził pobyt 25 uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Horsens.

— U nas jest dużo kościołów, lecz nie widać w nich ludzi; u was także dużo kościołów, lecz nie są puste — mówi Jesper Kristiansen, nauczyciel ekonomii i marketingu. — Widać też u was ogromne różnice w zamożności i wielką przeczność. My nie zamykamy ani samochodów, ani mieszkań.

Rowerzy zostawia się na ulicy również bez żadnego zabezpieczenia. Zaskoczyły mnie także waleśające się bezpańskie psy. To u nas widok zupełnie nie do pomysłenia.



## Horsens — Łomża

— W Polsce widać przyrodę. U nas tylko miasta i miasta, a w nich sklep przy sklepie — dodaje Anja Hansen.

Są także wyraźne różnice w wielkości i wyposażeniu obu szkół: Liceum Kardynała ma jedną pracownię komputerową, colleg w Horsens jest dużo większy, a jeden komputer przypada na dwóch uczniów.

Co przede wszystkim zaskoczyło w Danii młodych Łomżan?

— Każdy po 18. roku życia ma już swoje mieszkanie — mówi Ewa Żdanuk. — Poza tym wszędzie jest bardzo czysto, a ludzie, z natury bardzo uprzejmi i otwarci, nie mogą obywać się bez rowerów; na ulicach widać ich mnóstwo.

— Nie ma domów w stylu naszych bloków. Nowoczesne budo-

wnictwo powstaje w nawiązaniu do architektury tradycyjnej — uzupełnia Ewa Jakubowska.

— A ja wciąż jestem pod wrażeniem tego, że w każdym miejscu można porozumieć się po angielsku — dodaje Marta Skrodzka. Pobyt Duńczyków w Łomży to przede wszystkim okazja poznania „zwykłego” życia rówieśników i ich bliskich.

— Czujemy się tu bardzo dobrze, jak w domu — stwierdza Jesper Nielsen. — Cokolwiek dowiadujemy się o Polsce, wszystko jest dla nas tak samo ważne.

Pierwsze kontakty już zamieniają się w przyjaźnię. I goście, i gospodarze zamierzają także zainteresować pewnym pomysłem władze obu miast.

Po powrocie do Horsens chcemy przedstawić naszej radzie miejskiej propozycję współpracy z Łomżą — mówi Anja Hansen. — Wiemy już, że tak samo chcą zrobić nasi koledzy z Łomży.

Kto wie, czy do Europy najprostsza droga nie wiedzie przez młodość?

Na zdjęciu od lewej: Anja Hansen, Marta Skrodzka, Jesper Nielsen, Ewa Żdanuk, Jesper Kristiansen, Ewa Jakubowska i prof. Ewa Konopka.

## Biebrza Profesora Łosia

Jest jedna Biebrza. Jest także jedna „Nasza Biebrza”, pismo Biebrzańskiego Parku Narodowego wydawane dla młodych miłośników natury. Od 1998 roku w niekonwencjonalny sposób czytelnicy poznają piękno i tajemnice ojczystej przyrody.

Czy można kaczkę zobaczyć na drzewie? Dlaczego maślak rośnie pod sosną? Z czego składa się jadalność jeża? Tylko w „Naszej Biebrzy” Profesor Łoś przygotowuje zagadki, leksykon i galerię. Jest także poetycki Kącik „Gęsie pióro”, miejsce na listy i poradnik obserwatora przyrody.

„Nasza Biebrza”, drukowana na ekologicznym papierze, trafia bezpłatnie do około 70 szkół podstawowych w nadbiebrzańskich gminach. Listy od czytelników świadczą o tym, że jest potrzebna.

„Naszą Biebrzę” polecamy także dorosłym; sami się zdziwicie, jaki ten nadbiebrzański świat ciekawy. Możecie ją także przeczytać za pośrednictwem internetu: [www.biebrza.org.pl](http://www.biebrza.org.pl)

## Dykcyonarz ułożony przez pół wieku

Przecięciem wstęgi i poświęceniem przez biskupa Tadeusza Zawistowskiego nowej siedziby rozpoczęła się jubileuszowa uroczystość 50-lecia Biblioteki Pedagogicznej w Łomży. Było co wspominać i planować.

Wszystko wzięło swój początek jeszcze wcześniej, od założenia w 1947 roku Biblioteki Inspektoratu Szkolnego. Historyczna data to 1 listopada, pod którą widnieje wpis do księgi inwentarzowej pierwszego woluminu, dokonany przez Marię Kraszewską, pierwszego kierownika i bibliotekarkę. W 3 lata później księgozbiór liczył 3132 woluminy. Oficjalnie Pedagogiczną Bibliotekę Powiatową w Łomży powołano 15 marca 1951 roku, jako drugą w ówczesnym województwie białostockim.

Przybywało książek i czytelników, zmieniali się kierownicy. Kolejnymi byli Jan Michalcuk, Władysław Krukowski, Zofia Hajdenrajch (pierwszy pracownik z kwalifikacjami bibliotekarskimi), Anna Białobrzaska, Krystyna Baliszewska, Danuta Świątaj, Danuta Radomska. 1 sierpnia 1975 roku powołano Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką, której dyrektorem została Barbara Ciupa. W tym samym czasie z byłych powiatowych bibliotek pedagogicznych w Grajewie, Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie utworzono 4 filie łomżyńskiej. Kolejnymi dyrektorami PBW były Wioletta Borowska i Feliksa Włoczkowska. Od 1 września 1991 roku funkcję tę pełni Halina Brześkiewicz.

Zmieniali się nie tylko szefowie, ale także adresy Biblioteki: Sadowa 2, Świerczewskiego (dzisiaj al. Legionów) 38, Bernatowicza 4. Od maja 2000 roku siedzibą obecnej Biblioteki Pedagogicznej

jest dawny budynek szpitala przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1.

Od 1 stycznia 1999 roku, z wprowadzeniem w życie reformy administracyjnej kraju, organem prowadzącym łomżyńską Bibliotekę jest samorząd województwa podlaskiego.

Historia to także książki. Biblioteka Pedagogiczna w ciągu półwiecza zgromadziła prawdziwe rarytasy. Należą do nich: „Dzieje Rzeczypospolitej Rzymskiej od założenia Rzymu aż do cesarzów...” z 1806 roku, „Słownik języka polskiego” Samuela Bogumiła Linde z 1807, „Dykcyonarz nowy francusko-polski, obfitujący w wiele sposobów mówienia ułożony przez T. K.” z 1808, „Fizyka dla gimnazjów na klasę drugą wyjęta z dzieła profesora fizyki w imperatorskim uniwersytecie wileńskim Felixa Drzewińskiego” z 1825. Jest także praca Janusza Korczaka „Jak kochać dzieci. Dziecko w rodzinie”, wydana w Krakowie w 1920 roku.

Jubileusz łomżyńskiej Biblioteki był także okazją do ogłoszenia konkursu na jej ekslibris dla uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łomży. Zwyciężyły prace Ewy Fornal i Przemysław Leśniewskiego, drugie miejsce przypadło Joannie Rybickiej, a trzecie i wyróżnienie Maciejowi Walczykowi. Pozostałe projekty można było zobaczyć na specjalnie przygotowanej wystawie.

Księgozbiór Biblioteki składa się dzisiaj z około 70 tysięcy woluminów. Wciąż niezmiennie służy nauczycielom, uczniom i studentom oraz innym czytelnikom, szukającym potrzebnych informacji. I choć pomocny jest im także komputer, jednego niezmiennie możemy być pewni: książki nic nie zastąpi.



## KONKURSOWA PALMA I PISANKA

Konkurs dla dzieci, młodzieży i dorosłych na pisanki, palmy i świąteczne ozdoby domu (kwiaty, wycinanki, pajaki) ogłosił Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku i Moniecki Ośrodek Kultury.

Prace, wykonane zgodnie z miejscową tradycją, należy dostarczyć (osobiście lub za pośrednictwem poczty) do Monieckiego Ośrodka Kultury (ul. Białostocka 25, 19-100 Monki). Termin: 27 marca 2001 roku. Dorosli mogą przedstawić 5-10 pisanek, dzieci do lat 15 — minimum 3.

Podsumowanie przeglądu wojewódzkiego pod nazwą „Zdobnictwo obrzędowe cyklu wiosenne-go i świąt wielkanocnych” oraz wręczenie nagród uczestnikom konkursu odbędzie się w Monieckim Ośrodku Kultury w niedzielę palmową, 8 kwietnia (początek o godz. 11.00). Spotkaniu towarzyszyć będzie wystawa pięknych palm, pisanek, kwiatów, pajaków i wycinanek.

## PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

### Uczony brat Jakuba

Do rodu Wagów, który patronuje Łomżyńskiemu Towarzystwu Naukowemu, zaliczał się i Antoni, żyjący w latach 1799-1890. Kajetan Kraszewski uznał w „Kronice domowej”, że był to profesor „najciekawszy w świecie egzemplarz naturalisty entomologa”. Brat Jakuba (tego z pomnika) „robaków i różnego rodzaju plugastwa nabierał niemało”, ale wciąż nie ustawał w poszukiwaniach. Bywał też przedmiotem dobrotliwych docinków tak ze względu na wygląd, jak i zachowanie. „Stary Waga jest małego wzrostu, średniej tuszy, siwy, zawsze uśmiechnięty, wielkiej nauki, lecz oryginal”. Opowiadano, że idąc kiedyś w Warszawie ulicą Senatorską złapał raptem pewną panią za kapelusze. Ta odwróciła się z gniewem do intruza: „Co to pan?”, „Przepraszam bardzo — odrzekł entomolog (przez nos jak zwykle i powoli) — spostrzegłem bardzo piękny egzemplarz pluskwy”. Jaka była reakcja pani na takie dictum, kroniki milczą.

Innym razem uczony z Grabowa spotkał kolegę, którego nie widział 30 lat. Powitał go czule i zapytał: „Cóż masz minę smutną i zafasowaną?” „Nie dziw się — odparł zapytany — przed kilku dniami straciłem jedynaka syna!” „Ach to nieszczęście — odparł uczony — ja to bardzo dobrze pojmuję, wyobraź sobie, miałem przesłiczny egzemplarz chrząszcza, to mi myszy zjadły!”

Podał Kajetan Kraszewski, brat pisarza Józefa Ignacego, trzecią jeszcze anegdotę o Antonim Wadze, ale się powstrzymał przed jej powtórzeniem. Dlaczego? Strach mnie obleciał, bo co powiedzą koledzy na takie kpiny ze świętości. Prezes ŁTN prof. Michał Gnatowski gotów naganę mi wpisać do dzienniczka, a pani Elżbieta zwiększy wymiar składek. Uczony z Łomżą związany i w dodatku współpatron Towarzystwa musi być czysty jak kryształ, żadnych żartów, potknięć towarzyskich, nie mówiąc już o nałogach. Tymczasem Antoni Waga lubił się na ten przykład „trzymać bogatych i wielkich panów”, co dawało mu przyjemne poczucie bezpieczeństwa finansowego.

Może ktoś z szanownych czytelników przytoczy mi jakąś pyszną anegdotę o jakimś z wielkich łomżan. Nic nie przychodzi do głowy? Wcale się nie dziwię, bo w tym mieście nie wypada żartować z godnych obywateli. Można takiemu namalować aureolę, ale wara od przyszywania łatek, nawet twarzowych i z dobrego materiału.

Taka pozorna nobliwość, niestety, sprzyja ponuractwu. Więcej zatem śmiechu, panie i panowie, wiosna za pasem!

ADAM DOBRŃSKI

## Św. Marek będzie goły!

„Projekt Leona Tarasewicza od początku był określony jako szalony. Już wówczas, gdy zgłosiliśmy go do konkursu, wiedzieliśmy, że jest to rodzaj utopii, która ma niewielkie szanse realizacji. I nie dostaliśmy pozwolenia na jego realizację w pełnym zakresie”, mówi Aneta Prasał, autorka prezentacji malarstwa Leona Tarasewicza, najbardziej znanego polskiego malarza za granicą, mieszkającego w Włocławku koło Białegostoku.

49. Biennale Sztuki w Wenecji, podczas którego Leon Tarasewicz reprezentował będzie Polskę, odbędzie się od 10 czerwca do 4 listopada. Jego hasłem przewodnim jest „Platforma humanizmu”. Projekt zakładał, że dzieła Tarasewicza zakryją kolumnę św. Marka oraz półkolumny zdobiące pierwszą i drugą kondygnację gmachu Starych Prokuracji, zamykającego Plac św. Marka od północy, a także słupy cumownicze wbite w dno morskie. Władze Wenecji, które się na to nie zgodziły, argumentowały, że nie chcą pozwoleniem stwarzać precedensu. „Co byłoby, gdyby inny artysta chciał zmienić Plac św. Marka w pole golfowe?”, pytają retorycznie pod decyzją.

## ŚWIEŻA KREW SATYRY

„Lutownica ale nie pistoletowa tylko taka kolba” to tytuł najnowszej programu Kabaretu Mumio z Katowic, który zaprezentuje się w Łomży. Kabaretowe przedstawienie jest jedną z form uprawianych przez aktorów teatru EPTY.

To prawdziwa artystyczna „świeża krew” dla dzieci, młodzie-

ży, średniaków i starszków. Mumio wygrał wszystkie liczące się w kraju festiwale i przeglądy kabaretowe, ostatnio zdobywając Nagrodę im. Leona Schillera. Zdaniem specjalistów w tej dziedzinie to najciekawsze wydarzenie kabaretowo-estradowe ostatnich lat. Przewrotny humor, zabawa słowem i konwencjami, aluzja. Oto uznane atuty Mumio, który znudzoną tradycyjną formą kabaretową oferuje absolutną nowość; ponadczasową i ponadpokoleniową. Warto zobaczyć!

Mumio zaprezentuje się 24 marca (sobota, godz. 19.00) w sali Teatru Lalki i Aktora przy ul. Sadowej 12. Przedprzedaż biletów (16 złotych) w sklepie muzycznym Gamvid. Cena biletu przed występem — 20 złotych.

Organizatorem spektaklu Mumio w Łomży jest Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych.

## KTO TAK PIĘKNIE GRA?

— Najlepszą wizytówką szkoły są jej uczniowie. A my nie mamy z nimi kłopotów. Razem z młodzieżą cieszymy się sukcesami — mówi Zofia Jaśkowiec, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łomży.

Dużym sprawdzianem dla uczniów są przeglądy międzyszkolne. Na Makroregionalnym Konkursie Pianistycznym Państwowych Szkół Muzycznych II stopnia w Białymstoku, w którym uczestniczyli młodzi muzycy z Białegostoku, Olsztyna, Elbląga i Łomży, wyróżnienie zdobyła Barbara Truszkowska z klasy fortepianu Eleny Prokopienko. Tomasz Swajda z klasy perkusji Zbigniewa Langego został uhonorowany wyróżniającą punktacją w czasie Ogólnopolskiego Przesłuchania Uczniów Klas Perkusji Państwowych Szkół Muzycznych II stopnia w Warszawie. Michał Błoński i Piotr Dąbrowski z klasy trąbki Waldemara Borusewicza zostali laureatami IV Ogólnopolskich Spotkań Muzycznych Instrumentów Dętych w Warszawie. W ubiegłym tygodniu Olga Kotelczuk i Łukasz Korona, uczniowie Beaty Stankiewicz, uczestniczyli w makroregionalnym przesłuchaniu uczniów klas skrzypiec w Olsztynie. Łukasz został laureatem i jeszcze w marcu będzie reprezentował region północno-wschodni na Ogólnopolskim Konkursie Skrzypcowym. W czasie przesłuchań akompaniuje mu Tatiana Baranowska-Zalewska.

W Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Łomży, łącznie z filią w Kolnie, uczy się 204 uczniów. (m)

## Sienkiewicz krzepi

„Ku pokrzepieniu serc. Motywy biblijno-religijne w twórczości Henryka Sienkiewicza” to tytuł najnowszej publikacji księdza Jana Żelaznego z Łomży. Twórca „Trylogii” stał się kolejnym bohaterem cyklu poświęconego tej niezauważonej wcześniej przez teoretyków literatury tematyki; po Mickiewiczu, Słowackim, Kochanowskim, Kaspro-wiczu, Reymonie i Wyspiańskim.

Studiowanie Pisma Świętego i jego wpływu na literaturę polską stało się życiową pasją autora. Ten swoisty trud został dostrzeżony. Wydawca cyklu, łomżyńskie Stowarzyszenie „Źródło”, zwróciło się do Ministerstwa Edukacji Narodowej o uhonorowanie pionierskiej pracy kapłana. Z MEN-u nadszedł list: „Proszę przyjąć wyrazy szczerzego uznania i wdzięczności za pracę służącą popularyzacji literatury polskiej inspirowanej bogactwem motywów i wątków religijnych (...)”.

Broszury księdza Jana Żelaznego wykorzystywane są przez polonistów w szkołach średnich, bezpłatnie trafiają do bibliotek szkolnych i publicznych w kraju, a także do polskich szkół na Białorusi, Litwie, Ukrainie, Kazachstanie i Tatarii.

## W KINIE „MILLENIUM”

23 marca (piątek) — • W pustyni i w puszczy (godz. 8.30, 10.45, 13.00, 16.00, 18.15) • Przedwiośnie (godz. 20.15);

24-25 marca (sobota-niedziela) — • W pustyni i w puszczy (godz. 13.45, 16.00, 18.15) • Przedwiośnie (godz. 20.15);

26-29 marca (poniedziałek-czwartek) — • W pustyni i w puszczy (godz. 8.30, 10.45, 13.00, 16.00, 18.15) • Przedwiośnie (godz. 20.15).

Bliższe informacje o filmach: tel. 216-75-19.

KONTAKTY







### ŁUDZIE I PSY

Często w Waszym piśmie czytam artykuły o zwierzętach chowanych w bloku. Chciałbym się podzielić swoim zdaniem na ten temat.

Nie mam nic przeciwko zwierzętom, ale winni są ludzie.

Gdy obserwuje życie w blokach, denerwuje mnie chamstwo i nieliczenie się z otoczeniem. Mieszkam na parterze, gdzie jest również i ogródek, który pielęgnuje moja żona, ale w pełni nie można z niego korzystać, bo sąsiedzi, mający też ogródek, zrobił dla swego psa z niego wybieg. Nie muszę chyba opisywać, jak on wygląda. Jego pies również robi szkody i w naszym ogródku. Wypuszczony pies swoim szczekaniem zakłóca nam spokój w mieszkaniu, nie mówiąc o spokojnym posiedzeniu w ogródku. Zdarza się, że pies wybiega również w nocy i lokatorzy muszą spać na raty.

W tej chwili, gdy zginął śnieg, wyraźnie widać, że na trawniku jest pełno psich odchodów. Gdy trzeba przejść po trawniku, nie ma gdzie stąpnąć nogą.

Pytam tych, co mają psy, czy dla ludzi są tylko betonowe chodniki? Czy pies jest ważniejszy, niż człowiek? Jeśli macie psy, hodujcie je tak, aby nie uprzykrzać życia innym.

Nie stojcie, gdy wasz pies „olewa” czyjeś koło w samochodzie na parkingu, bo jego właściciel nie będzie zadowolony. Dzieci mają ogrodzone lub wydzielone place zabaw, a psy mogą biegać wszędzie i wszędzie brudzić.

Proponuję, aby zarządcy osiedla zrobili odwrotnie. Może dla psów zrobić ogrodzony wybieg i tam tylko je wyprowadzać, a wtedy byłoby czystiej. Jeśli nie ma takiej możliwości, egzekwować skutecznie od właścicieli wyprowadzających psy sprzątanie po nich.

T. R.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)  
Łomża

### BEZROBOCIE I ETYKA

W „Kontaktach” (nr 10/2001) przeczytałem notatkę „2000 nauczycieli na bruk” w nowym roku szkolnym w Podlaskiem. Zawiera też informację o 920 nauczycielach bezrobotnych w chwili obecnej. Jest to wiadomość przerażająca dla pracujących nauczycieli.

Apeluję do samorządów Podlaskiego, a szczególnie w Łomży, aby zechciały łaskawie zainteresować się następującymi problemami: ilu nauczycieli emerytów jest zatrudnionych w szkołach, przedszkolach, blokując etaty młodym; ilu nauczycieli w szkołach i przedszkolach pracuje mimo posiadanej emerytury i renty z tytułu choroby zawodowej (przepisy tego zabraniają); ile wakatów „połykają” godziny zastępcze i ponadwymiarowe?

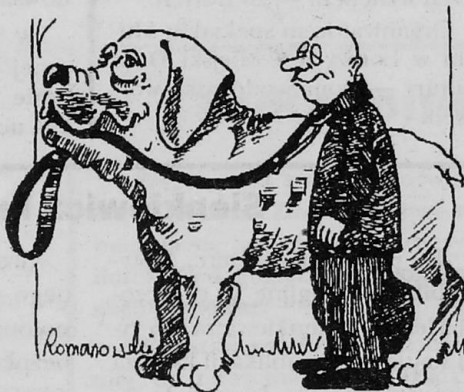
Uważam, że jest to nieetyczne, by przy 22,4 proc. bezrobocia w Łomży, takie sytuacje miały miejsce, a niestety mają.

Czytelnik  
Łomża

### PODZIĘKOWANIE PRZEDSZKOLAKÓW

Dzieci z przedszkola nr 12 w Łomży serdecznie dziękują Spółce Shibas z Łomży za pomoc finansową. Dzięki Państwa życzliwości i zrozumieniu naszych potrzeb możemy w lepszych warunkach uczyć się i bawić.

W imieniu dzieci  
Dyrektor i Rada Pedagogiczna  
Przedszkola Publicznego nr 12 w  
Łomży



## „Dopóki teraz”

To było już bardzo dawno temu, gdy po raz pierwszy podałem sobie dłonie z Henrykiem Gałą, a to podanie dłoni, to nie tylko gest symboliczny, to było wówczas, kiedy Henryk Gała we Wrocławiu sprawował rządy jako kierownik literacki Opery Wrocławskiej.

Od tej pory, a robiłem wówczas wywiad z Poetą, Poeta ten w swojej twórczości niezwykle wręcz wydostojniał. Co więcej, twórczość jego nabrała szlachetnego wymiaru, szlachetnego w sensie zafascynowania i poddania się słowu, słowom, które „same istnieją bez sensu”, ale gdy dotyka ich „obrazu” twórca, są „pobudzającą do życia tajemnicą”.

Henryk Gała posiadał nieczęsto spotykaną czystość i klarowność swojej liryki. Stąd też poeta z dużą siłą i w sposób bardzo przekonujący pochyla się w zadumie nad człowiekiem, który jest pełen lęku i pytań natury egzystencjalnej. Poeta dziwi się zdziwieniem filozofa, nigdy nikogo nie przekreśla, nie daje też rad, które dzisiaj, w tak często dla nas trudnym i niepojętym wszechświecie, mogłyby być, te rady, po prostu puste i próżne.

Wzruszające, ciepłe i dające wiele do myślenia — są te utwory, odnoszące się bezpośrednio do samego Autora, utwory osobiste, w których Gała dotyka sensu swojego, a jednocześnie i naszego „trwania”.

Ulegam urokowi, a właściwie i zauroczeniu Henryka Gały — życiem, istotą życia, a idąc dalej — można by powiedzieć i dra-

matem życia, w całej pełni i pięknie, bólu i cierpieniu:

„Może jutro...

Jutro, może będzie...

Będzie pochmurno.

Albo bezchmurnie

ale będzie

znowu jutro.

Jutro będzie...

(...)

szczęściarz ze mnie.”

Myszę, że sporo w tej poezji, poezji Henryka Gały, w jego tomie „Dopóki teraz” czysto ludzkiej, ziemskiej metafizyki. Ale czy wszelka twórczość bez takiego spojrzenia na świat i człowieka, a więc na to, co jest wspólne dla rzeczy materialnych, ale także i dla istot czysto duchowych, czy taka twórczość może nosić miano poezji i piękna?

Henryk Gała nigdy nie lękał się pytań, także i tych pierwszych i ostatnich, był odważny w tym, o co pytał, pytał także z nadzieją... W jednym z jego wierszy czytamy:

„Po co tu przyszliśmy?

Zobaczyć się razem.”

I to jest głęboko humanistyczne, humanitarne przesłanie tej poezji. Pojmowanie jej w imię człowieka i dla człowieka. I to jest owo podanie dłoni, o którym mówiłem we wstępie do tych krótkich rozważań.

ZDZISŁAW T.  
ŁACZKOWSKI

(Tekst wygłoszony przez autora na spotkaniu autorskim H.G. w warszawskim Domu Li-

## Historia wyryta w kamieniu

Przed Kleszczelami, u zbiegu dróg krajowych do Połowców z Bielska Podlaskiego i Hajnówki, na betonowym podłożu stoi olbrzymi kamienny głaz z metalową tablicą i wyraźnym napisem z odlanych liter: „Wysiłkiem chłopów, robotników, inteligencji pracującej i młodzieży powiatu hajnowskiego, droga Hajnówka – Kleszczel została wybudowana w roku 1955 czynem społecznym”.

Choć to historia nie tak odległa, w Powiatowym Zarządzie Dróg w Hajnówce nie udaje mi się zdobyć więcej jakichkolwiek informacji. W Urzędzie Miasta i Gminy w Kleszczelach skierowany zostaje do jednego z mieszkańców.

— To było przy mnie robione, pracowałem przy budowie, organizowałem — opowiada Eugeniusz Jefimiuk, ówczesny przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Kleszczelach. — Przed wojną na terenie Kleszczel nie było dróg, oprócz brukowanej z Kleszczel w stronę Siemiatycz do Nowosiółek, reszta wszystko polne. Do Hajnówki

trzeba było jechać drogami polnymi o wiele dłuższą trasą przez Czechy Orlańskie...

Pierwsze starania o nową drogę rozpoczęły się w 1939 roku wykupem ziemi. „Za Sowietami” zrobiono pomiary, ale dalsze prace wznowione zostały dopiero w 1954 roku. W 1955–56 na drodze zaczęli pracować ludzie i trochę sprzętu.

— Pracowaliśmy w ramach czynu społecznego, w dni wolne od pracy, w dni robocze po pracy, święta — wspomina Jefimiuk. — Zwożono ludzi z całego powiatu; mieszkańców, wszystkie zakłady pracy z Kleszczel i Hajnówki. Roboty posuwały się z obu kierunków: Kleszczel i Hajnówki.

Okolo 1957 roku Powiatowy Zarząd Dróg w Hajnówce ustawił olbrzymi kamień przywieziony z Sak. Mrówczą pracą społeczną zbudowano ok. 23 km drogi żwirowej i 1 km brukowanej.

Dziś historię drogi wojewódzkiej (wówczas powiatowej), którą mkną samochodami ludzie młodzi, znają tylko emeryci, jej budowniczy. I przydrożny głaz.





## BRZÓZKI FALKI

Mieszkańcy wsi skarżą się na „zapachy” i porządki na terenie zbiornicy padłych zwierząt gospodarskich. Zbiornica przyjmuje padlinę kilka godzin dziennie, ale z daniem mieszkańców wsi, nie jest właściwie zabezpieczona, zwłaszcza przed niebezpiecznymi psami, które mogą się tam dostać przez dziurawe ogrodzenie i powybijane okna. Urząd Gminy w Wysokiem Mazowieckiem zapewnia, że wszelkie zalecenia służb sanitarnych i weterynaryjnych w zbiornicy są wykonywane i nie powinna ona, poza smrodem, który jest jednak nieunikniony, budzić zastrzeżeń.

## CZYŻE

Cena jednego hektara ziemi w gminie (przeważają gleby III i IV klasy) nie przekracza 3 tysięcy złotych. Coraz więcej rolników przenosi się do miasta, coraz mniej dzieci przychodzi na świat. Wsie pustoszeją.

Gminna „sieć” oświatowa to tylko 2 szkoły podstawowe i 1 gimnazjum. Budynki są w dobrym stanie, ilość uczniów w przepisowej normie, więc rodzice nie muszą obawiać się likwidacji podstawówek. Na razie.

## GRAJEWO

Program Poprawy Bezpieczeństwa Powiatu Grajewskiego w latach 2001–2003 powstał z inicjatywy starostwa powiatowego. Za główne zadania uznane zostały: ograniczanie narkomanii, alkoholizmu i innych zachowań zagrażających młodzieży; utworzenie stałych patroli osiedlowych (policjanci, nauczyciele i rodzice); poszerzenie oferty zagospodarowania wolnego czasu uczniów.

## KOBYLIN BORZYM

Budowa dróg jest najważniejszym w tym roku zadaniem inwestycyjnym samorządu i mieszkańców gminy. Największe nakłady kierowane są na trasę prowadzącą w kierunku łąk dawnego kombinatu rolnego Wizna w rejonie Grąd Wonięcka, gdzie wielu rolników z Kobylina ma swoje dzierzawione łąki. Poprawiany jest także, w miarę możliwości, stan dróg w innych wsiach gminy, w której tylko co piąty kilometr ma nawierzchnię twardą.

## KOLNO

Podczas I Powiatowej Konferencji SLD dotychczasowe władze Sojuszu otrzymały wotum zaufania. Za najważniejsze zadania na najbliższy czas socjaldemokraci uznali rozbudowę partii głównie wśród ludzi młodych i pozyskiwanie dla niej nowych sojuszników, a także odpowiednie przygotowanie i udział w nadchodzących wyborach parlamentarnych. Powiatowej organizacji SLD przewodniczy Mieczysław Śniadach, nauczyciel miejscowego Liceum.

Program edukacyjny „Rady na odpady” będzie realizowany w szkołach powiatu kolneńskiego. Zajmie się nim Starostwo Powiatowe, które z pieniędzy Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zakupi worki na odpady, ufunduje nagrody dla szkół, zorganizuje szkolenia i zajęcia warsztatowe dla nauczycieli. Odbiorem zebranych surowców zajmą się samorządy gmin, które

zadeklarowały udział w realizacji programu.

Brakuje 535 tys. złotych, by Szpital Ogólny mógł zrealizować ustawę sejmową o wzroście wynagrodzenia pracowników służb zdrowia o 203 zł miesięcznie. Podpisany z Podlaską Regionalną Kasą Chorych kontrakt na usługi medyczne jest niższy niż w roku ubiegłym i nie przewiduje żadnych podwyżek płac. Rząd twierdzi, że to dyrektorzy placówek medycznych z własnych środków powinni realizować sejmową ustawę. I tak zamknęło się błędne koło.

## MICHAŁOWO

Średnia cena działki budowlanej w gminie wynosi 8 złotych za metr kwadratowy.

Tegoroczny budżet jest większy o 30 proc. To „zasługa” Euro-pogazu, który płaci podatek od nieruchomości, czyli przebiegającego tędy odcinka gazociągu Jambal: 3 miliony złotych rocznie. Dochód z podatków mieszkańców stanowi zaledwie 20 proc. budżetu.

Wśród tegorocznych inwestycji planowane jest energooszczędne oświetlenie w całej gminie. Tylko wtedy uliczne lampy będą mogły palić się przez całą noc, co stanowi jeden z warunków bezpieczeństwa. Niebawem zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie. Koszt przedsięwzięcia: 500 tysięcy złotych.

Najmniejszą ilość uczniów w gminie ma Szkoła



## Zima za nami

Białe, żółte, fioletowe, o dużych lejkowatych kielichach; szeroko otwierają się w marcowym słońcu. To krokusy ogrodowe. Dzikie, górskie (pod ścisłą ochroną!), zakwitają już w lutym.

Na zdjęciu: Aleksy Kubajewski, emeryt, miłośnik kwiatów z Orli; „Krokusy kwitną dłużej, około 3 tygodni, gdy pogoda jest mniej słoneczna”.

Podstawowa w Nowej Woli: około 60. Na razie ocalała, ale trudno powiedzieć na jak długo.

Nowy rok edukacji może oznaczać problem z dowożeniem uczniów. Chodzi przede wszystkim o gimnazjalistów, którzy z młodszymi nie zmieszczą się w szkolnych autobusach.

## RADZIŁÓW

Budżet gminy zatwierdzony. Aż 70 proc. wydatków stanowi oświata.

Od jesieni prowadzona będzie selektywna zbiórka odpadów. Specjalne kontenery pozwolą na oddzielenie plastiku, szkła, papieru itp.

Samorząd zamierza utworzyć w Radziłowie liceum ogólnokształcące. Chce zdążyć przed wrześ-

niem 2002 roku, kiedy opuszcza gimnazjum pierwsi absolwenci.

W XV wieku Radziłów otrzymał prawa miejskie. Stracił je w wieku XVI, a zamierza odzyskać w XXI.

## RAJGRÓD

Cykl szkoleń na temat prowadzenia usług agroturystycznych przeprowadzili specjaliści z Poznania w ośrodku „Knieja” nad Jeziorem Rajgrodzkim. Sluchaczami zajęć byli rolnicy prowadzący już gospodarstwa agroturystyczne, przedstawiciele samorządów, Ośrodka Doradztwa Rolniczego, szkół rolniczych, pracownicy i przewodnicy z Biebrzańskiego Parku Narodowego. Jednym z głównych tematów szkoleń było opracowanie strategii działań dla przedłużenia sezonu na miesiące jesienno-zimowe, kiedy ruch turystyczny praktycznie zamiera.

## SZEPJETOWO

Kontynuowana jest budowa gimnazjum. Odbił się przetarg na wykonawcę prac wykończeniowych. Oddanie do użytku planowane jest na czerwiec 2002 roku. Siedziba szkoły (koszt 4 miliony 700 tysięcy złotych) powstaje przede wszystkim z budżetu gminy. Od wojewody dotychczas samorząd otrzymał na ten cel zaledwie 100 tysięcy złotych.

Konieczna jest budowa oczyszczalni ścieków. Obecna, służąca od 10 lat, od początku była i niezbyt droga, i niezbyt wydajna.

Planowane jest wy-

czne samorząd ubiega się o finansowe wsparcie z Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Ekofunduszu.

Gmina ma 5 szkół podstawowych i 1 gimnazjum. Nic nie wskazuje na to, by z powodu ilości uczniów coś się zmieniło. „Bociany lubią naszą gminę”, wyjaśniają mieszkańcy żartobliwie lokalne korzystne demograficzne tendencje.

## SZYPLISZKI

Gmina ma aż 50 wsi, z których około 70 proc. ma bieżącą wodę. Tymczasem wciąż, po minionym suchym lecie i beznieżnej zimie, poziom wód gruntowych jest niski. Doprowadzenie wody do pozostałych gospodarstw zależy przede wszystkim od pozyskania funduszy z Unii Europejskiej, o co samorząd zabiega już od dawna.

Na razie nic nie wskazuje na to, by ze względów ekonomicznych konieczna była likwidacja którejś z 5 podstawówek (z 2 filiami), w których uczy się około 500 uczniów.

## ZAMBRÓW

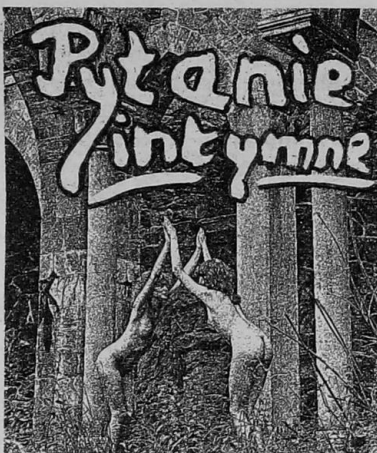
Zgodnie z zapowiedziami dyrektora Szpitala Ogólnego, ograniczenia kontraktu z Podlaską Kasą Chorych zaczynają się odbijać także na firmach współpracujących. Szesnaście osób, czyli 15 procent załogi, zamierza zwolnić firma zajmująca się obsługą techniczną szpitala (pralnią, kuchnią, sprzątnięciem). Kłopoty z uzyskaniem należności od Szpitala trwają w niej od kilku miesięcy.

Jeszcze przed świętami podróżni korzystający z dworca autobusowego w mieście mają przeprowadzić się z małego i prowizorycznego budynku do nowej poczekalni o wielkości 200 metrów, zapewnią realizującą budowę firma „Domel” z Łomży, która oprócz infrastruktury dworcowej chce wzniesić w tym rejonie Zambrowa obiekty handlowe i gastronomiczne. Przedstawiciele zambrrowskiego PKS są zdania, że interes będzie korzystny dla pasażerów, a także dla PKS i handlowców.

## ZBÓJNA

Coraz więcej młodzieży chce się uczyć ludowej sztuki, związanej z tradycyjnymi świętami i uroczystościami, wynika z obserwacji pracowników Gminnego Ośrodka Kultury w Zbójnej. W okresie Wielkiego Postu codziennie do pracowni GOK przychodzi kilkanaście dziewcząt z kilku wsi, aby wziąć udział w zajęciach, na których uczą się ginących już — zdawałoby się — umiejętności przygotowywania palm i innych ozdób wielkanocnych oraz malowania pisanek według tradycyjnych wzorów kurpiowskich. „Trend do nowoczesności” udało się powstrzymać kilka lat temu, gdy mieszkańcy gminy przestali poszukiwać plastikowych kwiatów do wykonywania wielkanocnych palm. Coraz częściej widać także młodych ludzi w tradycyjnych ludowych strojach na uroczystościach kościelnych. W Palmową Niedzielę w GOK w Zbójnej odbędzie się podsumowanie kolejnej edycji konkursu na najpiękniejsze palmy i inne ozdoby, związane z obchodami Wielkiejnocy na Kurpiach.





Od kilku miesięcy chodzę z Ewelina. Jest fajną dziewczyną i bardzo mi na niej zależy. Niedawno zgodziła się, żebyśmy poszli razem do łóżka. Właściwie doszło do „tego” u kumpla, na imprezie. Poszliśmy na górę, do jego pokoju i tam po raz pierwszy byliśmy ze sobą. Nosilem w kieszeni prezerwatywę (tak na wszelki wypadek). Ewelina powiedziała, że nie chce mieć dziecka i że jest to mój kłopot. Oboje jeszcze chodzimy do szkoły i nie chcemy być rodzicami. Wiem, że Ewelina miała przede mną chłopaka, ale teraz jest zakochana tylko we mnie i chce być moją kobietą. Po pierwszym razie było mi głupio, bo wszystko stało się bardzo szybko. Potem zrobiliśmy to jeszcze raz. Ponieważ nie miałem ze sobą drugiej prezerwatywy, założyłem ją ponownie. Nie wiem, czy to dobrze. Chciałbym się dowiedzieć, ile razy można użyć prezerwatywy, czy trzeba ją umyć, jakie prezerwatywy kupować?

Andrzej

Prezerwatywę można użyć tylko raz! Pomysł, żeby ją myć, czyścić i jeszcze raz zakładać, nie daje żadnej pewności, że będzie skutecznym środkiem zabezpieczającym. Z tego powodu wszyscy producenci prezerwatyw umieszczają na opakowaniach ostrzeżenie, że jest to produkt jednorazowego użytku. Nie są drogie, dlatego zdecydowanie lepiej kupić kilka sztuk na zapas.

W sprzedaży są prezerwatywy producenta krajowego, które odznaczają się bardzo dobrą jakością i trwałością. Przy zakupie trzeba sprawdzić datę ważności produktu. Ważne jest także, by kupować w miejscach, gdzie zachowana jest odpowiednia temperatura i wilgotność.

Jeżeli zdecydowaliście się na podjęcie współżycia, pamiętajcie, że stuprocentowe zabezpieczenie daje użycie prezerwatywy oraz innego środka antykoncepcyjnego, na przykład globulek

## § POD PARAGRAFEM

Niedawno zmarł mój ukochany dziadek. Od dwóch lat, odkąd poszedłem na studia do Lublina, mieszkalem razem z nim. Zawsze w rodzinie wszyscy powtarzali, że jestem jego ukochanym wnuczkem, a to z tej racji, że przypominałem mu jego zabitego podczas okupacji brata. Śmierć dziadka bardzo przeżyłem. Wszystkim wydawało się naturalne, że nie będzie problemu z dalszym przebywaniem w mieszkaniu dziadka. Tymczasem okazało się, że jest to wszystko bardzo skomplikowane. Mieszkaniem zainteresowała się administracja, a mnie czekają jakieś urzędowe rozmowy. Nie wiem, jak powinienem załatwić przepisanie mieszkania na mnie?

Robert

Możliwość przepisania mieszkania zależy od jego statusu prawnego. Dziadek mógł mieć prawo do mieszkania z czterech różnych tytułów: najmu, własności oraz prawa spółdzielczego lokatorskiego lub własnościowego.

Ponieważ nie napisał Pan, jakie jest to mieszkanie, nie można jednoznacznie odpowiedzieć.

dzień. Najprostsza sytuacja jest wówczas, gdy dziadek wykupił lokal od gminy (tzw. mieszkanie hipoteczne). Z przekazaniem tego typu lokalu spadkobiercom nie ma żadnych problemów. Podobnie sytuacja wygląda z mieszkaniem spółdzielczym lokatorskim.

Bardziej skomplikowana sytuacja jest wtedy, gdy mieszkanie było kwaterunkowe. Najemca tego typu lokalu nie ma prawa do przekazywania go w spadku. Może Pan, jako osoba zamieszkująca z dziadkiem, czyli opiekująca się nim, złożyć wniosek do urzędu gminy o uznanie za głównego najemcę. Aby otrzymać zgodę gminy na dalszy najem, musi być spełniony podstawowy warunek: wcześniejszego zameldowania (jeszcze za życia dziadka).

W przypadku lokalu własnościowego spółdzielczego osoba, która zgodnie z testamentem ma je odziedziczyć, musi przedstawić w administracji spółdzielni sądowe potwierdzenie nabycia spadku (ma na to rok od zgonu spółdzielcy). Jeżeli proces sądowy o nabycie spadku przedłuża się poza wyznaczony okres, trzeba w spółdzielni zło-

żyć zaświadczenie z sądu, że takie postępowanie już się zaczęło. Po nabyciu spadku i uprawomocnieniu się wyroku trzeba w spółdzielni złożyć deklarację o przyjęcie w poczet członków. Trzeba koniecznie pamiętać o tych wymogach, bo w innym przypadku prawo do lokalu może wygasnąć. Może się zdarzyć, choć jest to bardzo rzadkie, że spółdzielnia odmówi przyjęcia w poczet członków. Spadkobiercy, ubiegającemu się o mieszkanie, przysługuje wówczas odwołanie się do sądu rejonowego.

W przypadku mieszkania spółdzielczego lokatorskiego sprawa jest trochę trudniejsza. Najlepiej, jeśli spadkobierca dysponuje testamentem, potwierdzającym chęć przekazania mieszkania. Spadkobierca dziedziczy jedynie wkład budowlany, mieszkanie jest zaś własnością spółdzielni. Po śmierci spółdzielcy należy złożyć odpowiedni wniosek o stwierdzenie nabycia praw do spadku, potem zaś wystąpić do spółdzielni o przyjęcie w poczet członków spółdzielni.

Szanse na przepisanie mieszkania zależą więc od statusu mieszkania dziadka i tego, czy zapisał je w testamencie.



Włóczyłem się po Łomży w ciepłym słońcu. Oszłomiony, olśniony wróciłem do domu. Było mi smutno. Urodził się wiersz.

### GDZIE JESTEŚ?

Na wiosennej ulicy  
(nowy napis: Kocham Ulę).

A ja  
Szukam dziewczyny z kwiatem.

W słonecznym kręgu

Biegną, tańczą,

Płyną.

Odsłonięte kolana,

Włosy pełne tajemnic,

Rozwiane kurteczki,

Pełne śmiechu.

Samo piękno. Samo...

A kwiat?

Szukam dziewczyny z duszą.

Julian Bartecki

Łomża

### OFERTY

Samotny biały żagiel (32/176). Tych kilka słów to jednocześnie zaproszenie do kawiarni i na długi, wiosenny spacer po Łomży. Może pierwszy odnajdziemy wiosnę?

Jestem kawalerem (32 lata, 176 cm wzrostu) pogodnego usposobienia, abstynentem, katolikiem. Szukam poważnej dziewczyny, która marzy o stabilizacji, wzajemnym szacunku i szczęśliwym życiu we dwoje. Czekam na poważne oferty.

Biały Żagiel

Ładna, średniego wzrostu panna (23 lata), bez zobowiązań. Poznam przystojnego Pana w wieku 25-28 lat, kulturalnego, odpowiedzialnego, który podobnie jak ja nie szuka przygód, lecz trwałego związku, wypełnionego wzajemną miłością, szacunkiem i zaufaniem. Przyślij swoje zdjęcie (koniecznie!). Gwarantuję zwrot.

Anka

Szukam prawdziwej, szczerzej przyjaźni. Mam 22 lata. Brakuje mi kogoś, z kim mógłbym o wszystkim porozmawiać, pośmiać się. Lubię kino, dobrą muzykę, spacerować. Jeżeli masz 20-30 lat, napisz do mnie, proszę.

Andrzej Łada

18-319 Grądy Woniecko 34

Kulturalny kawaler (30 lat, wzrost 165 cm), bez nałogów (wykształcenie zawodowe). Poznam miłą panią w wieku 30-40 lat, która zechciałaby być ze mną na dobre i na złe.

Kazimierz

Wdowa (67/170) z własnym M, zaradna, o dobrej prezencji, lubiąca czystość i porządek, pozna Pana w odpowiednim wieku, najchętniej z miasta, z samochodem i także własnym M.

Wiesia

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem, imieniem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



## ZŁODZIEJSKA „ORKA”

Niezwykłą sprawę prowadzi funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Wysokim Mazowieckiem. Krzysztofowi L., mieszkańcy gminy Klukowo, zarzucają kradzież maszyn rolniczych w powiatach Wysokie Mazowieckie, Bielsk Podlaski i Ostrów Mazowiecka. Policja podejrzewa, że rolnik jest tylko jednym z członków bardziej rozbudowanej grupy przestępczej, występującej, być może, jako pośrednik przy sprzedaży kradzionych maszyn.

• Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Łomży poinformowało policję: ktoś podrobił znaczki biletów miesięcznych o nominale 40 złotych. Falszywe bilety pojawiły się w autobusach na trasie Łomża – Mątwa – Marianowo. Z rozpoznania wynikało, że sprawcy rozprowadzili bilety wśród dojeżdżających do szkół średnich młodzieży. Jeszcze tego samego dnia policjanci ustalili i zatrzymali 6 podejrzanych o to przestępstwo. Wyniki pierwszych działań funkcjonariuszy w tej sprawie wykazały, że to nie koniec, lecz dopiero początek biletowej afery. Ustalono kolejnych 10 uczniów, którzy korzystali z fałszywek. Okazało się, że w całej szesnastce jest 2 sprawców biletowych podróbek: 19-letni Tomasz G. i 19-letni Konrad Z. Przestępczy proceder uprawiali od września 1999 do marca 2001 roku. Podrabiali znaczki biletów miesięcznych o nominale 40–45 złotych na autobusy podmiejskie i sprzedawali po 10–15 złotych. Przedstawiono im zarzut 118 oszustw na szkodę MPK. Prokurator zastosował wobec nich dozór policji. Funkcjonariusze zabezpieczyli sprzęt komputerowy, służący przestępcom do tworzenia ich biletowego „działa”. Policja podejrzewa, że ciąg dalszy sprawy nastąpi.

• W Szepietowie policjanci zatrzymali B. K., który z innymi czterema osobami telefonicznie groził mieszkańcom tej miejscowości po-



# KRONIKA POLICYJNA

biciem, okaleczeniem i spaleniem domu. Podczas przeszukania hondy, którą poruszali się bandyci, policja znalazła drewniane pałki i pojemnik z gazem łzawiącym.

• W Zambrowie policjanci zatrzymali 19- i 25-latkę, którzy usiłowali włamać się do sklepu przy ul. Raginisa. Patrolujący miasto nocą zauważyli ich, kiedy właśnie odrywali kawałki ściany sklepu.

• Hajnowscy policjanci zatrzymali rowerzystę, 44-letniego mieszkańca pobliskiej wsi, który ustanowił tegoroczny pijacki rekord województwa: 4,41 prom.! Rowerzysta odpowie przed sądem.

• W Wasilkowie (pow. białostocki) policjanci zatrzymali 40-letniego Arkadiusza G., podejrzanego o okradanie wyposażenia domków w ogródkach działkowych. Wpadł stojąc na końcowym przystanku autobusowym. Miał przy sobie torby podróżne, zawierające między innymi kosiarkę do trawy, lampę naftową, słoiki z dżemem, odzież i kosmetyki. Nie potrafił wyjaśnić ich pochodzenia. Doświadczeni funkcjonariusze, podejrzewając swoje, poprosili dyżurnego o skierowanie na miejsce przewodnika z psem tropiącym. Psi nos nie zawiodł, doprowadzając policjantów na jedną z pobliskich działek. Tu właśnie stwierdzili włamanie do ogrodowej altanki.

• W Sejnach policjanci ustalili i zatrzymali 20-letniego Kazimierza K., mieszkańca tej gminy, podejrzanego o kradzież ozdóbnych łańcuchów z 38 grobów. Ustalili i zatrzymali także pasera, któremu złodziej sprzedał swój łup.

• W podbiałostockiej miejscowości 5 chłopców w wieku od 15 do 17 lat zgwałciło 11-latkę. Wszyscy zostali zatrzymani. Najstarszego tymczasowo aresztowano, a pozostali trafili do schroniska dla nieletnich.

• W Białymstoku przed północą mieszkanka domu przy ul. Klepachkiej powiadomiła policję: jej mąż chce wyskoczyć przez okno z drugiego piętra z pięciomiesięcznym dzieckiem. Kiedy funkcjonariusze pojawili się na miejscu, mężczyzna zagroził, że jeśli wejdą na górę, dziecko wyrzuci lub potnie. Przyjechała karetka pogotowia ratunkowego, straż pożarna i policyjny negocjator. Tymczasem ustalono, że pijany mężczyzna wybił w mieszkaniu szybę i z kawałkiem szkła zamknął się z dzieckiem w pokoju. Pertraktacje z desperatem po-

wiodły się. Jednak zagroził, że jeśli zostanie zatrzymany lub odwieziony do izby wytrzeźwień, po powrocie zabije całą rodzinę. Po ponad-godzinnej rozmowie z negocjatorem, uspokojony, został przewieziony do szpitala w Choroszczy. Po badaniu lekarz stwierdził, że mężczyzna nie stwarza zagrożenia i nie ma podstawy do umieszczenia go na oddziale. Został więc odwieziony do mieszkania znajomego, gdzie spędził resztę nocy. Tak czy owak policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

• Sąd Rejonowy w Białymstoku aresztował 50-letniego T.W., 24-letniego T.K., 25-letniego T.N. i 34-

## MORD PRZED SĄDEM

Prokuratura Okręgowa w Łomży skierowała do sądu akt oskarżenia w sprawie zabójstwa 15-letniej Izabeli K. we wrześniu ubiegłego roku w Szczepankowie (gm. Śniadowo). Oskarżonym jest 17-letni Marcin P., mieszkaniec tej samej wsi. Według ustaleń prokuratury chłopak tragicznego wieczoru „kręcił się” wokół baru w Szczepankowie. Najpierw wybrał sobie jako ofiarę Annę C., ale dziewczynie udało się uciec. Potem ruszył za Izabelą K. Zaatakował ją metalową rurką, a nieprzytomną zgwałcił i dobił kawałkami szklanej tchawicy. Zwłoki dziewczyny odkryte zostały następnego dnia w przydrożnym rowie. Niedługo po pogrzebie zamordowanej Izabeli K. jej koledzy z Zespołu Szkół Drzewnych w Łomży zorganizowali „marsz milczenia” w proteście przeciwko przemoccy.

letniego P.B., mieszkańców powiatu wysokomazowieckiego, podejrzanego o wymuszenia rozbójnicze. 15 stycznia 2001 roku, grożąc pozbawieniem życia, wymusili od białostoczanina 10 tysięcy złotych. Jednak poszkodowany nie powiadomił policji. Gdy bandyci ponownie zażądali pieniędzy (tym razem 5 tysięcy), mężczyzna zdecydował się, obniżając kwotę do 3 tysięcy. Ustalono miejsce i czas

## POMYSŁ NA OSZUSTWO

Kolejne sposoby oszustów: dwie kobiety, podające się za pracownice „komisji”, która zajmuje się sprawą odszkodowań dla Polaków wykorzystywanych podczas wojny przez III Rzeszę, okradły 85-letnią mieszkankę miasta z tysiąca dolarów i kilkuset złotych. W rejonie Wysokiego Mazowieckiego z kolei pojawiły się „wróżbiarki”, wykorzystujące naiwność kobiet, spragnionych niezwyklej informacji o przyszłości. Policja ponawia apel o ostrożność w kontaktach z osobami oferującymi „łatwe” metody zdobycia odszkodowań, proponującymi „okazyjne” kupno artykułów gospodarstwa domowego, złota czy obcych walut, a nawet... węgla, jak było w przypadku Piątnicy, gdzie oszuści powoływali się na zgodę wójta gminy, wydłużając pieniądze.

spotkania w osiedlu Słoneczny Stok. Kiedy trzech bandyci odebrali pieniądze i wsiedli do samochodu, zatrzymali ich policyjni antyterrorysty. Czwarty wpadł wkrótce.

• W Białymstoku do Urzędu Pocztowego przy ul. Wesołej wbiegło dwóch zamaskowanych młodych mężczyzn. Wybili szyby oddzielające salę od stanowisk kasjerek, a następnie przeskoczyli przez ladę. Przewrócili kobiety na podłogę i po otwarciu pocztowych szuflad, zabrali pieniądze w nieokreślonej kwocie. Zbiegli w kierunku Szkoły Podstawowej nr 6. Policja poszukuje bandytów. Świadców napadu prosi o pomoc: tel. 997 w całym kraju.

• W Augustowie 16-letni Damian W. wybił szybę w oknie piwnicznym domu i dostał się do wnętrza. Na widok właścicielki mieszkania, dopadł do niej i uderzył kilkakrotnie siekierą w głowę, powodując obrażenia, a także złamanie kości ręki. Zbiegł, lecz został ustalony i zatrzymany.

• W Siemiatyczach anonimowy rozmówca poinformował telefonicznie dyżurną pogotowia ratunkowego o podłożeniu bomby w szpitalu. Po ewakuacji pacjentów i personelu okazało się, że to jeszcze jeden idiotyczny żart.

• Na łące w pobliżu Paszkowszczyzny (gm. Orla, pow. bielski) 46-letni Mikołaj K. podczas wyciągania traktorem drzewa został nim przygnieciony. Na skutek urazu głowy poniósł śmierć na miejscu.

## NOŻOWNIK

Na trzy miesiące aresztował łomżyński sąd wielokrotnie karanego Grzegorza G. z Łomży, który podczas alkoholowej biesiady w liczonym gronie uderzył nożem w szyję goszczącą w jego domu przy ul. Ogrodowej kobietę. Miejsce zadania ciosu mogło nawet zagrozić życiu, ale na szczęście skończyło się na szczyt rany w miejscowym szpitalu.

## KAMERA W PRZESTĘPCĘ

Zachęczone dobrymi efektami monitoringu na terenie spółdzielni „Perspektywa” władze Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej chcą również wprowadzić kamery do pilnowania bezpieczeństwa swoich zasobów. W ubiegłym tygodniu została podpisana odpowiednia umowa z przedstawicielami Komendy Miejskiej Policji. Według danych policyjnych ilość przestępstw popełnianych na terenach objętych monitoringiem spadła czterokrotnie w porównaniu z ubiegłym rokiem. Pierwsze kamery w LSM mają kontrolować sytuację w najbardziej zagrożonym rejonie ulic Prusa, Staffa i Żeromskiego. Kamery na spółdzielczych osiedlach mają się pojawić w lipcu lub sierpniu.

## POLONEZ



rok produkcji 2001

Cena promocyjna  
od 23.450,-  
dla rolnika  
dodatkowa promocja 5%



DO KAŻDEGO POLONEZA  
OTRZYMASZ DODATKOWO  
KOMPLET ALUMINIOWYCH FELG

POLMOZBYT ŁOMŻA  
ul. Szosa do Męzina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58  
e-mail: pzbytom@dcs.daewoo.com.pl





## Złotówka za godzinę

**VISA-TEL**  
autoryzowany dealer

1 złoty wystarczy, by przez  
godzinę rozmawiać  
z wybraną osobą!  
Do końca roku!



NOKIA 3310  
**104 zł**  
(Nowa niska cena)



ALCATEL OT 501  
**399 zł**  
**49 zł**  
(Nowa niska cena)

ERICSSON R320a  
**299 zł**  
**1 zł**  
(Nowa niska cena)



ALCATEL OT 302  
**34 zł**  
**1 zł**  
(Nowa niska cena)

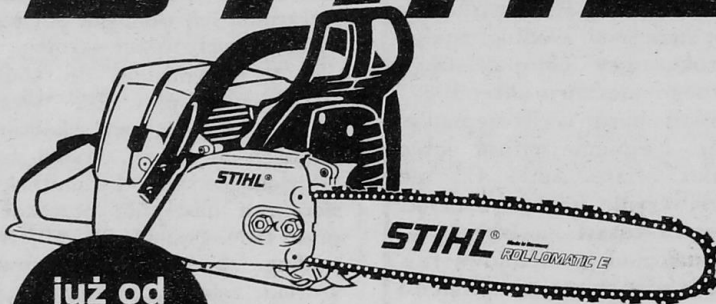


18-500 Kolno  
ul. Wojska Polskiego 16  
tel. Fax: (086) 27 83 377  
E-mail: visa-telkolno@hotmail.pl

Ceny netto dla wszystkich taryf.  
Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.  
Numer promocyjny dotyczy połączeń w sieci Era.



# STIHL®



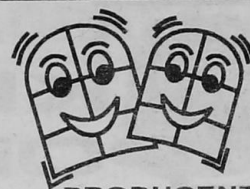
już od  
**799,-**

- ✓ **NOWOCZESNY**
- ✓ **NIEZAWODNY**
- ✓ **BEZPIECZNY**

**STIHL®**  
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne  
**Sprzedaż prowadzi wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.**

**Białystok** - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;  
**Kawalerska** (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126;  
**Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64;  
**Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06;  
**Grajewo** - Wojska Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierskowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego (PSS Stodoła) 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 74 623 71, Sikorskiego 28, tel. 74 525 64; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.



**ALTECH S.C.**

PRODUCENT  
**OKIEN Z PCV**

## SUPERPROMOCJA

## OKNA NA TELEFON Z A D Z W O Ń

DOPASUJEMY SIĘ DO KAŻDEGO OTWORU

aluplast

PILKINGTON



**Nadleśnictwo Nowogród w Morgownikach ogłasza przetarg ograniczony, pisemny**

na sprzedaż: Nieruchomości położonej w miejscowości Gawrychy 8, gmina Zbójna. Działka gruntu oznaczona nr 195A/2 o pow. 0,19ha

zabudowana budynkiem mieszkalnym i gospodarczym wraz z infrastrukturą. Do przetargu mogą przystąpić wyłącznie pracownicy i byli pracownicy Lasów Państwowych.

Cena wywoławcza: 8000,00 złotych

Miejsce gdzie oferenci mogą uzyskać informacje dotyczące warunków przetargu i informacje o nieruchomości — biuro N-ctwa w Morgownikach, pokój nr 7 lub telefonicznie — 217-55-83 w.23.

Termin i miejsce składania ofert 2001.04.17, biuro nadleśnictwa pokój nr 4 lub pocztą na adres Morgowniki 6, 18-414 Nowogród.

Oferenci zobowiązani są do wpłacenia w kasie nadleśnictwa wadium w wysokości — 400zł. Jeżeli oferent, który wygrał przetarg, wycofa się od zawarcia umowy, traci wadium.

Zmiana lub cofnięcie ofert mogą być dokonane tylko w terminie ustalonym dla składania ofert.

Przetarg odbędzie się w biurze Nadleśnictwa w dniu 2001.04.17 o godz. 10-tej.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

Pisemna oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko i dokładny adres oferenta,
- datę sporządzenia oferty,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu ograniczonego i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- oferowaną cenę i sposób jej zapłaty,
- oświadczenie o uprawnieniach do uczestnictwa w przetargu ograniczonym,
- dowód wpłacenia wadium.

„MAZUREK” s.c.

18-400 ŁOMŻA,

AL. LEGIONÓW 54/1

tel. (0-86) 216-69-62;

0-602 669-197

0-603 618-038

godziny otwarcia

8.00–16.00

PRZEWOZY  
AUTOKAROWE  
— KRAJ, ZAGRANICĄ

SPRZEDAŻ BILETÓW  
NA LINIE  
MIĘDZYNARODOWE

AGENCJA  
TURYSTYCZNA

# PROMOCJA!

# OKNA

## SONAROL

OKNA Z JEDWABNEGO

- PARAPETY ZEWNĘTRZNE
- MIKROWENTYLACJA
- STYLOWA LISTWA
- BLOKADA KLAMKI
- KOTWY MONTAŻOWE
- ARGON W PAKIECIE SZYBOWYM K≈1,1

# GRATIS!

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS), tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURO HANDLOWE:

Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09



## KONTAKTY



— Patrz, jaki niegrzeczny — mówi bocian do kolegi, wskazując Małyszka — leci z nami już dobrą godzinę i jeszcze się nie przedstawił.

— Czemu Małysz w czasie skoku ma przy sobie telefon komórkowy?

— Żeby mógł zadzwonić do trenera, czy może już wylądować.

— Słyszałeś, zdyskwalifikowali Małyszka.

— Za co?

— Za doping.

— Niemożliwe!

— Niestety, podjadał pokarm ptakom.

Żona uczy psa służyć. Mąż patrzy na to i mówi:

— Kochanie, daj spokój. Nic z tego nie będzie.

— Oczywiście, że będzie. Z tobą na początku też było trudno.

Polski statek podpływa do afrykańskiego portu. Marynarz rzuca linę cumowniczą na brzeg, krzycząc do robotnika stojącego na nadbrzeżu:

— Bierz linę.

Robotnik stoi bez ruchu, marynarz pyta:

— Gawarisz pa ruski?

Cisza.

— Parlez vous francais?

Cisza.

— Sprechen Sie Deutsch?

Cisza.

— Do you speak English?

— Yes! Do!

— No to bierz linę!

— Tato, jeden kolega w szkole powiedział, że ja tak samo wyglądam, jak ty!

— A co ty na to? — pyta ojciec.

— Nic!

— Dlaczego nic?

— A bo on był silniejszy ode mnie.

Eliminacje wyborów miss Polonia.

— Pani, pani, pani i pani

— I jeszcze ja, jeszcze ja.

— Dobrze i pani. Ubierać się i do domu.

— Cześć, ciociu! Ale się tata ucieszy!

— Dlaczego?

— Bo mówił przed chwilą, że tylko ciebie brakuje nam do szczęścia.

— Co może pan powiedzieć o poetach z XVII wieku?

— pyta profesor.

— Żaden już nie żyje.

— Ile masz lat?

— A na ile wyglądam?

— Niemożliwe! Tak długo to ludzie nie żyją.

— Co tam w szkole? — pyta mama.

— A nic takiego, Marcin też dostał pałę z matematyki.

— Coś takiego, benzyna znów zdrożała — oburza się klient na stacji benzynowej.

— Dla mnie to nie ma specjalnego znaczenia — odpowiada drugi. — I tak zawsze biorę za 40 zł.

— Dlaczego policjant kazał sobie postawić piec na samym

środku pokoju?

— Żeby mieć centralne ogrzewanie.

— Bardzo się cieszę, młody człowieku, że chcesz pojąć za żonę moją ukochaną córkę — mówi milioner do swojego przyszłego zięcia. — Muszę ci jednak powie-

dziedzieć, że w zeszłym tygodniu zbankrutowałem i straciłem cały majątek.

— W takim razie wycofuję oświadczenia. Byłbym człowiekiem bez serca, gdybym w takiej sytuacji odebrał panu jeszcze córkę.

— Ile wasza krowa daje dziennie mleka?

— Będzie tego z osiem litrów.

— A co z tym robicie?

— Cztery litry zostawiam sobie, a osiem litrów sprzedaję mleczarni.

Gangster stanął przed sądem. Prokurator zabiera głos:

— Napad został starannie przemyślany i dokonany z wiel-



**Lanos**

Bonifikata do:  
**7.500,-**  
+ upominek  
dla rolnika  
dodatkowa promocja 5%

rok produkcji 2000

POLMOZBYT ŁÓŻA  
ul. Szosa do Męcina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58  
e-mail: pzbytlom@dcs.daewoo.com.pl

FABRYCZNA INSTALACJA GAZOWA 2.200,-



Było mroźno, było białe,  
Trzy miesiące dęło, wiało.  
Marzły ręce, nogi, uszy,  
Nad głowami śnieżek prószył.  
Rzeki, stawy skuwał lód.  
Była zima — przemarzył lud.  
No bo tak w ogóle, kurna,  
Zima — pora troszkę durna  
Proszę miłych pań i panów.  
Dobra, owszem... dla  
bałwanów.

Od stuleci jednak bywa,  
Że się zima od nas zmywa  
Gdy miesiące miną trzy.  
Odpywają śniegi, kry.  
Zieleń ródzi się radosna  
Ukochana idzie wiosna.  
No bo tak w ogóle, kurna,  
Zima — pora troszkę durna  
Proszę miłych pań i panów.  
Dobra, owszem... dla  
bałwanów.  
Gdy odchodzi, w siną dal.  
Ja do zimy czuję żal.  
No bo czego, kurna mać,  
Zima z sobą nie chce brać  
Proszę miłych pań i panów,  
Tych największych bałwanów.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ

kim sprytem i inteligencją.

— Niech mi pan nie schlebia  
— przerywa gangster. — I tak  
się nie przyznam!

Dowcipy nadesłali: Katarzyna Majewska z Ostrowi Mazowieckiej, Barbara Szymańczyk z Nowogrodu, Adrianna Domurat z Niwkowa (gm. Wizna), Włodzimierz Gazda z Łomży, Jadwiga Bogdan ze Skaj (gm. Szczuczyn) i Paweł Bargielski (nagroda) z Piątnicy. Dziękujemy.

Drodzy Czytelnicy. Nasz konkurs z nagrodą na najlepszy kawał tygodnia trwa nieustannie! („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).

**KONTAKTY**





## Rusza piłka, kibice pany!

### MECZE ŁKS NA WŁASNYM STADIONIE:

| dzień, data, godzina        | przeciwnik                       | wyniki |
|-----------------------------|----------------------------------|--------|
| sobota, 24 marca, 15.00     | Olimpia Zambrów                  |        |
| sobota 7 kwietnia, 16.00    | Unia Ciechanowiec                |        |
| sobota 28 kwietnia, 16.00   | Mlekovita<br>Wysokie Mazowieckie |        |
| środa, 2 maja, 16.00        | Sparta Augustów                  |        |
| sobota, 12 maja, 17.00      | Pogoń Łapy                       |        |
| sobota, 19 maja, 17.00      | Narewka LZS                      |        |
| sobota, 2 czerwca, 17.00    | Włókniarz Białystok              |        |
| czwartek, 14 czerwca, 17.00 | Pomorzanka Sejny                 |        |

### MECZE SPARTY SZEPIETOWO NA WŁASNYM STADIONIE:

| dzień, data, godzina          | przeciwnik           | wyniki |
|-------------------------------|----------------------|--------|
| niedziela, 1 kwietnia, 14.00  | Narewka LZS          |        |
| niedziela, 22 kwietnia, 14.00 | Włókniarz Białystok  |        |
| niedziela, 29 kwietnia, 14.00 | Sparta Augustów      |        |
| niedziela, 6 maja, 14.00      | Sokół Sokółka        |        |
| środa, 16 maja, 15.30         | Warmia Grajewo       |        |
| sobota, 26 maja, 16.00        | Cresovia Siemiatycze |        |
| sobota, 9 czerwca, 16.00      | ŁKS Łomża            |        |
| niedziela, 17 czerwca, 17.00  | Pogoń Łapy           |        |

### MECZE KS ORZEŁ KOLNO NA WŁASNYM STADIONIE:

| dzień, data, godzina          | przeciwnik                            | wyniki |
|-------------------------------|---------------------------------------|--------|
| niedziela, 25 marca, 15.00    | Sparta Szepietowo                     |        |
| niedziela, 1 kwietnia, 13.00  | Hetman Białystok<br>(juniorzy młodsi) |        |
| niedziela, 1 kwietnia, 15.00  | Pomorzanka Sejny                      |        |
| niedziela, 8 kwietnia, 15.00  | Sokół Sokółka                         |        |
| niedziela, 22 kwietnia, 15.00 | Olimpia Zambrów                       |        |
| niedziela, 29 kwietnia, 13.00 | ŁKS Łomża<br>(juniorzy młodsi)        |        |
| niedziela, 29 kwietnia, 15.00 | Warmia Purzeczek                      |        |

## Wielki tenis

Do kibicowania uczestnikom III Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Kadetów zapraszają Sportowy Klub Tenisa Stołowego i Urząd Miejski w Łomży oraz Podlaski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Białymstoku.

Zawody odbędą się w dniach 24-25 marca w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży. Zmierzy się najlepszych 40 tenisistek i tenisistów z całego kraju. Podlaskie reprezentują Monika Maleszewska (UKS „Dwójka” Grajewo) i Kamil Zdzienicki (UKS „Jedynka” Łomża).

Program: 24 marca (sobota), godz. 8.50 — otwarcie zawodów; 25 marca (niedziela), godz. 9.00 — gry turnieju głównego, godz. 13.00 — zakończenie rywalizacji.

## Szukamy wiosny

Pod takim hasłem, w pierwszym dniu kalendarzowej wiosny, Biebrzański Park Narodowy zorganizował dla dzieci i młodzieży imprezę edukacyjną. Przyrodnicze poszukiwania rozpoczęły się w Goniądzu wielkim przemarszem uczniów Szkoły Podstawowej z transparentami i wesołymi okrzykami, zachęcającymi wiosnę do szybkiego przybycia. Potem było topienie w Biebrzy marzanny, terenowe zabawy i gry edukacyjne o wiosennej tematyce oraz obserwowanie ptaków nad rzeką. A w Terenowym Ośrodku Edukacyjnym w Osowcu podobnie bawili się licealiści z Białegostoku.

## SKARBÓWKA NAJLEPSZA

Drużyna Urzędu Kontroli Skarbowej w Łomży zwyciężyła w XVII Edycji Łomżyńskiej Ligi Miejskiej TKKF w siatkówce. Tuż za „skarbką” uplasowała się drużyna Straży Pożarnej i Browaru Łomża.

— Rozgrywki ligowe dla zakładów pracy są od 1984 roku. W lidze grają starsi wiekiem, ale ciągle młodzi duchem i sprawni. Jest zawsze wspaniała atmosfera — powiedziała Grażyna Piaścik, prezes Zarządu Miejskiego TKKF w Łomży.

W drużynie Urzędu Gminy Śniadowo gra między innymi wójt Lech Szablowski i przewodniczący Rady Gminny Wiesław Kończyk. Zespół ten otrzymał nagrodę Fair Play za bezkonfliktową i sympatyczną grę. Trenerem drużyny PKO BP jest dyrektor banku Andrzej Pylinski. „Bankowcy” zawsze mieli najlepszy doping i zadbał o oprawę artystyczną.

W tym roku w ligowych zawodach uczestniczyło jedenaście drużyn. Kolejne miejsca zajęli: Mechanik, Stanley, PKO BP, Marianowo, Krochmalnia, Polhurt, Urząd Gminy Śniadowo i Mechanik II.

### OKAZJA!!!

Posiadamy do wynajęcia w centrum Łomży — obok stacji PKP — plac z suwnicą, warsztaty mechaniczne i samochodowe, — pomieszczenia gospodarcze i magazynowe z zapleczem socjalnym na działalność gospodarczą oraz pomieszczenia biurowe  
Łomża, ul. Sikorskiego 164  
tel. (0-86) 216-01-41  
0-602 182-680

fax 2302

## Wędkarski Okaz 2001

Od 1 stycznia do 31 grudnia trwa nasz wielki konkurs na największe osiągnięcie wędkarskie roku 2001

Można zgłaszać udokumentowane okazy złowione w 18 kategoriach:

- |            |                  |                 |
|------------|------------------|-----------------|
| — płoć     | — lin            | — kleń          |
| — brzana   | — okoń           | — boleń         |
| — szczupak | — pstrąg         | — karaś srebrny |
| — wzdręga  | — jaź            | — leszcz        |
| — karp     | — węgorz         | — sandacz       |
| — sum      | — karaś złocisty | — lipień        |

W konkursie może wziąć udział każdy wędkarz, będący członkiem PZW województwa podlaskiego lub innego okręgu PZW, który złowił zgłoszoną rybę na akwenach województwa podlaskiego. Zgłoszenia prosimy nadsyłać na adresy: Zarząd Okręgu PZW, Łomża, ul. Senatorska 8, tel. (0-86) 216-39-00 lub „Kontakty”, 18-400 Łomża, Al. Legionów 7. Zgłoszenie powinno zawierać własne zdjęcie ze złowioną przez siebie rybą lub informację zawierającą dane: gatunek, wagę, długość, gdzie i na co została złowiona. Wskazane jest potwierdzenie połowu.

Zwycięzcy we wszystkich kategoriach otrzymają: puchar, dyplom oraz nagrody rzeczowe (sprzęt wędkarski).

Rozstrzygnięcie, uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w lutym 2002 roku.

Organizatorami i sponsorami konkursu są: tygodnik „Kontakty”, Zarząd Okręgu PZW w Łomży, sklep „Wędkarz” w Łomży (skrzyżowanie Al. Legionów z ul. Sikorskiego).

Złowiłeś dużą rybę — pochwal się!

KONTAKTY • PZW w Łomży • sklep WĘDKARZ

## POLICYJNY POMIAR

Policyjna akcja „Pomiar” po raz kolejny odbyła się na drogach województwa. W miniony poniedziałek funkcjonariusze kontrolowali kierowców 1678 pojazdów (w tym 1469 osobowych, 150 ciężarowych, 19 autobusów). Jak zwykle prowadzili je także pijani. Przykłady: w gminie Rajgród kierowca fiata 126 p — 2,89 prom.; w Dąbrowie Białostockiej kierowca volkswagena passata — 2,75 prom.

Ogółem podczas akcji policjanci ujawnili 24 nietrzeźwych kierujących, sporządzili 17 wniosków do kolegium do spraw wykroczeń, ukarali mandatami 133 osoby, zatrzymali 16 praw jazdy i 38 dowodów rejestracyjnych. Ponadto „wpadło” także 2 nietrzeźwych pieszych.



KONTAKTY



# OKNA

PCV ALUMINIUM

BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN  
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

## ALUSTIC

ZAKŁAD PRODUKCYJNY GÓRKI SYPNIEWO

# PROMOCJA

BIURA HANDLOWE

18-400 Łomża, Al. Legionów 147D pok. 11  
tel/fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74

18-400 Łomża, ul. Bema 15 tel/fax (086) 218 28 53  
18-500 Kolno, ul. W. Polskiego 10 tel/fax (086) 278 46 06 fak. 2092

## HURTOWNIA „KOMAX”

oferuje duży wybór glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, tanie płytki do dołowni, panele ściennie i podłogowe.

**RATY TEREN MIASTA DOWÓZ GRATIS**

**Zapraszamy!**  
Łomża, ul. Spokojna 190A  
tel. 218-03-78  
(były zakład betonowy)

fak. 1649-0

Rewelacyjnie niskie ceny

ISO 9001 SGS

# TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

# Wielka zimowa promocja!

# OKNA i DRZWI

Tylko u nas kompleksowa oferta

CraftMaster BY MASONITE

- OKNA PCV, ALUMINIUM, DREWNO (bezołowiowe, bezkadłmowe, antyalergiczne)
- DRZWI ZEWNĘTRZNE • DRZWI WEWNĘTRZNE
- OGRODY ZIMOWE • BRAMY GARAŻOWE
- ZADASZENIA ALUMINIOWE • PARAPETY
- FASADY

10 lat gwarancji TERRAZYT

**Zapraszamy**  
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37, 473-51-47, FAX 218-08-77  
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604 221 092  
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601 152 027  
ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26  
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08  
GRAJEWO, UL. ELCKA 6, TEL./FAX 086/273-85-46  
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34, TEL./FAX (086) 277-22-11  
WYSOKIE MAZOWIECKIE, UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55  
**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**  
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)  
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44  
**TERRAZYT to marka, której możesz zaufać!**

fak. 2094

## „AGROPASZ”

07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Lubiejewska 77  
tel. (0-29) 745-38-82  
(przy hurtowni pasz „Central Soya”)

**proceedzi sprzedaż**

- nasion kukurydzy, traw, zbóż,
- nawozów mineralnych,
- folii do kiszzonek,
- zakwaszaczy i konserwantów paszowych.

fak. 2118

## GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH”

w Nowogrodzie sprzedaje:

- zabudowaną działkę o pow. 0,3ha położoną w Nowogrodzie
- bazę magazynową o pow. 1ha w Zbójnej

tel. (0-86) 217-55-29

fak. 2083

## HURTOWNIA I OGRODNICTWO (CENTRUM HANDLOWE) „Z O R Z A”

jedyny dystrybutor nasion firmy TORSEDD oraz SPÓŁNI NOCHOWO i OGRODNIKA na teren Polski północno-wschodniej

**Oferujemy również:**

- nawozy,
- opryskiwacze, węże,
- środki ochrony roślin,
- meble ogrodowe,
- sadzonki drzew i krzewów,
- inne art. ogrodnicze,
- folie.

**HURTOWNIA**  
Zambrów, ul. Grunwaldzka 8, tel. (0-86) 271-48-75  
**PUNKT SPRZEDAŻY DETALICZNEJ**  
Zambrów, Grunwaldzka 8, tel. (0-86) 271-67-21  
Zambrów, Białostocka 5, tel. (0-86) 271-06-25

fak. 1953-0

**PO PROSTU KLIKNIJ:**

# Okna z PVC

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

## P.P.H.U. „OKNAL” S.C.

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża, tel./fax (0-86) 217-91-86  
producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji

# Zaprasza

fak. 1739-0

[www.kontakty-tygodnik.com.pl](http://www.kontakty-tygodnik.com.pl)

**Nowo otwarta OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**  
zaprasza Klientów na przeglądy techniczne samochodów osobowych i ciężarowych oraz wszystkich pojazdów mechanicznych  
adres: AGROCAST Sp. z o.o. Łomża, Al. Legionów 147 tel. (0 86) 218-38-13 (dawne pomieszczenia POM)

fak. 1657-0

## OKNA URZĘDOWSKI KOMFORT, JAKOŚĆ PRESTIŻ

# Okna i Drzwi z drewna NOWOŚĆ!

MAHONIOWE DRZWI W 16 WZORACH  
JUŻ ZA 2.299 zł\*

OKNO MAHONIOWE O 33 RU  
MIKROWENTYLACJA SZYBA K 1,1  
TYLKO TERAZ 786 zł\*

**SPRAWDŹ NASZĄ CENĘ!**

Autoryzowany Dealer PHU „Ilaszczuk”  
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (0-86) 216-69-60, kom. 0-604 277-545  
Białystok, ul. Hurtowa 4, tel. (0-85) 745-50-84

fak. 1718-0

## Samochody na raty

T.T. Północno-Wschodnie Finansowe SA

**Kredyt 2000**  
Bezpłatna infolinia: 0800-266-166  
internet: www.ptf.com.pl

**Chciałbym być Twój ...**  
**Oferta kredytowa na auta nowe i używane**

Jeśli chcesz mnie mieć, nie możesz czekać ani chwili dłużej. Nie musisz mieć poręczycieli aby zaciągnąć nawet na 8 lat kredyt samochodowy PTF — dotychczas znany jako KREDYT 2000. Kredytem PTF można sfinansować całą wartość pojazdu. Oprocentowanie kredytu wynosi 8,9%. W trakcie spłaty kredytu możesz zamienić auto na inne, dodatkowo możesz skorzystać z ubezpieczenia w PZU (AC OC NW ZK) już od 5% mojej wartości.

Liczę na ciebie...  
Łomża, Al. Legionów 54/9  
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658  
**NIKT NIE PROPONUJE NIŻSZEJ RATY NIŻ PTF !!!**

fak. 1072-0

# KONTAKTY w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A. Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41; Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95; Zespół w Elku ul. Mickiewicza 43 do 5 każdego miesiąca. Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12, ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa Nr 12401053-40060347-2700-401112-005.



# MEBLE . RUMINSKI

Łomża  
ul. Poligonowa 22  
tel. 218-38-40



Materace ortopedyczne

Łóżka

Sypialnie

Płyta laminowana

Drewno

MDF

fak. 2165

**SKOK** SPÓŁDZIELCZA KASA  
OSZCZĘDNOŚCIOWO - KREDYTOWA  
im. FRANCISZKA STEFCZYKA  
100 lat tradycji  
certyfikat  
systemu zarządzania  
ISO 9002



**POŻYCZKA  
WIELKANOCNA**

12 miesięcy

**18%**



**ODDZIAŁ ŁOMŻA, UL. BEMA 31  
TEL. (086) 215 35 25, 216 89 25**

fak. 2111

Franciszek  
Stefczyk  
[www.skok-stef.com.pl](http://www.skok-stef.com.pl)  
Infolinia: 0-801 600 100\*  
\*Koszt połączenia 0,35 zł brutto/ 1 min.

## Własny Dom na RATY

### Na preferencyjnych warunkach!!!

PGK-KREDYT przygotował dla Państwa ofertę promocyjną.

Mogą Państwo otrzymać środki finansowe na zakup domu, mieszkania, działki oraz na remont i inne cele.

Tylko teraz mieszkania, dom mogą Państwo kupić na preferencyjnych warunkach bez ukrytych prowizji.

PGK nie wymaga tzw. zdolności kredytowej.

Tylko my gwarantujemy stałe raty do końca trwania planu ratalnego.

#### Przykładowe Plany Ratalne

5.000 PLN – tylko 125 zł/m-c  
0.000 PLN – tylko 250 zł/m-c

75.000 PLN – tylko 375 zł/m-c  
100.000 PLN – tylko 500 zł/m-c

„Mój Nowy Dom”



**Biuro PGK Kredyt w Łomży**  
ul. Giełczyńska 10  
Tel. (0-86) 216-20-90

POLSKA GRUPA KAPITAŁOWA



# STATOIL

## Wypożyczalnie przyczep

- na naszej stacji w Łomży i w całej sieci
- czynne 24 h
- bez zbędnych formalności i zabezpieczeń

Bardzo elastyczny cennik  
[www.statoil/statoil/html/uslugi](http://www.statoil/statoil/html/uslugi)

fak. 653-0

## TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ w Łomży

ogłasza zapisy  
na kurs pedagogiczny  
dla czynnych zawodowo nauczycieli  
(bez przygotowania pedagogicznego)

Czas trwania kursu  
— dwa semestry (jeden rok).

Zajęcia prowadzone  
będą w formie zjazdów  
sobotnio-niedzielnich  
2 razy w miesiącu.

Szczegółowych informacji  
udziela sekretariat  
TWP w Łomży,  
ul. Sadowa 2/4 tel. 216-45-62

fak. 2179

CHRYSLER



Jeep

### Auto-Breczko

ul. Klonowa 2a, 15-524 Białystok- Grabówka  
Tel. 085/741 88 88, 0502 566 206

### OKAZJA: NOWE TANIO sprzedam

- Jeep Grand Cherokee Ltd 3,1 TD (2000 r., testowy, ciężar.)
- PT Cruiser 2,0 Limited (2000 r., testowy)
- Chrysler 300 M 3,5 (2000 r., testowy)
- Voyager LE 3,3 (2000 r., ciężar.)
- Voyager SE 2,5 TD (1997 r., ciężar.)

Auta zakupione w sieci (posiadają gwarancję)

fak. 2132

### WYPOŻYCZALNIA LAWET I PRZYZEP

Łomża, ul. Nowogrodzka 228  
tel. 216-60-05

kom. 0-606-968-797

- nowe przyczepy firmy „Niewiadów”,
- różne rozmiary i ładowność,
- czynne 7 dni w tygodniu
- zielone karty
- atrakcyjne ceny.

fak. 2172

po prostu  
kliknij:

[www.kontakty-tygodnik.com.pl](http://www.kontakty-tygodnik.com.pl)



## SZYBKA POŻYCZKA NA OKAZAŁE ŚWIĘTA

Provident Polska S.A.  
ul. Świętego Rocha 6, 15-182 Białystok  
tel. (0-85) 746 06 33

**PROVIDENT**  
Polska

Centrum Artykułów Dziecięcych

**FARMALIA**



Łomża, ul. Sikorskiego 12  
tel. (0-86) 216-98-00  
Białystok, ul. Upalna 5  
tel. (0-85) 66-11-99



RENAULT Scénic

Teraz tańszy o 20 000 km



Jeśli zdecydujesz się teraz na zakup Renault Mégane, Scénic albo Scénic RX4 zaoszczędzisz 20 000 km drogi. Dostaniesz rabat równowartości ceny za benzynę na 20 000 km. Ruszaj w drogę! Teraz Renault. Szczegóły w salonach Renault.

[www.renault.com](http://www.renault.com)

Renault Credit Polska

Oferta dotyczy samochodów z przódami

Janusz Zawadzki  
ul. Przykoszarowa 14a  
18-400 Łomża  
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

Shibas sp. z o.o. Łomża

# Shibas

SECURITY PRODUCTS • KASY PANCERNE

18-400 Łomża, ul. Poznańska 148, tel./fax (0-86) 218-56-39, 218-12-12

#### PRODUCENT

- SEJFÓW • KAS PANCERNYCH • SZAF PIENIEŻNYCH
  - SZAF SATLOWYCH • ARCHIWÓW PRZESUWNYCH
  - DRZWI SKARBOWYCH
  - I INNYCH ZABEZPIECZEŃ MECHANICZNYCH
- Pragniemy poinformować  
SWOICH STAŁYCH I PRZYSZŁYCH KLIENTÓW,  
że jako pierwsza w Polsce Firma  
w branży mechanicznych  
systemów zabezpieczeń bankowych  
otrzymała

**CERTYFIKAT SYSTEMU JAKOŚCI**  
Nr 25/25/2000 na zgodność z normą  
AQAP — 110 wg wymagań NATO

Właściciel



Wyrazy głębokiego współczucia  
**Panu**  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
z powodu śmierci  
**ŻONY**

składają  
Koło  
Młodych Przedsiębiorców SLD



fak. 2091

**Posłowi**  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
i jego najbliższym  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci żony  
**WIESŁAWY CZERNIAWSKIEJ**

składają  
Wanda i Tadeusz Walkuscy  
wraz z załogą Hurtowni „Imperial”



fak. 2272

**Panu**  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
wyrazy głębokiego i szczerego współczucia  
po śmierci  
**ŻONY WIESŁAWY**

składają  
Maria i Stanisław Ogrodnikowie



fak. 2108

Serdeczne wyrazy współczucia  
**Panu MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
**CÓRCIE i SYNOWI**  
po utracie  
**ŻONY i MAMY**

składają  
Helena, Hanna, Wiesław i Krzysztof Huszcza



fak. 2119

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Panu Posłowi**  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
z powodu śmierci  
**ŻONY**

składają  
Łomżyńscy myśliwi



fak. 2107

Szczere wyrazy współczucia  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
**CÓRCIE i SYNOWI**  
z powodu śmierci  
**ŻONY i MAMY**

składają  
Danuta i Roman Mackiewicz  
oraz rodzina Siwików



fak. 2123

**Panu**  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
Posłowi Ziemi Łomżyńskiej  
wyrazy głębokiego żalu i współczucia  
z powodu śmierci  
**ŻONY**

składają  
Kierownictwo i pracownicy  
Powiatowego Urzędu Pracy  
w Łomży



fak. 2109

**Panu Posłowi**  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
serdeczne wyrazy współczucia  
z powodu śmierci  
**ŻONY**

składają  
Sędziowie i Pracownicy  
Sądu Rejonowego w Łomży



fak. 2127

Z głębokim smutkiem i bólem  
przyjeliśmy wiadomość o śmierci koleżanki i  
przyjaciółki  
**WIESŁAWY CZERNIAWSKIEJ**  
szczerze wyrazy współczucia i żalu  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
i całej rodzinie

składają  
Lucja i Andrzej Ogrodnikowie  
wraz z dziećmi  
Jesteśmy z Wami



fak. 2116

Posłowi Ziemi Łomżyńskiej  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci  
**ŻONY**

składają  
Komendant Miejski Państwowej Straży  
Pożarnej w Łomży z pracownikami



fak. 2146

Posłowi Ziemi Łomżyńskiej  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
absolwentowi Technikum  
Przemysłowo-Pedagogicznego w Łomży  
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci  
**ŻONY**

składają  
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna  
i młodzież Zespołu Szkół Drzewnych  
w Łomży



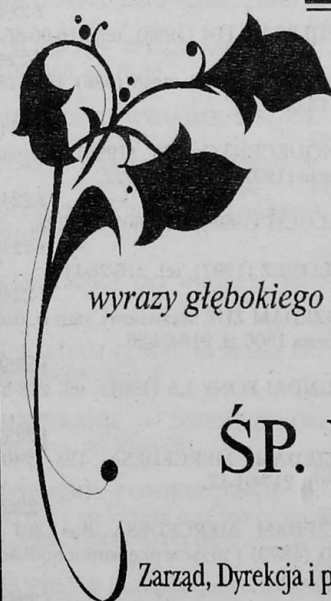
fak. 2292

**Panu**  
**MIECZYŚLAWOWI CZERNIAWSKIEMU**  
Posłowi na Sejm RP Ziemi Łomżyńskiej  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci  
**ŻONY WIESŁAWY**

składają  
Przewodniczący Rady Powiatu  
i Zarząd Powiatu Kolneńskiego



fak. 2300



**Posłowi**  
**Mieczysławowi**  
**Czerniawskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**Żony**  
**ŚP. Wiesławy**

Składają

Zarząd, Dyrekcja i pracownicy firmy "TERRAZYT" w Łomży

fak. 2205



# OGŁOSZENIA DROBNE

II

## MEDYCYN

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.

fak.1655-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i ZATOK, PANTOMOGRAFIA Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.

fak.1655-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, (086) 218-88-98; 0602-584-466 RTG ZĘBÓW.

fak.9543-o

ZASTRZYKI, BAŃKI, 216-32-41; 0600-388-396.

f-1469-o

PEDIATRA Mirosław Maksimowicz — wizyty domowe, (086) 216-32-41; 0604-466-396.

f-1960-o

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029) 764-50-64. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

f-811-o

ŁOMŻYŃSKIE CENTRUM MEDYCZNE przyjmuje bezpłatnie pacjentów Podlaskiej i Branżowej Kasy Chorych w ramach podstawowej opieki zdrowotnej. Bezpłatne porady z zakresu: ginekologii i kardiologii dziecięcej dla pacjentów Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych, Łomża, ul. Makowa 28, tel. 216-65-55.

f-1515-o

BARBARA DOMYŚLAWSKA — specjalista psychiatrii, Łomża, Piłsudskiego 6/1, piątek od 13.30, tel. (085) 6542-584.

f-1577-o

BADANIA USG „ACER”, Kazańska 2, 218-16-47.

f-2041-o

GIMNASTYKA KOREKCYJNA z nauką pływania, mgr Czesław Rybicki, 2182-562, 0-503-367-905

2126-o

SALSROBIC, 218-24-31 w. 240

2284-o

## MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY, Łomża, Kraska 78, tel. (086) 2184-123; 0604-491-522.

f-9232-o

PEUGEOT 405 combi (1991) tanio, 2198-501.

f-1946-o

NEXIA DNX (1996), tel. (086) 2180-131

2082

SKODA FELICIA LXi 1.3L (1997r), 80 tys.km; (086)2182-401

2090

PEUGEOT 106 (1996r), I właściciel, serwisowany, 5-drzwiowy, stan bdb, tel. 473-02-37

2096

ASTRA II 1.6i (1998r), pełna opcja, 2181-053

2103

PILNIE SPRZEDAM Ford Sierra 2.0 sedan (1989), gaz, centralny zamek, (086)219-88-02

2112

PILNIE SPRZEDAM Volkswagena Polo (1986r), 214-01-27; 0-600-178-375

2122

SUZUKI RF 600R, czerwone (1993r), (086)472-14-23

2124-o

MERCEDES 123 240D (1980r), tel. 2150-575

2183

OPEL VECTRA 1.6 + gaz (1995r), tel. (086)2160-261

2156

FIAT TIPO 1.4 + gaz (1993r) 11500-, tel. 218-43-92

2136

RENAULT LAGUNA 1.8b (1994), tel. 0-602-469-986

2156

FORD FIESTA 1.4CLX (1990r), 9100zł; tel. 218-54-11 po 19.00

2150

FIAT 126p elx (1997r), tel. 2180-140; 2150-343

2151

VW GOLF 1.6 (1991r), tel. 0-602-199-083 lub 4731-908

2153

MERCEDES 190 2.0D (1992r), tel. (0-86) 2160-261

2156

OPEL KADETT 1.4 (1991r), tel. 0-602-469-986

2156

VW PASSAT 1.8 (1989/90), dodatki, tel. (086)215-75-09

2158

PILNIE OPEL KADETT 1.4 (1990r) z powodu wyjazdu, 218-75-28; 0-606-72-92-49

2167

TANIO SPRZEDAM SKODĘ Favorit (1991r), 218-33-68

2170

AUDI 100 (1985r), stan idealny, instalacja gazowa, tel. 0-602-296-265

2175

SPRZEDAM POLONEZ 1.5GLE (1992r), tel. 2160-762

2178

POLONEZ CARO (1995r), instalacja gazowa, 218-05-30

2180

ETZ 251, tel. 219-84-97

2185

SPRZEDAM AUDI Coupe 2200 (1984r), wspomaganie, szyberdach, alufelgi, cena 5300zł, tel. 216-43-17

2186-o

POLONEZ 1.6 GLE (1992r), tel. 218-96-58 lub 218-88-97

2187

FIAT CC 704 (1997r), 12300zł; kont. 0-605-564-411

2189

BMW 525 TDS (1997r), zamiana na tańszy, 0-604-130-514

2198-o

SPRZEDAM FSO 1500 tel. 4720-167

2199-o

SEAT CORDOBA (1998) salon, (086)218-97-81

2209

TANIO SPRZEDAM Citroen BX 1.4 (1984r) sprawny technicznie, tel. 218-82-52 lub 0-606-96-81-94

2214

VW PASSAT kombi 1.9TDI (1994r), Skoda Octavia 1.9TDI 110KM (1999/2000), kupiona w salonie, pełne wyposażenie, tel. (086)219-31-91, 0-608-290-025

2215

OPEL KADETT (1988) 1,3 benz. 0502-329-729.

f-2220

OPEL VECTRA (1992); Opel Astra (1994); Ford Escort (1993); Nissan Primera (1992); Fiat Siena (1997). 0603-372-807.

f-2233

DAIHATSU CHARADE (1987), 606 120 779.

f-2234

VW PASSAT 1,9 TDI, 215-75-52.

f-2235

MERCEDES 190 D 2,5 (1986), 18 000 tys. 0502-502-874, (086) 218-47-84.

f-2236

POLONEZ 1,6 GLI (1995), tel. (086) 474-37-07.

f-2240

AUDI 80 1,9 TDI (1993), tel. 216-96-86.

f-2241

FIAT UNO (1994) tanio (086) 4730-186, po 18.00.

f-2245

CINQUECENTO 700 (1996), Renault Scenic (1997), 0502-123-922.

f-2247

MALUCH (1998), tel. 0603 695 228.

f-2249

POLONEZ (1997), tel. 216-28-11.

f-2249

SPRZEDAM ŻUK skrzyniowy, stan b. dobry, cena 1800 zł, 218-04-26.

f-2250

HYUNDAI PONY 1,5 (1991), tel. 218-58-15.

f-2252

SPRZEDAM MERCEDESA 123 240D (1980), 217-91-17.

f-2262

SPRZEDAM MERCEDESA Bus 307 i 240D (1979) i przyczepkę samochodową, 217-91-23.

f-2263

SPRZEDAM CARO Plus (XII-1997), przebieg 23 000 km, 2182-326.

f-2264

## POLMOZBYT KOMIS

|               |         |           |
|---------------|---------|-----------|
| POLONEZ       | 1996/97 | 9.500 zł  |
| POLONEZ       | 1994    | 5.700 zł  |
| POLONEZ       | 1993    | 5.000 zł  |
| TICO          | 1996    | 11.600 zł |
| FIAT 126p     | 1994    | 3.500 zł  |
| POLONEZ + GAZ | 1994    | 5.900 zł  |
| TICO          | 1996    | 9.900 zł  |

ul. Szosa do Mężenina 3  
tel./fax (0-86) 219-80-03, 218-49-48;  
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58  
e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl

## UNIVERSAL AUTO

ul. Mickiewicza 45B, Łomża

oferuje części do aut:

- zachodnich,
- japońskich,
- amerykańskich

renomowanych firm

RABATY OD 5%-20%

tel./fax (0-86) 219-81-18

fak.1619-o

SKODA FAVORIT (1991), 216-69-68, 0604-603-872.

f-2267

SPRZEDAM LANCIA Delta HF turbo 2.0 16V (1994/95), tel. 0604-806-889.

f-2274

SPRZEDAM VW Golf 1,3 (1991), 0604-806-889.

f-2274

FIAT 125p (1987), tel. 218-05-01.

f-2275

CC-900 (1997), 2199-050, po 18.00.

f-2277

MALUCH (1990); (029)74-516-84; 0-608-210-088

2288

SPRZEDAM WARTBURGA, tel. (0-29) 745-20-17

2288

SPRZEDAM FIAT UNO (1997), tel. (0-29) 644-36-20

2288

SPRZEDAM WARTBURGA 1.3 combi, (086)271-48-17

2289

MAZDA 323 (1987) powypadkowa, 2190-830; 0-602-32-42-14

2290

## SPRZEDAM

ZBIORNIKI DO MLEKA, tel. (029) 7721-236, 608-634-972.

f-674-o

MEBLE SKLEPOWE — nowe i używane, urządzenia chłodnicze, Ostrołęka 0604-216-483.

f-1450-o

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ kotłów olejowych, kompleksowe wykonawstwo inst. grzewczych. Ekologiczne piece opalane drewnem. Niskoprocentowe kredyty, Łomża, Partyzantów 11, (086) 2166-162; 0602-157-299.

f-1449-o

TANIO M-4, II piętro, po 18.00 216-28-77.

f-1459-o

„GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza na promocję, glazury od 14,90, terakoty 18,90, gresy 18,90, największa gama kolorów listew, dowóz gratis, raty. Zapraszamy Łomża, Al. Legionów 52 (dworzec PKS).

f-1507-o

SPRZEDAM BALE dębowe, 2174-800.

f-1859-o

## INTER AUTO S.C.

18-400 Łomża

Al. Legionów 60B

BEZPOŚREDNI IMPORTER AUT ZACHODNICH formalności celne, własny transport usługi blacharsko-lakiernicze

Organizujemy wyjazdy po samochody osobowe, ciężarowe i dostawcze możliwość pozostawienia samochodu w rozliczeniu

|                    |      |              |
|--------------------|------|--------------|
| TOYOTA STARLET 1.3 | 1998 | 24500 zł     |
| MERCEDES 208D      | 1995 | 23500 zł+VAT |
| RENAULT TRAFIC     | 1997 | 22500 zł+VAT |
| FORD TRANSIT       | 1989 | 13900 zł     |
| VOLKSWAGEN T4      | 1993 | 25900 zł     |
| BMW 520            | 1991 | 18900 zł     |
| MERCEDES E 230     | 1996 | 67900 zł     |
| TOYOTA STARLET     | 1998 | 23500 zł     |
| DAEWOO MATIZ       | 1999 | 17900 zł     |

PRZEDSTAWICIEL NIEMIECKIEJ FIRMY „LABO UNFALLWAGEN” — SAMOCHODY POWYPADKOWE

|                   |      |          |
|-------------------|------|----------|
| AUDI A4 AVANT     | 1998 | 21500 DM |
| FORD FOKUS 1.6    | 2000 | 9500 DM  |
| FORD MONDEO       | 1999 | 10900 DM |
| MERCEDES A160     | 1999 | 12000 DM |
| MERCEDES C180     | 1996 | 13500 DM |
| MERCEDES E200CDI  | 1999 | 29500 DM |
| OPEL VECTRA B     | 1998 | 13000 DM |
| OPEL CALIBRA V6   | 1995 | 8500 DM  |
| PEUGEOT 406       | 1996 | 9500 DM  |
| PEUGEOT 406 KOMBI | 1998 | 13000 DM |
| RENAULT TRAFIC    | 1996 | 11900 DM |
| RENAULT MASTER    | 1998 | 16500 DM |
| SEAT INCA         | 1998 | 3900 DM  |
| VW GOLF IV        | 1997 | 10500 DM |
| VW BORA V5        | 1999 | 18000 DM |
| VOLVO V40 1.8     | 1999 | 17500 DM |
| MITSUBISHI LANCER | 1998 | 8500 DM  |
| MERCEDES C 180    | 1999 | 19900 DM |

+ CŁO, TRANSPORT faktury VAT

Samochody na zamówienie tel. (0-86) 215-05-19 tel. kom. 0-605 036-746 lub 0049 173 75 83 029

SPRZEDAM: ogród działkowy — Forty, 2189-841.

f-1864-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną i M-4, (0-86) 2181-951.

f-2022-o

SPRZEDAM PRASY belujące, zetory i kombajny zbożowe, tel. (086) 279-15-65.

f-1698-o

DZIAŁKI BUDOWLANE: Konstancin Jeziorna i okolice, tel. 0604-065-175.

f-1774-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Janowie, 0502-516-818, 2189-195.

f-1899-o

DREWNO OPAŁOWE brzoza, dąb z dostawą, 2160-010, 0608-412-919.

f-2001-o

SPRZEDAM C-355, stan dobry



FIAT TEMPRA i Żuk, 216-57-44, 0-602-754-739 2114-o

OKNA PO DEMONTAŻOWE 170x145; 4720-244 2115

SPRZEDAM DZIAŁKĘ rolniczą 0,61ha Janowo Łomża, tel. 2198-179, po 18.00. 2125

TRAKTORY, KOMBAJNY, prasy, gotówka, raty, tel. (029) 77-21-418; 0-606-892-948 2130-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną na Krasce, 0-608-49-37-80 2132-o

PANELE PODŁOGOWE produkcji niemieckiej 15 wzorów od 25,90zł oraz boazerijne. Rudka Skroda k/Nowogrodu, transport gratis, tel. 47-40-612 2137-o

SPRZEDAM TELEWIZOR Sony 25cal, tel. 218-70-01 2148

SPRZEDAM ZABUDOWANIA i cykliniarę, 218-50-56 2149

KOMBAJN VOLVO (1989r) Heder 2,7m, tel. (086) 215-75-09 2158

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Piątnicy, tel. (086) 217-12-03 2159

PRZYCZEPKĘ, (086) 2188-919 2173

DZIAŁKĘ PRACOWNICZĄ w P.O.D. „Aster” nr 75, tel. 216-54-97 2176-o

DZIAŁKĘ ul. Cegielniana, tel. 216-90-60 2190

PRZYCZEPKA SAMOCHODOWA, 2157-647 2196

OWCZARKI NIEMIECKIE, (086) 215-75-13 2209

MEBLE RUMIŃSKI — materace, łóżka, sypialnie, ul. Poligonowa 22; 218-38-40 2165-o

DZIAŁKĘ NA Mazurach (086) 2188-683. f-2218

KOMPUTER Z MONITOREM i drukarką już od 2600 zł, raty, tel. 4730-662. f-2223

26 ARÓW, centrum uzbrojona, 0600 376 551, po 18.00. f-2226-o

TRAKTORY Z NAPĘDAMI (niemiecka), przyczepy do kisonki, koparka, ładowarka, (086) 218-47-84. f-2236

CZĘŚCI DO samochodu Mercedes 123, Kolno, 0606 352 978. f-2239

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, uzbrojoną w centrum Łomży, tel. 216-37-37. f-2246

SPRZEDAM SIANO prasowane, (025) 675-08-26. f-2259

TANIO SPRZEDAM pustaki, 2188-699. f-2261

REGAŁY SKLEPOWE, 218-40-18. f-2273

ZAMIENIĘ RENAULT 1,6 Diesel (1992), osobowo-dostawczy, na ciągnik T-25 C-330, (086) 218-33-17. f-2279

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, 2191-131. f-2280

MEBLE, KOMPLETY wypoczynkowe, kuchnie, glazura, terakota, drabiny kupisz w „MAREW”, Łomża, Al. Legionów 64a 2294

## KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skorodowanych, 0601-617-279. f-8819-o

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, 0604-846-202. f-8819-o

AUTA POWYPADKOWE osobowe, dostawcze, (085) 716-48-16. f-8819-o

ŻYTO (086) 2175-165. f-1523-o

PADŁE BYDŁO kupię, odbiorę własnym transportem, (029) 7453-331. f-1675-o

KUPIĘ STARY oryginalny stół bilardowy, tel. 0-501-301-631 2087

KUPIĘ lub wydzierżawię łąkę lub pole 3-8ha pod ładowisko motolotni w okolicach Łomży, tel. 218-63-64, kom. 0-604-077-187 2188

KUPIĘ MASZYNĘ do waty cukrowej, 4736-235. f-2304

## LOKALE

DO WYNAJĘCIA w Łomży kompleksowo wyposażony budynek na hurtownię wędlin, nabiału itp. oraz inne magazyny, 0604-985-459. f-1188-o

SPRZEDAM M-5 (086) 2188-664. f-2018-o

SPRZEDAM DOM (szeregówkę rogową) Łomża ul. Leszczyńska 1, 2160-387. f-1702-o

SPRZEDAM DOM, tel. 473-17-74. f-1709-o

WGN — NIERUCHOMOŚCI, Legionów 54/2, (086) 218-93-98. f-1521-o

SPRZEDAM M-2 (41 m2) — 97 r. tel. 0604-849-222. f-1895-o

WYNAJME LOKAL handlowo-usługowy w Łomży, (085) 662-45-56. f-1955-o

LOKALE W CIĄGU handlowym do wynajęcia. Budynek po byłej kotłowni do wynajęcia lub na wspólne przedsięwzięcie, Nowogrodzka 31, tel. 2163-179. f-1964-o

SPRZEDAM DOM W STANIE SUROWYM NA OŚ. „MARIA”, TEL. 2189-144. F-1973-OO

SPRZEDAM DOM w Czyżewie (085) 662-22-97. f-1932-o

PRZYJME NA STANCJĘ dziewczęta, 4730-287, wieczorem. f-1980-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 2182-079. f-1916-o

SPRZEDAM DOM, tel. 218-11-55. f-1987-o

WYNAJME MIESZKANIE 3-pokojowe, tel. do godz. 18.00, 2166-937. f-2035-o

SPRZEDAM MIESZKANIE 36mkw, 0-604-148-796 2099-o

SPRZEDAM DOM; ul. Wojska Polskiego, tel. 218-44-56 2121

SPRZEDAM MIESZKANIE 49mkw, tel. 216-26-20 2129

M-3 (58mkw) komfortowo wykończony, 0-604-130-514 2198-o

DO WYNAJĘCIA LOKAL 40mkw, tel. 0-604-860-836 2138-o

SPRZEDAM MIESZKANIE 2-pokojowe, tel. 2169-848 2142

GARAŻ CENTRUM wynajmę, 216-92-93 wieczorem 2143

LOKAL DO WYNAJĘCIA, Łomża, Al. Legionów 42, I piętro 50mkw, tel. 0-607-487-222 2145-o

DO WYNAJĘCIA LOKAL 150mkw na hurtownię, biuro, Łomża, 216-52-24 2147

KAWALERKĘ, 216-75-28 po 16.00 2152

SPRZEDAM M-3, 219-09-40 2154

WYNAJME LOKAL, tel. 219-99-50; 2196-036 2155

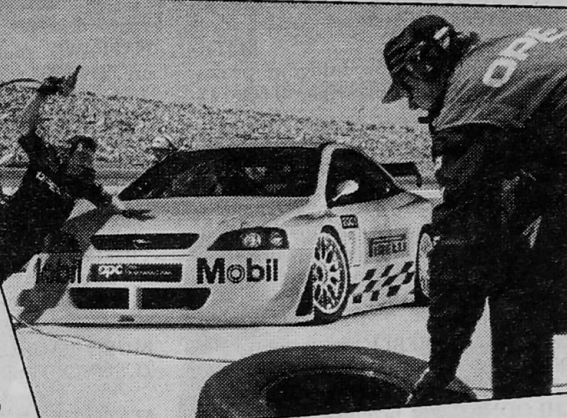
WYNAJME M-3, tel. 218-46-75 2157

SPRZEDAM PAWILON handlowo-mieszkalny ze sklepem monopolowym w Łomży, tel. 216-53-38 2161

SPRZEDAM M-4, 473-15-58 2166

## bezpłatny przegląd sportowy

Dni  
Otwarte  
Serwisu  
Opel  
23-30.03



## TOP AUTO

Krupniki 25  
Białystok 13  
tel. (0-85) 661-68-02  
661-47-87  
Ostrołęka  
ul. Warszawska 36  
tel./fax (0-29) 760-41-18

Zalecane produkty:

**Mobil**

**PIRELLI**

**OPEL**

WWW.OPEL.COM.PL

Już teraz umów się z nami telefonicznie na bezpłatny przegląd - otrzymasz 10% zniżki na naprawy.

Wygraj konkurs reklamowy!

3 wycieczki do Niemiec na wyścig DTM - Hockenheim

20 kompletów letnich opon Pirelli

12 miejsc w Szkole Bezpiecznej Jazdy Opel

DO WYNAJĘCIA OFICyna, 216-53-82 2169

SPRZEDAM DOM w Łomży, 473-16-36 2181

WYNAJME MIESZKANIE M-3, I piętro, tel. 2169-235 2182

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, tel. 2169-369 2184

WYNAJME STODOŁĘ na stanowisko do motolotni w Jednacczewie, tel. 218-63-64; 0-604-077-187 2188

M-4, I piętro, Łomża, Prusa, 0-608-58-90-53, (086) 2188-878 2192-o

KUPIĘ M-3 wykończone I, II p. 218-70-83 2201

36mkw w Kolnie wynajmę lub zamienię na Łomżę, 0-602-36-32-30 2204

WYNAJME MIESZKANIE M-1 lub M-2, tel. 216-56-50 2213

WYNAJME STANCJĘ paniom w Łomży, 0-608-622-847 2216

SPRZEDAM M-4, wiad. 218-66-47 2217

M-4 DOROSŁYM wynajmę, 219-31-27. f-2219

USŁUGOWY SPRZEDAM (42 m2), tel. 2180-556, po 18.00. f-2224

MIESZKANIE WYNAJME, 2181-759. f-2225

POKOJE DLA PAŃ, 2166-923. f-2227

DO WYNAJĘCIA dom w Łomży, tel. 217-91-15. f-2228

KAWALERKA DO wynajęcia, 0602 229 832 f-2229

SPRZEDAM LOKAL na aptekę lub gabinet, 0603 528 912. f-2230-o

MIESZKANIE — DZIEWCZYNOM pracującym, tel. 2164-081. f-2243

WYNAJME POMIESZCZENIE biurowe 30 m2 z zapleczem magazynowym 85 m2, Łomża, 4730-186, po 18.00. f-2245

KUPIĘ M-2 (dwupokojowe), 2160-340. f-2251

SPRZEDAM DOM w szeregowce, tel. 2160-024. f-2255-o

SPRZEDAM PAWILON mieszkalno-handlowy, tanio, 219-82-29; 0501-39-74-78. f-2256

M-4, IV piętro — sprzedam, 2198-877. f-2265-o

KUPIĘ M-1 lub M-2, 219-83-89. f-2266

„ARKADIA” — Nieruchomości. Licencja 201. Pośredniczymy w kupnie, sprzedaży, wynajmu. Łomża, Wyszyńskiego 2, (086) 2187-779. f-2270

LOKAL DO WYNAJĘCIA (32 m2), (086) 473-10-81. f-2276

WYNAJME POKÓJ z kuchnią, 0604 449 366. f-2282

WYNAJME GARAŻ przy ul. Hipokratesa, 2164-977. f-2283

NIERUCHOMOŚCI — „TYTAN” (086) 2166-226, Polowa 45 www.tyska.pnet.pl f-2285

SPRZEDAM M-4, I piętro, tel. 218-94-12. f-2287

SPRZEDAM MIESZKANIE w Łomży, 49 m2, 3-pokojowe, (086) 271-24-96, po 18.00. f-2289

MAŁŻEŃSTWO WYNAJME wynajmie niedrogo mieszkanie, tel. 215-00-40. f-2291

SPRZEDAM DOM dwurodzinny w Łomży, 216-44-48. f-2296

WYNAJME M-4, tel. 473-62-28. f-2303

## USŁUGI

STUDNIE, (086) 218-59-91; 0-606-588-530 01-o

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, KSE-RO — „Opoka”, 216-48-39 1656-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07; 2180-916 421-o

KOMINKI NAJTANIEJ, 0-605-660-801 755-o

ZESPÓŁ MUZYCZNY, 2191-468, 0-604-060-718 116-o

PRZEPROWADZKI KOMPLEKSOWO, 0-606-926-886 1417-o

# KONTAKTY





CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, wywóz gruzu, usługi koparką „Ostrówek”, 2160-625, 0-602-828-318

1665-o  
TV-NAPRAWA, 2188-291; 0-600-388-291  
1368-o  
RENOWACJA MEBLI Łomża — Suwałki, 0-604-263-268

1437-o  
ROZLICZANIE PIT-ów, usługowe prowadzenie ksiąg rachunkowych, 0-608-747-351,

1531-o  
VIDEOFILMOWANIE, 218-09-55

1505  
FIRMA „MILISZKIEWICZ” produkuje: — kowalskie przęsła ogrodzeniowe, — bramy przesuwne i zwykłe (dużo wzorów), — hantle, sztangi sportowe. Prowadzi skup złomu, tel. (086)218-25-05

1484-o  
RENOWACJA MEBLI tapicerskich, 219-05-49

1567-o  
CHŁODNICTWO przemysłowo-domowe, 219-13-49, 0-604-885-669

1560-o

USŁUGI PROJEKTOWE — Pracownia Architektury „Forma”, Łomża, ul. Witosa 8, tel. 218-01-45

1662-o

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, panele, 2160-625, 0-602-828-318

1665-o  
FLASH — usługi muzyczne, 217-59-73

1712-o  
USŁUGI DEKARSKIE, 2192-530, (086)473-73-84

1716-o  
PROWADZENIE KSIĄG PODATKOWYCH — ZUS, płace, kadry, (086)275-49-91

1726-o  
FIRMA HYDRAULICZNA „Instal-Bud” poleca kotły olejowe gazowe. Do końca marca montaż gratis, Łomża, Al. Legionów 120, (086)218-34-77

1727-o  
RENOWACJE MEBLI tapicerskich, 216-29-22

1731-o  
Z.I.R. ŁOMŻA: — instalacje elektryczne, — pomiary, — budowy i remonty, — montaż okien, — docieplanie budynków, — tynki, — glazura, (086)218-63-29; 0-602-746-220

1793-o  
GARAŻE OCYNKOWANE z blachy trapezowej wolno stojące, składane, zestawy, pawilony handlowe oraz drzwi uchylne. Montaż u klienta, raty, 0-607-398-628  
1789-o

## U.S.A. (0-86) 217-58-50

- notariusz USA
- usługi imigracyjne
- awizowanie wiz w ambasadzie USA
- wycieczki — sympozja
- mała amnestia
- łączenie rodzin wiza V

fak.2258

## ROWERY

### NAPRAWA — KOMIS

Łomża, ul. Bema 1

Tel. 0601 595 894

UWAGA!

W dniach 30-31 marca 2001 r.

z tym kuponem

PROMOCJA

50% rabatu na usługi

5% rabatu na każdy rower

Zapraszamy!

Fak. 2237

USŁUGI KSIĘGOWE, 2187-735 1784-o

STUDNIE, 218-48-66; 0-602-868-891 1769-o

NAPRAWA: pralki, urządzenia chłodnicze, 2190-333

1745-o  
WYPOŻYCZALNIA ELEKTRONARZĘDZI, 219-86-54

1892-o  
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW elewacje, remonty, 0-603-069-322

1884-o  
VIDEOFILMOWANIE, 0-605-371-606

1887-o  
ROZLICZANIE PIT-ów, 219-88-64

1924  
BIURO RACHUNKOWE — księgi, VAT, ZUS, PIT-y, Łomża, 2190-990

1918-o  
ELEWACJE, DOCIEPLANIE budynków, 2160-238

1977-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, doświadczanie, 219-14-53, 0-606-12-66-46

1978-o

ZAKŁADANIE I PIELEGNACJA ogrodów, oczka wodne, skalniaki, praktyka w Niemczech, (029)644-75-13, kom. 0-602-45-44-58

1896-o  
SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, sufity podwieszane, 2186-029

1897-o  
UKŁADANIE PODŁÓG, 218-45-51

2003-o  
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

2055-o  
GLAZURA HYDRAULIKA, 0-606-224-682

2062-o

ZABUDOWY BALKONÓW — rozsuwane okna aluminiowe „Zalus”, (085)6511-994 www.zalus.com.pl

2065-o

PRODUCENT okien, drzwi, PCV, aluminium „ALUMARK”, Łomża, Spokojna 11, tel. 216-33-36. NAJNIŻSZE CENY — NAJLEPSZE SYSTEMY. Zapraszamy

2032-o

STUDNIE, kopanie, tel. 2187-946

2081-o  
KOMINKI — WKŁADY, kasety, obudowy „Mirkom”, Łomża, Kazińska 10/4, (086)219-03-61, 0-602-781-089

2086  
VIDEOFILMOWANIE, 0-606-277-296, 0-606-480-237

2101-o

UKŁADANIE PANELI, 218-37-65

2104

REMONTY, CYKLINOWANIE, tel. 217-52-40

2131  
SERWIS RTV, Wesoła 18b; 2169-379

2120-o  
MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, glazura, terakota, panele, 218-91-38

2139-o  
UKŁADANIE GLAZURY, szpachlowanie, panele, przeróbki hydrauliczne, tel. 0-600-16-16-71, dom. 2184-752

2141  
PRASUJEMY OBRUSY, zastony, pościel, firany. Zapraszamy od godz. 10.00 do 18.00, Łomża, ul. Księcia Janusza 22, tel. 219-84-75

2298-o

REMONTY, MALOWANIE, tynkowanie, szpachlowanie, płyty gipsowe, glazura, terakoty, (086)2172-112; 0-600-124-773

2168-o  
NIETYPOWE PRZERÓBKI, remonty, adaptacja tanio solidnie; 0-605-856-059

2171  
SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, 219-15-35; 0-604-917-284

2174-o  
SPRZĄTANIE, MYCIE OKIEN, 473-16-36

2181  
KOMPUTEROPIANIE, tel. 2150-575

2183  
USŁUGI KOPARKĄ gasienicową i „Białorusią”, 218-74-31

2195-o

UKŁADANIE POLBRUKU — szybko, tanio, (086)218-34-31; 0-503-795-381

2206

PROJEKTY ARCHITEKTONICZNO-konstrukcyjne, kosztorysy, Łomża, Senatorska 8, 2166-748

2216

GLAZURA, MALOWANIE, 218-55-82

2221  
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, fakt. VAT, tel. 0-602-66-95-17

2224  
KRYCIE DACHÓW, montaż podsufitki, 216-93-98

2231-o  
HYDRAULIKA, GLAZURA, 218-85-08

2260  
UKŁADANIE GLAZURY, klinkier, ogrodzenia, szpachlowanie, 219-84-66

2269  
KOMPLEKSOWE WYKONANIE łazienek, szpachlowanie, malowanie, 215-03-99

2271  
SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, regipsy, panele, terakota, 216-62-88

2281-o  
ROBOTY BUDOWLANE wykonam, tel. 2170-922

2286

OFERTA SPECJALNA. Bilety lotnicze „Baltica — Travel”, Łomża, tel. 216-54-86, zniżki dla studentów

2297-o

TANIO: tapetowanie, szpachlowanie, malowanie, panele, poddasza. PRANIE DYWANÓW u klienta, tel. 216-33-62; 0-600-14-87-88

2299-o

## TRANSPORT

BUSEM 9-OSOBOWYM, 216-24-20, 0604-66-54-68.

f-324-o  
AUTOHOLOWANIE — ASSISTANCE (086) 96-37; (086) 218-88-66; 0502-26-39-62.

f-1378-o  
NIEMCY — NAJTANIEJ, 0602-59-59-64, (086) 218-82-23.

f-1457-o  
BUSEM OSOBOWYM — Kraj, 217-90-48.

f-1518-o  
BELGIA, NIEMCY, 27-09-644.

f-1415-o  
HANNOVER. Wyjazdy — niedziela, powroty — piątek, 216-98-64.

f-1547-o

FORD TOWAROWY, 219-31-19.

f-1223-o

HANNOVER — Każda niedziela, 2157-534; 215-76-17.

f-1585-o  
HANNOVER — niedziela, 218-13-70

2177  
NIEMCY BUSEM, tel. (086)217-62-15; 0-608-611-628

220  
WYJAZDY NA GIEŁDĘ do Słomczyna zakup części, 0-604-574-745

2238  
ROBIN — PRZEWÓZ osób do Włoch, wynajem busów, tel. (086)215-35-31

2074-o  
BRUKSELA, 0-604-845-478

2045-o  
HANNOVER — BREMEN, 2180-913, 0-602-609-003

2053-o  
WYJAZDY DO NIEMIEC: sobota, wtorek-środa, (086)216-93-98, 0-603-534-666

2067-o

## PRACA

RADIO TAXI-Bis zatrudni kierowców z autem, Kwadratowa 35, 96-23.

f-1510-o  
„AVON-COSMETICS” współpraca. Zysk 23-35%. Możliwość awansu. Telefon: 2184-198; 0603-947-063.

f-1756-o  
ORIFLAME — możliwość dorobienia, (086)217-59-27

1894-o  
ZATRUDNIĘ MURARZA, 0-608-59-62-33

1947-o  
PRACOWAŁEŚ LEGALNIE — Niemcy, Europa Zachodnia. Odzyskujemy podatki, (071) 385-20-18.

f-295-o  
STOLARZA PRZYJMĘ. Wymagana dokładność w drewnie, 216-96-14, wieczorem lub 0604-885-203.

f-2043-o

POSZUKUJĘ PRACY — posiadam Bus MAX, 0-607-469-057.

f-2058-o  
PODEJMĘ PRACĘ z sam. Polonez lub bez, prawo jazdy ABT, (086)473-81-76

2102  
CHCESZ ZAROBIĆ — DOROBIC dzwoń, praca w ubezpieczeniach 1500zł m-c, tel. 0-605-467-611

2080  
FIZJOTERAPEUTKĘ z Łomży z prawem jazdy zatrudnię, tel. 0-501-544-788 po 20.00, (086)219-88-70

2160  
MŁODE OSOBY do hurtowni zatrudnię, Łomża, (086)216-44-18

2163  
DAM PRACĘ, 216-37-51.

f-2244  
ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ, C.E. (transport papierówki), 0604-709-584.

f-2268-o  
UCZENNICE studiów zaocznych do pomocy w nauce dzieci, tel. 218-19-77.

f-2293  
UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE. Zdobyć uprawnien. Bezplatne doradztwo, 0604-227-658, (086) 2166-226.

f-2285  
DO HURTOWNI z własnym samochodem osobowym. Kontakt: tel. poniedziałek — piątek, w godz. 9.00-16.00, (029) 746-82-88.

f-2301  
POSPRZĄTAM, 219-00-10

2232

## NAUKA



Ośrodek Doskonalenia Kadr NOT  
Łomża, tel. 216-41-29, 216-64-72

- PEDAGOGICZNY — kurs dla nauczycieli
- KURSY JĘZYKOWE dla wyjeżdżających
- PŁATNIK — obsługa programu
- PŁATNIK — przekaz elektroniczny

fak. 2294

ANGIELSKI — 219-17-25.

f-1748-o  
CHEMIA, MATEMATYKA, FIZYKA, 216-05-53.

f-1807-o

ANGIELSKI, 216-54-97.

f-2030-o  
WYPRACOWANIA, 218-65-66

2197-o  
KOREPETYCJE — NIEMIECKI, tanio, (86) 2186-803.

f-2248  
ANGIELSKI — NATIVE SPEAKER — nowy weekendowy kurs (086) 216-93-91.

f-2253  
WAKACYJNE OBOZY JĘZYKOWE — promocja do 15% do 31 marca — obozy imprezy wypoczynkowe — dzieci, młodzież, dorośli, (086) 216-93-91.

f-2253  
MATEMATYKA — KOREPETYCJE (086) 2187-779; 2187-463.

f-2270  
KOREPETYCJE: polski, matematyka, kl. 4-7. Tel. grzecz. 0607-035-265.

f-2293

## INNE

0605-111-396 — WYJAZDY DLA WSZYSTKICH. Pomoc prawna w Stanach, pierwsze dokumenty.

fak.1564-o

USA — WYJAZDY, 0502 918 242.

f-1443-o

ODDAM SZCZENIĘTA bezpłatnie, 2192-646

2164

ŁOMŻA — PLAC przy dworcu do wynajęcia, (086)2186-286; (086)2165-660

2191

UNIEWAŻNIAM PIECZATKĘ: „Auto-prawa, Handel Export — Import, spawalnictwo, Roman Chojnowski, Piątka, Włosiańska 42; 0-602-513-080”

2202



# KONTAKTY